

nr 9/2020

ISSN 2544-9958



**WSP**

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości  
im. Księcia Kazimierza Kujawskiego  
w Inowrocławiu

**PRZEDSIĘBIORSTWO I PRAWO**

#### **RADA NAUKOWA**

Przewodniczący – **Bogusław SYGIT**  
Członkowie: Andrzej BAŁANDYNOWICZ, Bożena GRONOWSKA, Brunon HOŁYST, Jerzy JAMIOŁKOWSKI, Przemysław JUCHACZ, Wiesław JUCHACZ, Piotr KARDAS, Jerzy KASPRZAK, K. PAPRZYCKI, Emil W. PŁYWACZEWSKI, Wiesław POMORSKI, Wojciech RADECKI, Karol ŚLIWKA, Andrzej WAŻNY

#### **REDAKCJA**

Redaktor Naczelny – **Wojciech KOTOWSKI**  
Z-ca Redaktora Naczelnego – Jerzy JAMIOŁKOWSKI  
Sekretarz Redakcji – Anna BOGDANOWICZ

#### **WYDAJE WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI im. KSIĘCIA KAZIMIERZA KUJAWSKIEGO**

Adres Redakcji:  
88-100 Inowrocław, ul. Kielbasiewicza 7,  
Tel. (22) 849 09 92  
e-mail: wojciechkotowski@wp.pl

Skład  
Maciej ŚWIĘTEK

Projekt okładki, druk i dystrybucja:  
**Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu**  
27-600 Sandomierz, ul. Zeromskiego 4  
tel. 15 649 97 00  
e-mail: marketing@wds.com.pl  
www.wds.pl

ISSN 2544-9958 nakład 500 egz.

---

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa

Spis treści  
*Table of contents*

prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Katedra Pedagogiki	
<b>Podglebie narodzin prawa stanowionego</b> .....	5
<b><i>Subdivision of the birth of law</i></b> .....	35
dr hab. Anna Kieszowska, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach	
<b>Społeczne uwarunkowania funkcjonowania człowieka w sytuacjach trudnych</b> .....	36
<b><i>Social conditions of human functioning in difficult situations</i></b> .....	56
prof. zw. dr hab. Wojciech Radecki, emerytowany pracownik Instytutu Nauk Prawnych PAN	
<b>Konstrukcja odpowiedzialności karnej osoby prawnej w Republice Czeskiej</b> .....	57
<b><i>Construction of the criminal responsibility of a legal entity in the Czech Republic</i></b> .....	76
dr Małgorzata Urban – Theocharakis, adiunkt w Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Warszawie	
<b>Przestępstwo przekroczenia uprawnień w nadzorze finansowym</b> ...	77
<b><i>The crime of exceeding the powers in financial supervision</i></b> .....	88
dr Natalia Wąsik, Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu	
<b>Obrót produktami leczniczymi – problematyka prawna</b> .....	89
<b><i>Trading in medicinal products – legal issues</i></b> .....	100
dr Tomasz Kruszyński, główny specjalista Wydziału Rozwoju i Programowania Europejskiego Urzędu Miasta Torunia	
<b>Ekoprojektowanie produktów związanych z energią w świetle europejskiej polityki zrównoważonego rozwoju – uwarunkowania prawne</b> .....	101
<b><i>Ecodesign of energy-related products in the eyes of European sustainable development policy – legal background</i></b> .....	112
Krzysztof Oleksy, starszy radca w Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Bydgoszczy	
<b>Chrześcijanin wobec idei państwa i prawa</b> .....	114
<b><i>A Christian's View On The Idea Of The State And Law</i></b> .....	125

**W procesie oceny ICI Journals Master List 2018 Eksperti wyznaczyli wartość wskaźnika *Index Copernicus Value* w wysokości ICV 2018 = 51.26.**

**Jest ona widoczna w bazie oraz w Paszporcie naszego czasopisma:  
<https://journals.indexcopernicus.com/search/details?id=49276>**

### **Warunki publikacji**

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i innych materiałów przeznaczonych do publikacji (głos, recenzji komentarzy i monografii, sprawozdań z konferencji mających istotny walor praktyczny) wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word 97, dla następujących ustawień: strona niestandardowa (szerokość 17 cm, wysokość 24 cm), marginesy: górny 2 cm, boczne (lewy i prawy) 2,5 cm i dolny 1,5 cm, czcionka Times New Roman w rozmiarze 11 (dla przypisów dolnych 9) oraz pojedynczy odstęp między wierszami.

Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać 30 stron znormalizowanego tekstu, a pozostałych opracowań – 20 stron.

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkudzaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz kluczowe słowa. Tytuł artykułu, streszczenie i kluczowe słowa powinny być powtórzone w języku angielskim.

Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, a także informacje o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów naukowych, nazwy instytucji zatrudniającej oraz zajmowanego stanowiska.

Wszystkie prace przed publikacją są opiniowane przez stałych recenzentów współpracujących z redakcją.

Materiały należy przysyłać na adres e-mail:  
wojciechkotowski@wp.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych. Redakcja przyjmuje prace dotychczas niedrukowane.

Lista recenzentów artykułów opublikowanych w 2019 roku:  
Andrzej Bałandynowicz, Michał Burtowy, Bożena Gronowska, Artur Kotowski, Bolesław Kurzępa, Wiesław Pomorski, Bogusław Sygit, Andrzej Ważny.

**Andrzej Bałandynowicz**

## **Podglebie narodzin prawa stanowionego**

### **Streszczenie**

*Zgromadzony materiał dokumentujący wskazuje, iż prawo od początku ludzkiej cywilizacji pojmowane było jako kategoria fundamentalna i nadrzędna dla formowania więzi międzyludzkich pozwalających na ich scalanie i zjednoczenie w aktach organizowania wspólnot terytorialnych i ich niezależności od innych zbiorowych skupisk społecznych. Elementy odrębności lingwistycznych, tradycji i obyczajów, lokalnych religii, wykształcających się reguł zwyczajowych stały się impulsem powszechnym do kreowania ich przestrzennego swoistego bytowania. Inność, zróżnicowanie transkulturowe, niepowtarzalność norm społecznego zachowania stanowi pierwowzór do terytorialnego grodzenia się od otoczenia zewnętrznego.*

### **Słowa kluczowe**

*Prawo stanowione, kultura religii na świecie, enomorfizm demarkacji, władza ustawodawcza.*

### **1. Wprowadzenie**

Opracowanie od strony rodzajowej i treściowej, na przestrzeni dziejów ludzkości wskazuje czym jest prawo. W tym celu przeanalizowane zostały pierwowzory rodzącego się porządku normatywnego na siedemnastu obszarach mapy cywilizacyjnej świata. Zagadnienie ujęte zostało w kontekście rzeczywistości: Dalekiego Wschodu, Wielkiego Stepu, Indii, Persji, Babilonii, Śródziemnomorza, Izraela, Islamu, Chrześcijańskiej Afryki, Bizancjum, Królestwa Jerozolimy, Wschodniej i Zachodniej Słowiańszczyzny, Europy Germańsko-Romańskiej, Wielkiej Brytanii, Indoaмерыki oraz Ameryki Anglosaskiej. Perspektywa czasowa obejmowała niezwykle bogaty harmonogram wydarzeń kulturowych, począwszy od V w. p.n.e. do roku 1787 jako daty uchwalenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki<sup>1</sup>.

Zgromadzony materiał dokumentujący wskazuje, iż prawo od początku ludzkiej cywilizacji pojmowane było jako kategoria fundamentalna i nadrzędna dla formowania więzi międzyludzkich pozwalających na ich scalanie i zjednoczenie

---

<sup>1</sup> G. Bellinger, *Leksykon religii świata*, tłum. T. Kochlak, T. Pszczółkowski, Warszawa 1999; F. Comte, *Najśłynniejsze święte księgi świata*. Leksykon, tłum. E. Bekier, Łódź 1994.

w aktach organizowania wspólnot terytorialnych i ich niezależności od innych zbiorowych skupisk społecznych. Elementy odrębności lingwistycznych, tradycji i obyczajów, lokalnych religii, wykształcających się reguł zwyczajowych stały się impulsem powszechnym do kreowania ich przestrzennego swoistego bytowania. Inność, zróżnicowanie transkulturowe, niepowtarzalność norm społecznego zachowania stanowi pierwowzór do terytorialnego grodzenia się od otoczenia zewnętrznego. O ile predyktory więzi rzeczowych naturalnie przekształciły się w więzi osobowe, a te z kolei w więzi transracjonalne i prowadziły nieuchronnie do społecznej identyfikacji w sferze terytorialnej, to klamrą spinającą tak wyrastającą zbiorowość stały się początkowo niepisane a później ujęte w formę językową normy wspólnotowego postępowania<sup>2</sup>.

Pochodziły one od: Boga, papieżstwa, cesarstwa, monarchów, władców, rad delegatów robotniczo-żołnierskich oraz ekwifinalnej mądrości artykułowanej w postanowieniach umowy społecznej. Zwrócić należy uwagę, iż zawsze dymensje zewnętrzne przejmowane zostały przez miejscową ludność jako konieczne do polaryzacji treści zobiektywizowanych zapisów normujących ład wspólnotowy. Tą drogą ewolucyjnie pojawiały się zróżnicowane porządki zinstytucjonalizowanego bytowania państwowego oraz pochodne im formacje normatywne. Każda epoka historyczna sankcjonowała nadrzędność określonego antecedensu jako prazródła mocy prawotwórczej i tym samym uzasadniała potrzebę organizowania życia państwowego w odniesieniu do naczelných zasad i reguł pozwalających na jego zmaterializowanie. W okresie średniowiecza, feudalizmu, kapitalizmu i socjalizmu można wydzielić niepowtarzalny konglomerat norm jurydycznych wyraźnie ukazujący protoplastę i stwórcę deklarowanego ładu osobowo-społecznego w celu zagwarantowania określonej klasie, kaście, korporacji czy wspólnocie przewodnictwa w jego urzeczywistnieniu<sup>3</sup>.

## 2. Enomorfizm demarkacji

Nasza cywilizacja zawsze szukała uzasadnienia dla istoty prawa w okolicznościach nadzwyczajnych, nadprzyrodzonych i niekwestionalnych w celu ukazania jej niepowtarzalnego autorytetu opatrzonego mocą sprawczą ze świata zewnętrznego. Należy jednak zaznaczyć, iż w wielu porządkach społeczno-ustrojowych triumfuje aksjomat lokalności mierzony siłą prawa zwyczajowego bądź przekonanie o wyższości i niepodważalności prawa naturalnego przynależnego każdej żyjącej istocie ludzkiej.

Bez względu na rozumienie zasadności siły interweniującej ku lub od jednostki, wspólnoty, narodu na rzecz określoności porządku normatywnego, zawsze on przybierał formułę podporządkowania życia człowieka, społeczeństwa i narodów w granicach zwierzchności państwowej na kanwie naczelných ideałów

---

<sup>2</sup> L. Spiller, Porządek świata, (w:) .Leonoir, Y. Tardan-Masquelier (red.), Zagadnienia problemowe. Encyklopedia religii świata, t. 2, Warszawa 2002, s. 102 i nast.

<sup>3</sup> U. Nicola, Filozofia, tłum. M. Salwa, Warszawa 2006, s. 79.

i wartości. To one wyznaczały sensorodność prawa ujmowanego w wymiarze właściwym dla tożsamości indywidualnej, supraindywidualnej oraz kulturowej. Dzięki nim następował systematyczny proces instytucjonalizowania się porządku ustrojowego państw, zasad, idei chroniących interesy wybranych grup społecznych, bądź narodu jako całości oraz sposobu sprawowania władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej a także procedur postępowania obywateli przed aparatem władzy.

Dyskurs horyzontalnego i globalistycznego ujmowania fundamentalnych praw ludzkości opiera się na metodologii pragmatycznej a szczególnie ujmuje zastosowanie dwóch nowych ujęć paradygmatycznych. Konstatowały one zdecydowaną wyższość paradygmatu czasu nad miejscem oraz całości nad częścią. Jedynie z perspektywy epok historycznych oraz scalenia w jedność świata cywilizacyjno-kulturowego można przybliżyć się do interpretowania natury prawa. Elementy czasoprzestrzeni oraz całość i części decydują o dymensjach substancjonalnych czyli treściowych zapisów jurydycznych. Podejście sceptycyzmu krytycznego w naukach społecznych winno zawsze sprowadzać się do wnioskowania i wartościowania hermeneutycznego uwolnionego od myślenia szablonowego.

Z udziałem modułu temporalno-globalnego został odrzucony opis nierzeczywisty, odpowiadający rozumowaniu właściwemu dla immanentyzmu oraz synkretyzmu poznawczego. Drogą ustaleń odpowiadających paradygmatowi przewagi czasu nad miejscem oraz całości nad fragmentem, zarysowana została koncepcja demarkacyjności normatywistycznej o asercji podmiotowej a nie faktualizacyjnej. W oparciu o realizm historyczny i gnozeologiczne myślenie oraz systemiczność i ontologiczne rozumowanie, odsłonięta została natura prawa sprowadzająca się do poszanowania wartości w sferze prywatnej i publicznej.

W tej pierwszej chodzi o skuteczną ochronę wolności i swobód obywatelskich sprowadzających się do poszanowania potrzeby hubrystyczności życia człowieka; zaś w tej drugiej do uszanowania i apologetyczności potrzeby bezpieczeństwa i sprawiedliwości w państwie<sup>4</sup>.

Śledząc rzeczywistość przez lupę dynamiki czasu i ekwipotencjalności cywilizacyjnej, można dojść do wniosku, iż prawo lepi świat poprzez indykatoryjność gwarantującą spójność życia jednostki i wspólnot z otoczeniem społecznym, ekonomicznym i politycznym. Czyni to artykułując wspomniane wartości: skuteczność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość w kontekście paradygmatu personalistyczno-wspólnotowego właściwego dla danej epoki, miejsca i cywilizacji oraz kultury.

Ukoronowaniem i kamieniem milowym rozwoju cywilizacji świata stanowi uporządkowany zbiór przepisów prawnych będących ogólnymi i uniwersalnymi zasadami sprowadzającymi się do ochrony dobra jednostkowego, społecznego i kulturowego, nazywany konstytucją. Owe zasady są wywodzone z przyrodzonej każdemu człowiekowi wolności oraz fundamentalnych wartości gwarantujących ład i bezpieczeństwo terytorialne. Ich niezbywalność i niezmiennność po-

---

<sup>4</sup> M. Zieliński, *Człowiek i religie. Hinduizm, buddyzm, judaizm, uniwersalizm chiński, chrześcijaństwo, islam*, Wrocław 2000, s. 156.

świadczą, iż stan wolności człowieka i ochrona jego życia jako naczelnej wartości w dziejach cywilizowanego świata podlega dekalogicznej ochronie.

Aksjomatyczność interpretowania istoty i treści prawa, dostarcza wiedzy, iż zasady sprawiedliwości, bezpieczeństwa i podmiotowości oraz autonomii człowieka są chronione poprzez proces redukcjonizmu normatywnego, którego najdoskonalszym rozwiązaniem jest akt konstytucyjny. Nie można poprzestać na ilościowym tworzeniu norm postępowania w odpowiedzi na zmieniające się warunki społeczno-ekonomiczne oraz polityczne ale dążyć do ich podporządkowania i pełnej spójności oraz logicznej zgodności z kanonem jurydycznych zapisów konstytucyjnych. Tym samym prawo pozytywne w praworządnym państwie to nic innego jak rozbudowywanie realnych, racjonalnych i materialnych gwarancji pozwalających w sposób pełny i nieskrępowany korzystać z zasad przewidzianych w konstytucji. To ona a nie ustawy stanowione są strażnicą dekalogu pozwalającą w sposób najpełniejszy urzeczywistnić odwieczny głód człowieka za autentycznymi wartościami porządkującymi jego życie oraz życie społeczne z perspektywy całego rodu ludzkiego.

### 3. Mantyczna prekonstytucyjność

Warto przytoczyć sentencje dawnego prawa, które zachowują swoją aktualność do dnia dzisiejszego, a ponadto mogą stanowić pierwowzór do naśladownictwa, gdyż nie straciły pomimo upływu wieków swojej mocy.

I tak Księga Zasad, Księga o prawach i ich działaniu z VIII–V w p.n.e. zawiera 4096 stwierdzeń odnoszących się do oczekiwanych przekształceń w sferze bytowania człowieka, władzy i transkultury. Między innymi mądry władca organizuje społeczeństwo dla realizacji dobra wspólnego poprzez wzajemną kooperatywę wszystkich jego przedstawicieli. Autorytet przywódcy wspólnoty osiąga się jego skromnością i przystępnością, gdyż to one mają siłę przyciągania do rządzenia ludzi silnych i zdolnych. W wymiarze praktyk sądowniczych najistotniejszym staje się wyrozumiałość wobec winowajców pozwalająca na wybaczenie błędów i darowanie kar wzorem wody, która wszystko oczyszcza z brudu. Najwyższym wymiarem sprawiedliwości jest bowiem darowanie sankcji za naganne czyny po wnikliwym osądzie wewnętrznych motywacji, które doprowadziły osobę do jego popełnienia<sup>5</sup>.

Księga Mądrości i Cnoty oraz Drogi Lao Tsy' czyli Starego Mistrza pochodząca z VI w. p. n.e. dekretuje zapis, iż im więcej zakazów tym lud uboższy i im surowsze i liczniejsze stają się prawa i nakazy, tym więcej złodziei i bandytów. Powyższa zasada ma charakter pomnikowy i do dnia dzisiejszego cywilizacja nie potrafi wznieść jej na ołtarze powszechnej mądrości<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> M. Dziwisz, Taoizm. Wybór tekstów: Wit Jaworski, Kraków 1988, s. 202; O. Sobański, K. Maćko, Księga Przemian J. Cing, Katowice 2011, s. 112

<sup>6</sup> Lao-tsy, Tao-Te-King czyli Księga Drogi i cnoty, tłum. T. Żbikowski, Literatura na świecie 1987, nr 1, s. 52; E. Paśnik, tłum. chińskiego piśmiennictwa na język polski w ujęciu historycznym



W kulturze dalekiego Wschodu na szczególną uwagę zasługuje nauka głoszona przez Konfucjusza, żyjącego w latach 551–479 p.n.e., która wzniosła trwale fundamenty dla rozwijanej przez wieki doktryny państwa i prawa. Konfucjusz nazywany nauczycielem dziesięciu tysięcy pokoleń zanegował tworzenie zdoktrynozowanej wizji ustrojowej uważając ją za błędną, zaś afirmował zindywidualizowaną i opartą na lokalnej tradycji i obyczajowości drogę wznoszenia państwowości. Co ważniejsze, jako doradca władcy rządzącego krajem środka uznawał wyższość etyki nad prawem i formułując porządek jurystyczny zwracał uwagę, iż należy oddzielać moralność od reguł prawa stanowionego. Zasada sprawowania władzy nad ludem polega na stworzeniu warunków do powszechnego szanowania i przestrzegania miejscowej obyczajowości. Skuteczność rządzenia nie może być osadzona na politycznej sile oraz potędze karnia lecz na wykształceniu wśród ludzi poczucia honoru i wstydu<sup>7</sup>.

W kraju kwitnącej wiśni czyli Japonii wzorem znormatyzowanego porządku była datowana na VII wiek (604 n.e.) Konstytucja Siedemnastu Artykułów Księcia Shotoku, która nawiązywała do konfucjonizmu oraz buddyzmu. Wysunęła ona na czoło regułę ustrojodawczą w postaci uszanowania miejscowych zwyczajów oraz obyczajowości. Dla osób sprawujących władzę upominała się o ich przyzwoitość jako fundamentalnej cnoty sprowadzającej się do porzucenia prywatności i poświęcania się sprawom publicznym, kierowania się powszechną moralnością pozwalającą zawsze odróżniać dobro od zła oraz cenięcia honoru i unikania bezmyślnego sprzeciwu. Ważną sprawą w kwestii rządzenia jest umiejętność dochodzenia do wspólnego i zbiorowego konsensusu, który każdorazowo powinien wyrzekać się zazdrości i potrzeby dominacji jednych ludzi nad drugimi<sup>8</sup>.

Obszar Wielkiego Stepu, współczesnego euroazjatyckiego terytorium Mongolii, objęty był wpływami Jasa czyli Wielkiego Prawa, stworzonego w 1206 roku. Proklamuje ono zasadę równości wszystkich ludzi, ze względu na okoliczności wydatkowania równej pracy bez uwzględniania ich indywidualnego bogactwa czy pozycji społecznej. Deklaruje w sposób bezpośredni szacunek, powagę i potrzebę zajmowania szczególnego miejsca w społeczeństwie przez ludzi nauki. Jest to podkreślenie, iż cnoty mądrości i prawości są najważniejszymi dy-

---

i w świetle teorii przekładu, (w:) K. Gawlikowski (red.), *Relacje Polski z Azją Wschodnią, Azja-Pacyfik*, t. 16, s. 111–131; W. Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 41–56; P. Zieliński, *Taoistyczne, konfucjańskie i zachodnie koncepcje pedagogiczne*, Częstochowa 2015, s. 30–42.

<sup>7</sup> Bat–Erdenijn Batbajar, *Dzieje Mongolii*, tłum. St. Godziński, Warszawa 2009, s. 12–26; L. Bazyłow, *Historia Mongolii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981, s. 102–112; A. Boyle (red.), *The Cambridge History of Iran*, Vol. 5, *The Saling and Mongol Periods*, Cambridge 1968, s. 72–93; P. Buell, *Historical Dictionary of the Mongol World Empire*, Lanham, Maryland and Oxford 2003, s. 11–25.

<sup>8</sup> M. Pięzik, *Rozwój szkół prawa w Japonii w okresie ery Meiji*, *folia Juridica Universitatis Wratislaviensis*, Vol. 5(1), 2016; W. Dzwonkowski, *Rosja–Chiny–Mongolia w stosunkach dziejowych*, Warszawa 1937, s. 201–205; J. Fletcher, *Turco-Mongolian Monarchic Trachition in the Ottoman empire*, *Harvard Ukrainian Studies* 1979, no 314, s. 91–102; B. Grekov, A. Jakubowski, *Złota Orda i Jej Upadek*, Warszawa 1952, s. 91–102.

mentami osobowościowymi dla budowania demokratycznych stosunków społecznych przez przedstawicieli władzy.

Mongołowie w XIII wieku byli bardzo przywiązani do rodowej wspólnoty, w której kobiety i mężczyźni mieli te same prawa. Jasa jako źródło wszelkich praw stawiła na wartości kolektywistyczne, odrzucając tym samym wszelaki indywidualizm<sup>9</sup>.

Starodawne Indie w XI w. p. n.e. organizowały życie społeczne wzorując się na dogmatyczności i archetypicznych przekazach kulturowych zawartych w utworach o charakterze religijnym. Na bazie świętych hinduistycznych ksiąg tworzono porządek prawny jako emanację porządku boskiego o cechach metafizycznych. Ziemscy władcy sprawowali rolę pośredników pomiędzy niebem a ziemią i tym samym dysponować winni szczególnymi przymiotami nadludzkiej mądrości<sup>10</sup>.

Hindusi w XII w. p.n.e. dysponowali Prawem Manu czyli kodeksu Etyki Manu, które podobnie jak na całym półwyspie Indyjskim stanowiło próbę odtworzenia porządku pozaziemskiego jako wzorcowego jurydycznego identikitu. Zbiór reguł normatywnych odnosił się do zróżnicowanych zagadnień, którym przypisywano równoważną rolę w formowaniu tożsamości państwowo-prawnej. Między innymi Kodeks Manu zajmował się problematyką poświęconą: stworzeniu świata, kście braminów, królowi i jego obowiązkom, obrzędom pokutnym, reinkarnacji, zbawieniu, zagadnieniom dyplomacji i kierowania państwem oraz cywilnymi prawami miejscowej ludności. Na uwagę zasługuje fakt, całkowitego podporządkowania się kobiety osobie płci męskiej bez względu

na stopień pokrewieństwa bądź powinowactwa. Jej pozycja była zrównana do rzeczy i podlegała całkowitemu reżimowi<sup>11</sup>.

Wśród pradawnych pomników stanowionego prawa na obszarze Indii należy wspomnieć o Pentalogu, jako zestawie uniwersalnych norm zawierających wyraźne i mocne treściowe zabarwienie ontologiczne. Najważniejsze dżamijskie przykazanie to: *ahimsa* – niekrzywdzenie, *satja* – postępowanie zgodne z prawdą, *asteja* – niekradzenie, *aparigraha* – niepożądliwość oraz *brahmaczarja* – bycie uczniem Brahmy. Wśród tych moralnych zaleceń, *ahimsa* ma najbardziej doniosłe znaczenie w historiografii Indii, gdyż formułuje prawo do biernego oporu. Jest ona źródłem myślenia irenologicznego i wszelkich działań o charakterze pacyfistycznym. Dzięki swojej oryginalności i niepowtarzalności zyskała rangę powszechnej

<sup>9</sup> L. Gunikov, Śladami cywilizacji wielkiego stepu, Warszawa 2002, s. 17–31; J. Hauziński, Irańskie intermenzo, Warszawa 2008, s. 41–62; P. Holt, Bliski Wschód od wypraw krzyżowych do 1517 roku, tłum. B. Czarska, Warszawa 1993, s. 11–20; J. Kałużyński Dawni Mongołowie, Warszawa 1983, s. 41–60; G. Wiernotskij, Mongoły i Ruś, Twier–Moskwa 1977, s. 161–175.

<sup>10</sup> A. Basham, Indie od początku dziejów do podboju muzułmańskiego, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1964, s. 102–112; K. Banek, Historia religii. Refleksje niechrześcijańskie, Kraków 2007, s. 121–136; M. Bregiel-Benedyk, Obraz struktury społecznej w Mannsmryti. Próba analizy teoretycznej, (w:) K. Brzechczyn, M. Ciesielski, E. Karczyńska (red.), Jednostka w układzie społecznym. Próba teoretycznej konceptualizacji, Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, Poznań 2013, nr 22, s. 291–320.

<sup>11</sup> T. Dajczer, Buddyzm w swej specyfice o odrębności wobec chrześcijaństwa, Warszawa 1993, s. 91–103; M. Swajambhawa, Mamusmryti czyli Traktat o Zaczności, tłum. M. Byrski, Warszawa 1985, s. 72–75.

zasady etycznej dla całego rodu ludzkiego. Wskazać należy, iż niekrzywdzenie ma trzy wymiary: mentalny, werbalny i praktyczny, odnoszony do realnego postępowania. Człowiek powinien unikać złego myślenia o innych ludziach, eliminować mowę nienawiści oraz być czynnym wegetarianinem. Wszystkie zasady samodyscypliny czyli osiąganie pierwszego stopnia na ośmiopunktowej skali klasycznej jogi, doprowadzić mają człowieka do przemiany wewnętrznej, dzięki czemu można w społeczeństwie zaprowadzić powszechny ład prawny.

Drugi stopień klasycznej jogi wśród mieszkańców Indii sprowadza się do opanowania przez nich kolejnych pięciu zasad o treściach antropologiczno-filozoficznych, pozwalających rozbudować i rozumieć własną sferę duchowości woli. Zestaw owych reguł to: *shaoko* – czystość, *santosa* – zadowolenie, *tapah* – gorliwość, *swadhaja* – zrozumienie oraz *ishvara pranidhana* – oddanie się bóstwu. Przyjęcie powyższych zaleceń skutkuje odizolowaniem się duszy od materii u człowieka, który samodzielnie pozyskuje zdolności do urzeczywistnienia nadzwyczajnego i nieprzeciętnego ładu wspólnotowego. Dzięki tej sprawności osobniczej, która kreuje ideał esencjonalizmu człowieczego, prawo postrzega się jako wytwór zindywidualizowanej atrybucji wewnętrznej a nie narzucony z zewnątrz zestaw nakazów, zakazów i dozwolonych powinności<sup>12</sup>.

W buddyjskiej kulturze siłę przewodnią stanowią przykazania odnoszące się do jednostki oraz wspólnoty. Wypełniają one tożsamą rolę jako Dekalog, gdyż mają na celu powstrzymać przed czynieniem zła i zaprowadzeniu dobra na ziemi. Pięć reguł – przykazań pozwala jednostce osiągać stan doskonałości duchowo-społecznej bez ingerencji boskich sankcji. Do nich zaliczyć należy: nie niszczenie istot żywych, nie krzywdzenie, unikanie niewłaściwych stosunków seksualnych, nie kłamanie i nie oszukiwanie oraz nie używanie środków odurzających. Natomiast organizowanie bezpiecznej i sprawiedliwej wspólnoty może odbywać się na skutek siły mocy jaką w sobie zawierają reguły pokojowego współistnienia w stosunkach międzynarodowych. Są nimi: poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności, nieingerowanie w sprawy wewnętrzne, nieagresja, równość i zasada wzajemnych korzyści oraz pokojowe współistnienie.

Religijne katalogi właściwego zachowania w hinduskiej tradycji są poddane dywersyfikacji treściowej ze względu na różnicowanie społeczeństwa. Można wyróżnić Ośmiorakie przykazanie adresowane do mnichów, Dziesięcioro przykazań dla mnichów, mniszek i nowicjuszy oraz Dziesięć Przepisów kierowanych do wszystkich ludzi.

Najważniejszy przekaz zawarty we wszystkich zbiorach jurydycznej socjalizacji sprowadza się do ochrony każdego życia organicznego i nieorganicznego. Jest to nawiązanie do tradycji judeochrześcijańskiej nakazującej preferowane antropocentryczne podejście do rzeczywistości. Wszystkie przykazania oparte są na apoteozie ascezy, która oczyszcza człowieka ze złych skłonności, urabia

---

<sup>12</sup> M. Marczeńska-Rytka, Asioka jako twórca buddyzmu społecznego, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia*, Vol. IV, Sectio K, 1997, s. 159–168; M. Marczeńska-Rytka, Symboliczne znaczenie stup buddyjskich, *Przegląd Religioznawczy* 1992, nr 21, s. 99–107.

go na porządnego członka społeczeństwa i przygotowuje go do życia w wymiarze pozadoczesnej egzystencji<sup>13</sup>.

Można zaryzykować twierdzenie, iż buddyzm to religia cywilna i świecka, która uczy człowieka jak żyć aby poprzez twórczy aktywizm i zaufanie do tradycyjnych przykazań hartować doczesny charakter ku kolejnym wcieleniom pozaziemskim. Samoograniczenia cielesne, psychiczne i duchowe oraz społeczne formatyzują pełnię holistyczności osoby ludzkiej pozwalającej stać się częścią całego kosmosu. Przeżywając doczesność w sposób odrzucający hedonizm materialistyczny, eliminując narkotyki, tańce, muzykę, śpiew oraz niegodne widowiska, a także konsumowanie wszelakich luksusów; jednostka samodzielnie konstruuje teleologię i eschatologię własnego życia będącą autentyczną wykładnią filozoficzno-religijnego paradygmatu kultury buddyjskiej<sup>14</sup>.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na jeden istotny element występujący w pierwotnym prawzorze prawnych przesłań buddyzmu. Zarówno w kanonie palijskim jak i sanskryckim znajdują się reguły preferujące indeterminizm jednostki jako siłę sprawczą w celu dochodzenia do spełnienia samego siebie. Jednocześnie wyraźnie one ograniczają wolę mocy człowieka w sprawach odnoszonych do załążku, kształtu, ucieleśnienia i natury wszystkich żyjących istot. Tym samym pouczają, iż w teleologii egzystencji osoba zabiegać powinna o właściwy pogląd, pragnienie, mowę, postępowanie, środki utrzymania, wysiłek, uważność, skupienie, zaś porzucić należy przypisywane sobie prawo do wyższości nad wszystkimi bytami i decydowaniu o naturze wszechświata. W tym celu człowiek w prawie winien odnajdywać raczej uzasadniające potrzebę osiągnięcia własnej wartości i skuteczności, bez sięgania do nienawiści i wszelkich form agresywnego zachowania.

Zwieńczeniem buddyjskiej prawotwórczej myśli były wykute na kamiennych stelach edykty władcy indyjskiego z lat 268–232p.n.e., które dały początek prawu państwowemu ujętemu w formę pisemną. W nawiązaniu do etycznych treści przekazu religijnego, edykty wyraźnie sformułowały zasadę odpowiedzialności społecznej władcy i społeczeństwa w celu zintegrowania ludności wokół idei wspólnego państwa. Asioka jednoznacznie zdefiniował, iż życie w każdej postaci ma najwyższą wartość i jest święte. Tym samym prawo powinno powstrzymać od zabijania istot żywych i okrucieństwa wobec nich. Głosi także zasadę religijnej tolerancji, uważając iż nie należy szanować wyłącznie własnej religii a cenić inne, gdyż tą drogą przyczyniamy się do ich wielkości i eliminujemy zarzewie konfliktów pomiędzy państwami<sup>15</sup>.

Pierwszymi spisanymi przekazami z terenu Persji o wydźwięku prawno-wspólnotowym były teksty o religijnym przesłaniu Zaratustry, proroka i reforma-

<sup>13</sup> M. Me j o r, *Buddyzm*, Warszawa 1980, s. 76–86; P. M o r g a n, *Buddyzm*, (w:) P. C l a r k e (red.), *Religie świata. Przegląd współczesnych wyznań*, tłum. M. Pawlikowska-Gannon, Warszawa 1994, s. 116–126.

<sup>14</sup> A. S i e k l u c k a, *Manu*, (w:) A. Ł u g o w s k i (red.), *Słownik mitologii hinduskiej*, Warszawa 1994, s. 122–126.

<sup>15</sup> A. S m i t h, *The Oxford History of India*, Oxford 1961, s. 78–86; Orędzia króla Asioki, tłum. J. Makowiecka, Warszawa 1964, s. 61–79; R. T h o p e r, *A History of India*, Harmondsworth 1977, s. 61–69.

tora żyjącego na przełomie VII i VI w. p.n.e. Nawiązywały one do obyczajowości przenikniętej rytualnością, magią i mistycznością, nie mniej, nakazywały jednostce życie aktywne, związane z wykonywaniem pracy w celu organizowania niezależnej wspólnotowości terytorialnej.

W perskiej monarchii w piątym dziesięcioleciu XIX wieku ruch religijny o nazwie bahaizm stworzył dwanaście zasad stanowiących fundament dla podstawowych kwestii integrujących człowieka ze wspólnotą oraz całym rodem ludzkim. A zatem rozstrzygnięcia jurydyczno-ustrojowe winny odnosić się do powyższych sfer i budować holizm personalistyczno-społeczno-kulturowy<sup>16</sup>. Na poziomie osobniczym wszyscy ludzie muszą samodzielnie badać prawdę, mężczyzna i kobieta mają równe prawa i obie płcie muszą być poddane najlepszemu kształceniu i wychowaniu duchowemu oraz moralnemu. W sprawach społecznych należy odrzucać wszelkie uprzedzenia; wszystkie religie wynikają z jednej podstawy, są przyczyną jedności i zgody oraz pozostają w symbiozie z nauką i rozumem oraz dążyć winny do optymalnego rozwiązywania trudnych spraw wspólnoty narodowej. Natomiast w obszarze transracjonalnym winno się: traktować całą ludzkość jako jedność, wprowadzić pomocniczy język o zasięgu światowym i jednolite pismo oraz ustanowić światowy trybunał rozjemczy<sup>17</sup>.

Dwanaście zasad bahaizmu niewątpliwie stanowi sumę prostych, logicznych i zwartych sformułowań o charakterze jurydyczno-ustrojowym, które preferowały treści uznające potrzebę scalania i zjednoczenia spraw człowieka z aksjomatycznością ich kontekstu, synergii, równowagi i zasadności. Jedynie z perspektywy wnioskowania całościowego, zważając na racje wspólnotowe i transkulturowe można w prawie i w państwie należycie zadbać o ochronę życia obywateli.

Najstarszym pomnikiem pisanego prawa na terytorium Babilonii były prawa Urukaginy z Lagasu, władcy sumeryjskiego żyjącego w drugiej połowie XXIV wieku przed Chrystusem. Sformułował on jurydyczne zakazy pod adresem marynarzy, rybaków i ludności wiejskiej w celu organizowania reglamentowanego rynku i wymiany towarowej. Sankcjonował lokalne zwyczaje i obyczajowość nadając im rygor powszechnej dozwoleńności, dzięki czemu wprowadzono ograniczoną ilość podatków oraz liczebność ich poborów. Reformy Urukaginy niewątpliwie dały początek dla rozwoju prawa handlowego i prawa państwowego w swojej początkowej i załączkowej formie<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> H. Balyuzi, Abdu'l-Baha', *The centre of the Covenant of Baha'u'lla'h*, Oxford 2001, s. 117–126; Ph. Kreyenborck, *Living Zoroastrianism: Urban Parsis Speak About Their Religion*, Richmond 2001, s. 172–179; S. Maneok, *The Death of Ahriman: Culture, Identity and Theological Change Among the Parsis of India*, Bombay 1997, s. 71–79.

<sup>17</sup> M. McMullen, *The Baha'i: The Religions Construction of a Global Identity*, Atlanta, Georgia 2000, s. 192–199; R. Stockman, *Baha'i Fuithi A partraint*, (w:) J. Beversluis (red.), *A Source Book for Erath's Community of Religions*, Grand Rapids 1995, s. 191–201.

<sup>18</sup> A. Al-Ibadi, *Szamasz – wybrane aspekty ikonografii*, (w:) J. Hamburg (red.), *Szkice z archeologii Bliskiego i Dalekiego Wschodu*, t. 2, Warszawa 2013, s. 28; J. Baner, *Der Vorargonische Abschnitt der Mesopotamischen Geschichte*, (w:) P. Attinger, M. Wäfler (red.), *Bauer, Englund and Krebernik, Mesopotamien: Spaturuk – Zeit und Fruhdynastische Zeit*, *Orbis Biblicus et Orientalis*, Göttingen 1998, nr 1, s. 431–585.

W świetle wiedzy historycznej najdawniejszym z ocalałych do naszych czasów zbiorem pisanych praw był Kodeks Szulgi stworzony przez założyciela III dynastii Ur, Ur-Nammu, pochodzący z 2050 r.p.n.e. Zawierał on enumeratywnie wyliczone zabronione zachowania człowieka w sprawach takich jak: małżeńskie, rodzinne, cywilne, karne oraz postępowania przed sądami. Na szczególnie ważną kwestię należy zwrócić uwagę przy czytelnictwie owego katalogu, a mianowicie rezygnacji z surowych, dolegliwych, piętnujących bądź barbarzyńskich sankcji<sup>19</sup>. Karami za niedozwolone praktyki były obciążenia fiskalne lub rzeczowe a sporadycznie przywoływano możliwość wymierzania kar cielesnych, np. za niegodziwe zachowania niewolnicy wobec własnej pani, dopuszczano sankcję w postaci użycia kilograma soli do natarcia jej gardła.

Babilonia powszechnie znana jest z Kodeksu Hammurabiego, który pozostawił po sobie, panujący na przełomie XVIII i XVII wieku p.n.e. król, będący jednocześnie jego twórcą. Jest on uporządkowanym i zwartym zapisem norm jurydycznych odnoszących się do prawa karnego, małżeńskiego, rzeczowego i procesowego. A zatem władca państwa uzurpował sobie prawo do stanowienia prawa jako aktu zwierzchności, nadrzędności i szczególnego uprzywilejowania nad podległym mu narodem<sup>20</sup>.

Najstawniejszy starożytny prawodawca jako despotyczny monarcha legitymował się nieograniczoną władzą nad poddanymi będąc najwyższym sędzią w sprawach pomiędzy nim a obywatelem. Instrumentem potęgi i boskości imperatora były surowe i drakońskie kary wymierzane za czyny zabronione. Odstraszający i punitivny ich charakter mający postać krwawej zemsty sprowadzał się do odpłacania sprawcy dolegliwością w postaci śmierci lub okrutnego kalectwa.

Na uwagę w zakresie normatywnego rozkazywania podwładnym na obszarze Mezopotamii zasługują Babilońskie Zwierciadła Spowiedzi jakie nakładali na wiernych kapłani boga Szamasza. Miały one formułę pytającą i odnosiły się do materii transcendentnej oraz jakości życia osobowego i wspólnotowego mieszkańców. Zakazywały grzeszyć przeciw Bogu, szanować członków rodziny, sąsiadów oraz bliźnich i tym samym można je porównać do ogólnokulturowych standardów o wyraźnym aksjologicznym ładunku<sup>21</sup>.

Pogańskie śródziemnomorze już w XIX wieku p.n.e. wydało Księgę Zmarłych, w której znajduje się opis sądu ostatecznego oraz wędrówki dusz do krainy zmarłych. Zgodnie z przekazem zawartym w niej, każdy przejdzie przez pomieszczenie nazywane prawem i sprawiedliwością w celu odbycia jurydycznego sprawdzianu za minione życie przed kolegium złożonym z 42 asesorów na czele

<sup>19</sup> W. Afansjewa, *Fragmety Zakonow Ur-Mammu*, (w:) Jakobson (red.), *Chriestomatija po istorii DREWNIego Wostoka*, Moskwa 1963, s. 79–92; M. Bieliński, *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1966, s. 46–62; Kodeks sumeryjskiego króla Ur-Nammu z ok. 2060 roku p.n.e. tłum. C. Kunderewicz, (w:) M. Ptak, M. Kinstler (red.), *Powszchna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1999, s. 161–183.

<sup>20</sup> Kodeks Hammurabiego, tłum. M. Stępień 1996; S. Kramer, *From the tables of Sumer: twenty-five firsts in man's recorded history*, Indian Hills 1956, s. 101–117.

<sup>21</sup> C. Kunderewicz, *Reformy Urukaginy, władcy Lagasza*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. XVI, 1964, s. 211–243.

z Ozyrysem. Należy człowieka rozliczyć z naruszenia zasad bliźniaczo podobnych do Dekalogu, mających postać moralnych nieprawości jakich dopuścił się w stosunku do bliźnich, społeczeństwa, otoczenia przyrodniczego i Boga.

Ostatni faraon Horemheb wydał Wielki Edykt w latach 1319–1292 p.n.e. reformując egipską państwowość, wprowadzając sieć prowincjonalnych trybunałów i sędziów. Panujący interesował się głównie sądownictwem, które stanowiło początek rozrostu władzy państwowej. Kapłanom oraz świątynnym prorokom i urzędnikom sądowym przekazał swoje władztwo do rozstrzygania sporów w każdym mieście. Sporządził prawo dla całego Egiptu, aby polepszyć życie jego mieszkańcom, co stanowiło wyraz zabiegania o wspólne dobro narodu. Spisane prawo na Steli i umieszczone w świątyni miało symbolizować boskie jego pochodzenie oraz dążenie do wywyższenia spraw społecznych, które powinny stanowić rdzeń jurydycznych reguł<sup>22</sup>.

Najbardziej znanym i wiekopomnym pomnikiem spisanego prawa rzymskiego było *Lex duodecim tabularum*, datowane na 451–449 rok p.n.e. Prawo XII tablic zostało zredagowane przez dziesięciu decemwirów, stając się tym samym przykładem zespołowej pracy legislacyjnej, która w dzisiejszych czasach przynależy komisji legislacyjnej. Zawierało ono zróżnicowaną treść odnoszącą się do rzeczywistości sakralnej, państwowej, cywilnej i karnej w odniesieniu do zabezpieczenia sprawiedliwości i porządku na obszarze terytorialnym aglomeracji miejskiej. Uzasadnieniem dla tego stanu rzeczy była potrzeba zabezpieczenia stosunków cywilno-majątkowych patrycjuszy przed ingerencją monarchy oraz waśniami wewnątrzpaństwowymi.

Problematyka sądownicza stanowiła podstawowy filar reglamentowanej materii jurydycznej stanowiącej jej zapisy, co zaświadcza o potrzebie wyodrębnienia samodzielnej i kompetentnej władzy o cechach niezawisłości i niezależności dla organizowania demokratycznych struktur ustrojodawczych. Na uwagę zasługuje fakt, iż Prawo Dwunastu Tablic rozpoczyna się od zredagowania prawa człowieka do sądu i dopuszcza karę fizycznego ścięcia dla każdego sędziego legalnie wyznaczonego, któremu udowodni się branie łapówek za przychyłne werdykty. Redakcja zasad prawnych przybrała postać prostych sformułowań w celu wyeliminowania subiektywizmu orzeczniczego na rzecz pełnej jednoznaczności i obiektywizacji rozstrzyganej materii w sprawach prawnych. Dodatkowo w tym zbiorze zasad prawnych można odnaleźć zapisy odnoszące się do rozmaitych zachowań, które wywołują naganne skutki, ale podejmowane w słusznej sprawie, nie podlegają odpowiedzialności prawnej. Tego rodzaju redakcja norm prawnych zaświadcza o wysokiej kulturze i wiedzy jurydycznej, gdyż sytuacje te odnoszą się do szczególnych wydarzeń, którym współczesna nauka przypisuje postać instytucjonalną jako: błąd istotny, kontratypy w prawie karnym czy nieposłuszeństwo obywatelskie. Wszystkie one, obciążone nega-

---

<sup>22</sup> T. Andrzejewski, *Księga Umarłych Kapłana*–pisarza Neerhoiepa, Kraków 1951, s. 162–179; A. Buck, *The Egyptian Coffin Texts*, t. 1–7, Chicago 1961, s. 279–292.

tywnymi następstwami, często przybierającymi postać zabójstwa, a z mocy samego prawa są jednocześnie uwolnione od wymierzania sankcji prawnych<sup>23</sup>.

Szczególnym obszarem na którym rozciągało się władztwo dekretowanych przykazań religijno-świeckich, które zawierały w sobie treści właściwe dla formatu jurydycznego był Izrael. Prawo Adamowe i Siedem Praw Noachicznych (Przykazań dla potomków Noego) stanowią pisemną formę przymierza pomiędzy Bogiem a ogółem stworzonych przez niego ludzkich oraz zwierzęcych bytów. Człowiek przejął od Stwórcy wolę stanowienia porządku normatywnego urzeczywistniającego powszechną moralność przynależną gatunkowi ludzkiemu.

W tekście Biblii odnoszącym się do przymierza Stwórcy z Abrahamem przywołany został zwyczaj cyrkumcyzji czyli obrzezania mężczyzny, który wiązał się z nadaniem imienia oraz odróżnienia tej grupy jako uprzywilejowanej od reszty ludności określanej mianem gojów. Ten starotestamentowy rytuał z jednej strony podkreślał nadawanie podmiotowości i autonomii jednostek, a z drugiej strony uznawał ich za światło i nadzieję dla innych. Wiazał człowieka pełnoprawego ze wspólnotą jako wybraną formacją w której może odnajdywać cele życia. Podobnie chrześcijanie przyjmujący sakrament chrztu określają swoją niezależność religijną, która stanowiła konstytutywną cechę dla rodzącego się zwierzchnictwa terytorialno-państwowego<sup>24</sup>.

Zgodnie z biblijnym przekazem w czasie 40-letniego pielgrzymowania Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej; Jahwe wręczył Mojżeszowi na Górze Synaj Dekalog, który oznaczał dziesięć praw boskich. Ten ostatni wystąpił w roli pośrednika, zajmując miejsce króla, którego nie było w nieistniejącym wówczas państwie żydowskim. Akt powyższy miał znamionować boską moc zawartych w Dekalogu postanowień, na straży których stoi najważniejszy wybraniec dla całego narodu. Wszystkie zapisy dekalogu przybierają postać obowiązków moralnych dla właściwie kształtowanej przez człowieka jego teleologii egzystencjalnej.

Niezależnie od Biblii podstawy prawne judaizmu określone zostały przez uczonych w piśmie czyli rabinów w postaci dwóch talmudów: palestyńskiego i babilońskiego. Zawierają one ponad dziewięćset religijnych nakazów i zakazów o charakterze aksjonormatywnym. Warto wskazać, iż świat wartości ucieleśnia życie dla indywidualnego człowieka i wspólnoty państwowej. Najważniejsze z nich to: prawda, sprawiedliwość i pokój. Miarą człowieczeństwa jest: szanowanie innych, pokora wobec przełożonych, życzliwość dla potrzebujących, uczciwa praca, posiadanie i należyte pielęgnowanie ziemi, eliminowanie w komunikacji społecznej złości i dominacji nad słabszymi oraz przestrzeganie miejskich zwyczajów<sup>25</sup>.

Talmudy posiadały istotną wartość w organizowaniu instytucjonalnego porządku dla mieszkańców wspólnoty. Nade wszystko wskazywały na potrzebę

<sup>23</sup> M. Cury, H. Sculland, *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, t. 1, Warszawa 1992, s. 179–190; A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2007, s. 19–32.

<sup>24</sup> A. Cohen, *Talmud. Systematyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa*, Warszawa 1999, s. 111–126.

<sup>25</sup> K. Pilarczyk, *Wprowadzenie do Talmudu*, (w:) *Talmud. Babiloński Traktat Chagiga*, Kraków 2009, s. 5–50.



szacunku i respektu wobec wszelkiej władzy, gdyż tymi przymiotami można budować jej autorytet i charakterze prawomocności. Niezależnym segmentem prymatu prawa w organizowaniu życia społecznego, było rozbudowanie sądownictwa. W sprawach karnych powierzano prawo do sprawiedliwego wyrokowania osobom o szczególnych predyspozycjach i pochodzących z uprzywilejowanych grup oraz władających siedemdziesięcioma językami. Przewidywano karę śmierci poprzez ukamienowanie za przestępstwa, które w świetle ówczesnej obyczajowości i poważania powszechnych zwyczajów drastycznie naruszały ład moralny. Do tych czynów haniebnych zaliczano: kazirodztwo z matką, macochą, synową, pederastie, przeciwne naturze stosunki ze zwierzętami uprawiane przez mężczyznę lub kobietę, bluźnierstwo, przeprowadzanie dziecka przez ogień w związku z kultem Molocha, wywoływanie duchów, wróżby, gwałcenie szabatu, przeklinanie ojca lub matki, stosunki z zaręczoną dziewczyną, nakłonienie osoby lub miasta do wznawiania bałwochwalstwa, czary oraz bunt synowski.

Wybitnym znawcą Tory – pisma świętego oraz kodyfikatorem rozlicznych pisemnych przekazów jurydycznych w Izraelu był lekarz i filozof Majmonides, który pozostawił także dzieło *Miszneh Torah* określane jako *Ostateczną Kodyfikację*. Najważniejszym fragmentem tam zawartym jest trzynaście korzeni judaizmu, będących apoteozą Stwórcy świata. Wśród nich szczególny prawno-normatywny charakter posiadają VIII i IX zasada, które konstatają niezmiennosc i aksjologicznosc prawa stanowionego jako sensorodnych jego wlasciwosci po dzisiejszy czas<sup>26</sup>.

Islam dal poczatek odmiennosci legislacyjnej dla tworzonego prawa, proponujac wariant umowy – porozumienie miedzy ludzmi, w ktorym nie ma w odróżnieniu od judeochrześcijaństwa pośrednika boskiego. Regula ta znalazła potwierdzenie w Konstytucji Medyńskiej z roku 622–623 n.e., która w calosci prezentuje rozwiązania związane z umacnianiem dobra wspólnego jako naczelnego wartosci dla kazdego czlowieka. Organizowanie zbiorowego ladu społecznego opierac sie winno na wzajemnej przyjazni, miłosci i braterstwie. Te wysokie wartosci zaświadczajac o moralnej kondycji muzułmanów, dzieki ktorym można domniemywac prawnie, iż Allah w calosci aprobuje taki stan rzeczy. Zwrócić nalezy także uwage, iż w tym dokumencie proklamowano zasade tolerancji religijnej a jednocześnie usankcjonowano poza lokalną terytorialnosc prawa. Ta ostatnia przywołana wlasciwosc jurydyczna niewatpliwie otwiera nowy rozdzial do interpretowania zapisów prawa pozytywnego jako norm ogólnocywilizacyjnych i ogólnokulturowych będucych wytworami calego rodu ludzkiego<sup>27</sup>.

Dla muzułmanów Koran stanowi swiętą księge, ze wzgledu na powszechnie podzielana tradycje, iż zostal on spisany przez Mahometa dzieki niebiańskiemu natchnieniu. Prawo kanoniczne ma luźny charakter, wielowatkowa narracyjnosc i poprzez formułowanie rozbudowanych fraz sytuacyjno-rzeczowych pozwala osobom wypełniajacy funkcje sądownicze swobodnie dokonywac jego wykladni. Okolicznoscia wyrózniajaca Koran na tle pomnikowych kodyfikacji z innych obszarów kulturowych, jest fakt calkowitego wyeliminowania kazuistyki i poprze-

---

<sup>26</sup> W. Tyloch, *Judaizm*, Warszawa 1987, s. 199–212.

<sup>27</sup> M. Dziekan, *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Warszawa 2007, s. 116–126.

stania na ujmowaniu spornych spraw w sposób problemowy. Dopuszcza on: stosowanie fizycznych i dolegliwych kar za przestępstwa, sankcjonuje nierówny status podmiotowy dla osób odrębnych płci z wyraźnym uprzedmiotowieniem pozycji kobiety oraz przyzwala na zabijanie w przypadkach nieposzanowania przez innych muzułmańskiej religii. Stanowi przykład nadrzędności religii nad wszystkimi wyborami transkulturowymi, doprowadzając do uznawania sakralności porządku prawno-państwowego. Religijna tożsamość państwa i prawa eliminująca świeckość i cywilność w zakresie rozwiązań instytucjonalno-jurydycznych stanowi przykład zideologizowanego porządku doczesnego<sup>28</sup>.

Chrześcijańska Afryka wpisała się monoteizm i na podstawie zachowanych dwóch prastarych dokumentów w postaci Chwały Królów z XIV wieku i Prawa Królów z XII/XVI wieku gloryfikuje zasadę monarchiczno-dynastycznego panowania nad podwładnymi. Respekt do prawa formowany był jego boskim pochodzeniem z udziałem króla jako pomazańca z woli Stwórcy. Należy mu się cześć i szacunek oraz uwielbienie, gdyż karze dzieci za grzechy ojców aż do trzeciego i czwartego pokolenia oraz tych którzy go nienawidzą. Natomiast osoby miłujące i przestrzegające przykazania otrzymują łaskę aż do dziesięciotysięcznego pokolenia. W tekstach tych odnaleźć można wpływy judajsko-chrześcijańskie do których zaliczyć należy postanowienia dziesięciu przykazań, będących wierną kopią Dekalogu i Tory oraz obowiązkowy zwyczaj chrztu świętego. Ten region świata pozostał spadkobiercą prawa uznawanego jako przekaz lokalny, przesycony obyczajowością i powszechnymi zwyczajami wraz z mocną domieszką regułu porządku boskiego. O ile zasady tradycji miejscowej mają charakter rozwoju i mocno dynamizują rzeczywistość społeczno-prawną, to przekazy sakralno-religijne rządzą się trwałością kultu i stałością artykułowanych nieomylnych i nieodwoływalnych prawd. Można zaryzykować tezę, iż uwalnianie się fenomenu jurydycznego spod władztwa ponadziemskiego to naturalny i ewolucyjny proces jego wchodzenia na wyższy poziom rozwoju cywilizacyjno-kulturowego, co nie oznacza gubienia po drodze sensorodnych zaleceń z udziałem religii świata<sup>29</sup>.

Justynian żyjący w VI wieku, imperator cesarstwa jak i kościoła dokonał uporządkowania zwyczajowych reguł prawnych powstających przez setki lat. Przewodnią myślą całego systemu jurydycznego jest sprawiedliwość pochodząca od władzy boskiej i ludzkiej. Ma ona, za zadanie określić należne przywileje i obowiązki oraz zabezpieczyć ich przestrzeganie. Ten wybitny reformator uznał dualizm prawny, sankcjonując podział na prawo publiczne oraz prawo prywatne. Po czym to ostatnie stanowiło zbiór rozstrzygnięć normatywnych obejmujących prawo naturalne, prawo narodów i prawo obywatelskie. Prawo naturalne ma charakter przyrodzony każdej istocie żywej bez względu na miejsce jej zamieszkiwania i bytowania. Natomiast prawo obywatelskie i narodów w formie zapisu literalnego lub ustnego przybrać może formułę rozwiązań lokalnych lub wspólnotowych dla całego gatunku ludzkiego.

<sup>28</sup> Święta Księga muzułmanów Al-Qur'an, Warszawa 1960, s. 101–126.

<sup>29</sup> M. Krawczuk, Znak i pamięć. W poszukiwaniu zaginionej Arki Przymierza, Warszawa 1999, s. 107–121.

Wprowadzono w Bizancjum z udziałem Justyniana hierarchiczność aktów prawnych, opartą na kryterium habitusu społecznego uchwałodawcy oraz dyrektywę skuteczności systemu jurydycznego sprowadzającą się do stałości i niezmienności w dłuższym okresie czasu obowiązujących praw<sup>30</sup>.

Z inspiracji dzieła Justyniana w 726 roku n.e. powstała Ekloga czyli wybór zasad prawnych, zredagowanych przez Leona III i Konstantyna jako przedstawicieli władzy kościelnej i cesarza Rzymian. Szczególne miejsce wśród tych zaleceń zajmowała kwestia sprawiedliwości sędziowskiej a zwłaszcza ich niezależności i całkowitej niezawisłości. Wyroki winny być ferowane na podstawie sprawiedliwości i zdrowego niezależnego osądu zwolnionego od przyjmowania podarków. Rozbudowano materię prawa obywatelskiego w sprawach małżeńskich, rodzinnych, spadkowych, proceduralnych oraz karnych. Wskazać należy na wprowadzenie pionierskich rozwiązań w kwestiach usankcjonowania materialnych przesłanek zawierania małżeństw, wydziedziczenia testamentowego spadkobierców, szczególnych form sporządzania testamentu oraz kolegalności składu sędziowskiego z udziałem w rozprawie świadków zdarzenia<sup>31</sup>.

Podstawowymi legislacyjnymi dziełami średniowiecznej prawosławnej sło-wiańszczyzny były: Statut Wielkiego Kniazia Jarosława i Ruska Prawda z końca XI wieku. Dokumenty potwierdzają, iż reformowanie kraju wiąże się nade wszystko ze zmonopolizowaniem przez państwo form realizacji wymiaru sprawiedliwości. Proces sądowy winien być oparty o zasadę obiektywnej prawdy z prawem obowiązkowego udziału świadków w sprawach doniosłych.

Zbiór Praw Iwana III Srogiego z 1497 roku wprowadził reglamentowany porządek prawny poprzez uzupełnienie dotychczasowego ustroju prawodawczego dodatkowymi 68 artykułami. Nowe rozwiązania odnosiły się do urzeczywistnienia powszechnego prawa do sądu każdej osoby bez względu na jej status i przynależność terytorialną. Tym samym pojawiła się nowa instytucja normatywna w postaci właściwości rzeczowej aparatu sędziowskiego. Bardzo interesującą propozycją reformatorską była w sprawach spornych możliwość jej rozwiązania w drodze pojedynku lub odstąpienia od niego na podstawie uprzednio zawartej ugody lub porozumienia z obowiązkiem uiszczenia opłaty finansowej na rzecz władzy sędziowskiej<sup>32</sup>.

Przełomowy charakter w rozumieniu treści czyli materii substancjalnej prawa na kontynencie europejskim miał Manifest Ogólno-rosyjskiego Zjazdu Delegatów do Robotników, Żołnierzy, Chłopów z dnia 22 października 1917 r. w Rosji. Był on adresowany do wszystkich narodów i określał prawo do samostanowienia państwowości nie w oparciu o dyktat boski, monarchiczny czy dziedziczonej władzy uprzywilejowanych warstw społecznych, ale wspólnotowe porozumienie w zakresie sprawowania prawomocnej władzy przez robotników, żołnierzy i chłopów jako zwykłych mieszkańców ziemi. Po raz pierwszy bezpieczeństwo

---

<sup>30</sup> M. Kinstler, M. Ptak (red.), *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1999, s. 61–69.

<sup>31</sup> W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Poznań 1990, s. 96–112.

<sup>32</sup> W. Serczyk, *Iwan III Groźny*, Wrocław 2004, s. 101–106.

i sprawiedliwość ustrojowa wiąże się z zasadą egalitaryzmu wspólnotowego. Miarą dojrzałości w aspekcie demokratycznego rządzenia jest ogólnospołeczna dostępność do materialnego dobra wspólnego w postaci gruntów rolnych trwałego majątku ruchomego, armii, produkcji oraz zgromadzenia ustawodawczego. Porządek równych praw dla wspólnoty narodowo-państwowej może być wprowadzony wyłącznie z jednoczesnym zorganizowaniem i urzeczywistnieniem zasady pokojowego współistnienia wszystkich państw. Wyraźnie należy podkreślić prymat wartości pokoju i wartości braterstwa jako transkulturowych dymensji dla urzeczywistniania demokratycznych rządów państwa i prawa<sup>33</sup>.

Radikalizm ustrojodawczo-prawny prezentowała w wymiarze globalistycznym Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 5 grudnia 1936 r. Ustanowiła ona społeczno-socjalistyczną własność jako dobro wspólne dla całego narodu. Nadano jej znaczenie jako wartości ogólnoludzkiej o cechach świętości, niepodważalności, źródła bogactwa oraz potęgi i dobrobytu kulturalnego. Konstytucja uregulowała podstawy katalogu praw i swobód obywatelskich we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwowego, społeczno-politycznego i kulturalnego. Do nich zaliczono: zrównanie praw kobiet z mężczyznami, równouprawnienie ze względu na narodowość, rasę, wyznanie, wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów ulicznych oraz wieców. Zapewniła ona także prawo obywateli do zrzeszania się w organizacje społeczne, związki zawodowe, zrzeszenia spółdzielcze, organizacje młodzieży, sportowe i obronne, stowarzyszenia kulturalne, techniczne i naukowe oraz we wszechzwiązkową komunistyczną partię. Akt konstytucyjny określił ustrój państwa jako sojusz federacyjny pomiędzy robotnikami i chłopami w celu umocowania zasady ludowładztwa.

Zaproponowane przez Konstytucję Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rozwiązania ustrojowe wyróżniały się na tle dotychczasowych porządków normatywnych. Zdecydowanym zerwaniem z transmisją cywilizacyjno-kulturową postrzegania aparatu państwa i systemu jurydycznego i propozycją wprowadzenia powszechnej reguły podmiotowości, autonomii, hubrystyczności dla ludu pracującego miast i wsi. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, iż prawo staje się rzeczywistym regulatorem stosunków międzyludzkich oraz relacji pomiędzy władzą państwową a obywatelami, gdy na poziomie stanowienia określa materialne gwarancje będące zabezpieczeniami formalnoprawnymi tychże spraw. A ponadto rzeczywistość pozwala w sposób faktyczny realizować czyli stosować owe reguły ustrojodawcze w codziennych praktykach społecznych<sup>34</sup>.

Na terenie zachodniej Słowiańszczyzny został spisany około 863–869 roku Zbiór Praw Cesarza Konstantyna, który charakteryzował się instytucjami normatywnymi uwalniającymi się od wpływów pogańskich na rzecz dominacji zasad porządku chrześcijańskiego. Wydatne zwalczanie starego widać w procesie są-

<sup>33</sup> M. Kinstler, M. Ptak, Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych, Wrocław 1999, s. 160–171.

<sup>34</sup> F. Ancewicz, Stalinowska koncepcja państwa na tle ewolucji ustrojowej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Lublin 2001, s. 73–89.

dowym, gdzie każdy sędzia winien głosić prawdę pochodzącą od boga, gdyż spełniając pogańskie praktyki może być sprzedany z całym swym majątkiem. Zwalczanie politeizmu powinno korespondować z likwidacją wielożeństwa oraz niedozwolonych praktyk seksualnych w postaci przestępstw obyczajowych. Ważną pozycję w przywołanym Zbiorze Praw stanowią rozstrzygnięcia dotyczące postępowania sądowego, które przybrało formułę dowodowego określenia winy ze strony organu sądowego z udziałem przesłuchania świadków każdorazowo. W żadnej sprawie nie powinni być przywoływani świadkowie, którzy kiedyś poświadczili nieprawdę, wystąpili przeciw prawu bożemu albo wiedzą życie przewrotnie. Tego rodzaju obostrzenia proceduralne wskazują na obligatoryjność dochowywania obiektywnej prawdy w sporach sądowniczych. Istotnym elementem wymiaru sprawiedliwości jest rodzajowość orzekanych sankcji karnych z pozycji określoności celów i zadań jakie one powinny spełniać w stosunku do ogółu społeczeństwa oraz konkretnego winowajcy. Można zauważyć, iż przypadki kryminalnych zachowań w stosunku do chronionego mienia spotykały się z krwawą pomstą o tyle czyny niedozwolone z obszaru prawa cywilnego, rodzinnego, małżeńskiego i państwowego spotykały się z karami pieniężnymi, majątkowymi albo cielesnymi. Określone sankcje zdecydowanie miały charakter wysoce punitywny i dolegliwy a nade wszystko realizowały funkcję odstraszającą, ochronną i wyrównawczo-kompensacyjną<sup>35</sup>.

Cesarstwo Rzymskie od czasów Złotej Bulli uchwalonej przez Karola IV w roku 1356 posiadało jurydyczne normy odnoszące się do wyboru imperatora. Uznano za słuszny pogląd kolegijskiego wyboru monarchy dynastycznego przez kolegium elektorskie składające się z siedmiu osób, w tym trzech arcybiskupów, króla, komesa-palatyna, księcia i margrabiego. Na przestrzeni XVII do XIX stulecia liczebność ciała wyborczego sukcesywnie była zwiększana do wielkości jedenastu osób, przy czym stale zachowano formułę łączonego udziału przedstawicieli świeckich i duchownych. Za pośrednictwem aktu prawa wyborczego sformułowano zapis o boskiej władzy na ziemi i potrzebie sankcjonowania w przestrzeni prawa państwowego rozwiązań o charakterze religijno-sakralnym. Nadmienić należy, iż system prawny będący emanacją ustroju państwa i spełniający rolę służebną wobec niego w dziejach ludzkości stanowi czysty rdzeń postanowień o charakterze cywilnym i świeckim albo amalgamat będący substancjonalnością z udziałem pierwiastka religijnego i niezależnie od określeń neutralnych ideologicznie.

Na obszarze Rzeczypospolitej w XVI do XVIII wieku obowiązywały trzy fundamentalne i naczelné akty prawnokarne w postaci: Konstytucji Nihil novi z 1505 roku, Prawa Kardynalne z lat 1767–1768 oraz Ustawa Rządowa – Konstytucji Trzeciego Maja z 1793 roku. Wszystkie one wnosyły istotny wkład w rozwój myśli prawniczej dotyczącej organizowania społeczności państwowej i reguł poszanowania dobra indywidualnego i wspólnego. Konstytucja z 1905 roku charakteryzowała się zwięzłością i ogólnopowszechnym zapisem językowym, dzięki czemu przyporządkowana jest jej zdolność do tworzenia nie kazuistycznych

---

<sup>35</sup> L. Tyszkiewicz, *Słowianie i Awarowie*, Wrocław 2009, s. 212–231.

i szczegółowych rozwiązań lecz abstrakcyjnych o długim okresie ważności obowiązywania. Była ona stanowiona nie dla pojedynczego człowieka lecz ogółu narodu z udziałem wszystkich nobilitowanych stanów w postaci: prałatów, senatorów, panów i posłów ziemskich. Opowiedziała się za formą ustrojodawczą szlacheckiej demokracji jako wyrazu dążenia do budowania jedności moralno-politycznej wśród wspólnoty narodowej<sup>36</sup>.

Prawa kardynalne są odpowiednikiem aktu konstytucyjnego i w żadnym czasie, pod żadnym pretekstem, przez kogokolwiek ani przez same konfederacje ani nawet podczas królowania udzielane nie będą mogły być odmieniane i naruszone. Dymensja stałości, trwałości i nienaruszalności ustawy zasadniczej ma określać rzeczywistość jej moc w skutecznym działaniu na rzecz uszanowania bezpieczeństwa i sprawiedliwości ze strony władzy państwowej.

Konstytucja 3 Maja 1793 roku uchodzi za pierwszą uchwaloną na świecie i tym samym znamionuje, iż Rzeczypospolita była państwem–pionierem w kreowaniu systemu prawa pozwalającego w sposób przewidywalny kształtować aksjonormatywny ład wspólnotowy. Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu. W celu zachowania i uszanowania wolności obywatelskich, ciągłości władzy państwowej i porządku społecznego wprowadziła konstytucja majowa trójpodział zwierzchnictwa prawomocnego na: rząd czyli oznaczenie władzy wykonawczo-publicznej, sejm czyli władzę prawodawczą oraz władzę sądowniczą. Segmentem władzy wykonawczej był Król i rada królewska w postaci straży oraz komisarze zasiadający w komisjach. Organem prawodawczym był Sejm, dzielący się na Izbę Poselską i Izbę Senatorską, zaś władza sądownicza przynależała sądom pierwszej instancji dla każdego województwa, ziemi i powiatu, sądom apelacyjnym w postaci trybunałów głównych oraz sądowi najwyższemu zwanemu sejmowym. Zauważyć należy, iż władzę wykonawczą sprawował król z udziałem rady, w skład której wchodził: prymas jako głowa duchowieństwa polskiego i prezes Komisji Edukacyjnej, pięciu ministrów do spraw: policji, administracji, bellii (wojska), skarbu, spraw zagranicznych<sup>37</sup>. Osoba króla jest święta, posiada przywileje publiczne w celu reprezentowania narodu, będąc jego ojcem i głową. Przyporządkowana królowi władza państwowa nie pozwala mu być samowładcą i została ograniczona prawami pozostałych władz.

Rozstrzygnięcia konstytucji majowej z 1793 roku stworzyły fundament dla ustroju parlamentarno-gabinetowego, proklamując zrównoważoną pozycję dla władzy prawotwórczej–legislacji i egzekutywy–władzy wykonawczej. Ową symetryczność kompetencyjną zabezpieczała instytucja większości parlamentarnej w stosunku do projektów rządowej legislacji w miejsce zlikwidowanej żrenicy szlacheckiej wolności w postaci instytucji *liberum veto*.

W Europie germańsko-romańskiej na gruzach imperium rzymskiego rozpoczął się proces kształtowania oblicza władzy państwowej poprzez odchodzenie od reguł pradawnego prawa opartego na krwawej pomście na rzecz wymiaru sprawiedliwości preferującego paradygmat ekwiwalencji finansowo-majątkowej.

<sup>36</sup> Cz. N a n k e, Wypisy do nauki historii nowożytnej, Lwów–Warszawa 1926, s. 36–51.

<sup>37</sup> G. L a b u d a, Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona, Wodzisław Śląski 2009, s. 16–19.

Rodzaj i wymiar kar sądowych bezpośrednio zaświadcza o stopniu demokratyzacji państwa a także o rzeczywistych postawach społeczeństwa wobec osób naruszających chroniony ład wspólnotowy. Przykładem tych zmian było Prawo Franków Salickich z 507–511 roku, które zrywało z karami barbarzyńskimi i cielesnymi, nie mniej utrzymało w mocy zasadę nierówności wobec prawa, karząc w sposób zróżnicowany w zależności od statusu pozycyjnego i habitusu społecznej ofiary czynu kryminalnego.

Absolutyzm religijny w formacji państwowo-prawnej zatriumfował ponownie na starym kontynencie w wyniku uchwalenia Dyktatu Papieskiego z 1075 roku przez Grzegorza VII<sup>38</sup>.

Na jego podstawie papież stał się najważniejszym politycznym autorytetem chrześcijańskiego świata, któremu podlegali, cesarze, królowie, książęta, biskupi oraz cała wspólnota wiernych. Władztwo papieża ma charakter powszechny, któremu przysługuje mandat do wyłącznego decydowania o obsadzie stanowisk i ustanawiania nowego prawa. Nadany mu został atrybut nieomyślności, polegający na absolutnym zakazie odwoływania jego postanowień z jednoczesnym uprawnieniem do zmiany rozstrzygnięć podejmowanych przez inne strony.

Postanowienia dyktatu Papieskiego z XI wieku zachowują swoją aktualność w stosunkach prawnych w obrębie kościoła rzymskokatolickiego, natomiast w wymiarze symbolicznym i cząstkowym odżywają w ustrojach politycznych zbudowanych na koncepcji państwa wyznaniowego<sup>39</sup>.

Historię portugalskiego parlamentaryzmu zapoczątkowały Akty Korteżów z Lamego z 1143 roku, które można zaliczyć jako prawzór tej formy państwa w warunkach ustroju monarchicznego. Dokument powyższy zawiera: reguły dziedziczenia władzy monarszej, strukturę władzy prawodawczej, unormowania odnoszące się do prawa karnego oraz organizację wymiaru sprawiedliwości z deklaracją niezawisłości państwowej. Ta ostatnia kwestia podlegała ograniczeniu ze strony papieżstwa, gdyż w organach uchwałodawczych zasiadali biskupi, rycerze oraz mieszczanie. Zważyć należy, iż identikit suwerenności państwowej interpretowany jest zawsze z pozycji aktualnie istniejących warunków społeczno-politycznych i nigdy nie sprowadza się do rzeczywistości uwolnionej od wpływów znaczących stron formatujących wymiar cywilizacji i kultury.

Z kolei w Hiszpanii z udziałem Wielkiej Karty Leona datowanej na rok 1188, zaobserwować można trend do organizowania systemu porządku prawnopaństwowego jako monarchii parlamentowej. Z jednej strony monarcha-dziedziczny pomazaniec król, a z drugiej przedstawiciele głównych stanów społeczeństwa tworzyli zorganizowany konglomerat sprawowania władzy, zaś dopełnieniem zinstytucjonalizowanej formuły rządzenia był aparat sądowniczy, który był dzielony z biskupami, rycerzami i mieszczanami w celu należytego wykonywania wymiaru sprawiedliwości<sup>40</sup>.

---

<sup>38</sup> J. J a w o r s k i, *Zarys powszechnej historii ustrojów państwowych i prawa*, Wrocław 1960, s. 11–19.

<sup>39</sup> W. W i t k o w s k i, *Pierwsze konstytucje nowożytne*, t. 1, Lublin 1996, s. 94–98.

<sup>40</sup> J. G r z e s z c z a k, *Papież–święty z definicji? Od Dictatus papae do Santo subito*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 2010, t. 24, s. 247–288.

W dzisiejszych czasach znajdujemy odniesienia do zaprojektowanego modelu sądowiczego przez króla Alfonsa IX w XII wieku, gdzie określona reprezentacja parlamentarna w szczególnych sprawach w odniesieniu do kwestii publicznych przejmując prawo do sądenia i odpowiedzialności konstytucyjnej osób wypełniających zadania państwowe.

Kontynuatorem prawno-pozytywnego porządku w średniowiecznej Hiszpanii był król Alfons X, który stworzył Siedem Ksiąg datowanych na lata 1251–1256, zachowujących swoją aktualność przez kolejne okresy. Wprowadziły one reguły dobrej legislacji sprowadzające się do uszanowania wartości (cnót) w postaci: wiary, zaprowadzenia porządku, nakazywania, osądzania, nagradzania i karania oraz zakazywania. Miały one zapewnić skuteczność poprzez rozsądne, użyteczne oraz zgodne z wolą boga i sprawiedliwością normy prawne. Reguły pisane prawa formułowane na podstawie historycznych zwyczajów i pradawnej obyczajowości spełniać winny wymóg racjonalizmu w celu urzeczywistnienia powszechnego ładu i bezpieczeństwa.

Zapisy jurydyczne Alfonsa X posiadały rozbudowaną strukturę rzeczowego prezentowania zagadnień, na którą składały się: stosunki między kościołem a państwem, władza monarsza, sądownictwo, prawo rodzinne, umowy oraz prawo karne. Ów moduł z biegiem czasu uzupełniany i przekształcany stał się treściowym kanonem materii konstytucyjnej<sup>41</sup>.

Helwecka państwowość zapisała się w dziejach rozwoju stosunków prawno-instytucjonalnych, kreując impuls jurydyczny w stronę umowy społecznej zawartej pomiędzy monarchą a zwykłymi mieszkańcami kraju. Przeciwwstawiając się feudalnemu reżimowi uznano prawo do wypowiedzenia władzy na zgromadzeniach ludowych przez rdzenną ludność chłopską. Pakt z Rütli z sierpnia 1291 roku usankcjonował ten stan rzeczy i przyzwolił na legitymizowanie władzy ludowi, gdy monarcha postępuje niewłaściwie i kieruje się przemocą wobec podwładnych.

Stosunki społeczno-polityczne wyzwołyły przekonanie o potrzebie jedności narodowej w walce z nierównościami i eksploatacją biedniejszych warstw ludności, które doprowadziły w efekcie do ukształtowania konfederacyjnego ustroju państwowego w następstwie scalenia trzech kantorów terytorialnych.

Umowa społeczna jako fundament konfederacyjnej formy systemu sprawowania władzy w oparciu o średniowieczne prawo helwetów, posłużyła w czasach nowożytnych do wykwitu nowej postaci ustroju państwowego jakim stała się republika.

W wyniku rewolucji francuskiej i powstałej w jej wyniku Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 roku, został zburzony mit i religijny dogmat o boskim pochodzeniu wszelkiej ziemskiej władzy. Teistyczny od wieków dyktat, ustąpił miejsca samostanowieniu o sobie narodu, gdyż źródło wszelkiego zwierzchnictwa pochodzi właśnie od niego. Odrzucając religijno-sakralne uzasadnienie pochodzenia państwowości tym samym zanegowana została doktryna suwerenności oparta na autorytecie zewnętrznym. Od tej chwili suwerenność

---

<sup>41</sup> W. Witkowski, Pierwsze konstytucje nowożytne, t. 1, Lublin 1996, s. 94–96.



narodu i państwa została powiązana z koncepcją praw opartą na przekonaniu, iż człowiek jest miarą wszystkiego. Bierze on prawa z własnego nadania i nie potrzebuje do tego boskiej doskonałości bądź monarchicznego patronatu. Są one dane każdemu człowiekowi w sposób naturalny i są niezbywalne oraz święte. Podkreślają, iż wartości: wolność oraz równość jednostki są jej dane od urodzenia.

Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 roku zdefiniowała kategoryjne swobody i wolności jednostki podkreślające jej podmiotowość i autonomiczność. Wśród nich wymienić należy: wolność przekonań w tym religijnych, myśli, poglądów, bezpieczeństwo i opór przeciwko uciskowi oraz własność. Generalnie wolność polega na możliwości czynienia wszystkiego co nie szkodzi innemu człowiekowi a tym samym jej granice określa samo prawo. Równość obywateli związana jest z jednakowym dostępem do wszystkich godności, stanowisk i funkcji publicznych zależnie wyłącznie od uzdolnień i z zachowaniem tylko różnic, które wynikają z cnót i talentów człowieka<sup>42</sup>.

Istotnym prawem konstytuującym hubrystyczność osoby ludzkiej jest bezpieczeństwo i opór przeciwko uciskowi. Materialnymi jego gwarancjami są ustawowe zapisy dotyczące odpowiedzialności za czyny skodyfikowane, które uznane są za przestępstwa w momencie ich stosowania.

Wśród centrowych wolności obywatelskich wprowadzonych mocą Deklaracji Praw Człowieka i obywatela po zrywie francuskiej rewolucji, należy wymienić prawo do własności. To co przez wieki stanowiło podstawę klasowego antagonizmu oraz feudalnego namaszczenia, stało się nietykalnym i świętym uprawnieniem każdego Obywatela. Nikt nie może być go pozbawiony z wyjątkiem przypadku dobra publicznego ale pod warunkiem słusznego i wypłacalnego z góry odszkodowania.

Rodzaj i zakres przewidzianych w tym akcie normatywnym swobód i wolności indywidualnych realizowanych we wspólnocie narodowej, podkreśla niezależność podmiotową obywateli poprzez ustawowe określenie woli powszechnej, będącą emanacją konsensualności i konsekwentności wszystkich osób w ich tworzeniu. Ponadto owe uprawnienia mają charakter prawno-naturalny, a tym samym przynależą każdej ludzkiej istocie w wymiarze globalnym. Poprzez wyartykułowanie owych praw przysługujących człowiekowi od momentu urodzenia i nabierających znaczenia z chwilą podejmowania prawno-pozytywnej działalności, stają się one udziałem każdego człowieka jako przedstawiciela rodu ludzkiego. Powyższe rozwiązania legislacyjne sformułowały trzy najistotniejsze dymensje charakteru ontologiczno-gnozeologicznego dla skutecznego prawa oraz sprawiedliwego i bezpiecznego państwa w postaci: równości, wolności i braterstwa. Państwo i prawo, które wznosi się na tych filarach staje się ucieleśnieniem władzy prawomocnej opartej na wewnętrznym autorytecie całkowicie realizowanym przez naród, jako wspólnocie wszystkich równych i wolnych obywateli.

Karta Konstytucyjna z 4 czerwca 1814 roku zinstytucjonalizowała monarchiczny ustrój, który od tej pory miał być realizowany wspólnie przez króla i na-

---

<sup>42</sup> K. Grzybowski, *Demokracja angielska*, Kraków 1946, s. 11–36.

ród. Osoba królewska uznana została jako nietykalna i święta i jej w całości przekazano władzę wykonawczą. Jako zwierzchnik państwa, dowodził siłami zbrojnymi, powoływał na wszystkie stanowiska w administracji publicznej, sankcjonował i ogłaszał ustawy. Parlament przybrał postać dwuizbową, jako izba panów oraz izba deputowanych. Powoływanie panów Francji należało do króla, zaś członkowie rodu monarszego i książęta krwi byli nimi od urodzenia. Druga izba parlamentarna składała się z deputowanych wybranych przez kolegia elektorskie w wyborach powszechnych. Strażnicą porządku i bezpieczeństwa było prawo publiczne, zdefiniowane jako powszechna równość niezależna od tytułów i zajmowanych stanowisk. Tego rodzaju konstrukcja normatywna nakazywała odnowę podstawowych wolności i swobód obywatelskich z kultem wyznawanej religii na czele. Podkreślić należy, iż religia katolicka uzyskała rangę religii państwowej, a jej przedstawiciele wraz z dostojnikami innych wyznań chrześcijańskiej otrzymywali uposażenie ze strony władzy państwowej. Formuła rządów monarchicznych ograniczona przez przedstawicielstwo narodu stała się zinstytucjonalizowaną postacią kompromisu pomiędzy tymi stronami, zachowując jednakże sentyment do ciągłości tradycji historycznych i budowania autorytetu państwa i prawa w oparciu o zwierzchność atrybucji zewnętrznych.

Formuła rządów państwa prawa została zapoczątkowana w Wielkiej Brytanii przez Wielką Kartę Swobód z 1215 roku nadana przez króla Jana Bez Ziemi poddanym mu wszystkim stanom. Dokument ten posiada postać zapisów prekonstytucyjnych i jest przykładem umowy społecznej nawiązującej do rozwiązań przynależnych dawnemu prawu zwyczajowemu. A zatem prawo w postaci literalnej winno stanowić odbicie tego co zrodziła obyczajowość lokalna na przestrzeni minionych lat<sup>43</sup>.

Magna Charta Libertatum wprowadziła jurydyczną zasadę odpowiedzialności prawno-sądowej osób podsądnych, których status pozycyjny nie może zostać naruszony. I tak na przykład hrabiowie i baronowie nie mogą być sądzeni inaczej, jak tylko przez równych sobie i tylko stosownie do rodzaju dokonanego przestępstwa.

Istotnym rozwiązaniem legislacyjnym była także reguła, potwierdzająca zwiększającą się niezależność systemu sędziowskiego od władzy wykonawczej sprawowanej przez monarchę. A zatem powszechne wiece sądowe nie podążały za dworem, ale były przypisane do określonych miejscowości.

Zapisy powyższego aktu prawotwórczego zrodziły fundament dla dwuizbowego parlamentu angielskiego, gdzie spory, sprawy dobra wspólnego a nade wszystko uchwalanie nowych danin społecznych wymagało udziału reprezentantów wspólnoty narodowej z racji urodzenia, monarszej nominacji bądź wskazania przez innych podwładnych. A zatem baronowie oraz członkowie obrad plebejskich to grupy społeczne z których rekrutowali się przedstawiciele do przyszłego parlamentu.

---

<sup>43</sup> H. Z i n s, Historia Anglii, Wrocław 2011, s. 109–126.

Przełomowym rozstrzygnięciem jurydycznym dla kreowania demokracji przedstawicielskiej była Ustawa o Prawach z 1688 roku. W wyniku partycypacji wspólnotowej deklarowanej przez: lordów, duchownych, świeckich raz ruch popolity, uznano potrzebę manifestowania swojej podmiotowości. Miała ona na celu ograniczenie władzy monarszej i zrezygnowania z jej zwierzchności poprzez odwołanie się do średniowiecza, gdzie wolny lud na wiecach sam decydował o swoim losie i samo ograniczał się przez ustanowione przez siebie prawa i to tylko z własnej woli.

Parlament jako miejsce tworzenia prawa w wyniku dialogu społecznego decydował o rzeczywistym ustroju aparatu władzy państwowej oraz swobodach i uprawnieniach obywatelskich. Miał on prerogatywy do zawieszania i pomijania praw usurpowanych przez władzę królewską, stwierdzania nielegalności sądów kościelnych, pobierania pieniędzy, utrzymywania stałej armii, należytego powoływania członków ław przysięgłych, przyznawania skonfiskowanego mienia oraz stałego i systematycznego zwoływania swoich obrad. Zadośćuczynienia wszelkim skargom wnoszonym przez obywateli, ochronę jego praw, zaś twórcza siła odnosiła się także do zagwarantowania osobie wnoszenia wszelkich petycji, posiadania broni, przyznawania wolności wyborów i wolności słowa oraz wymierzania słusznych i racjonalnych kaucji, grzywien oraz kar.

Polityczno-prawne otwarcie parlamentokracji w Anglii zrodziło potrzebę traktowania państwa jako wspólnoty wszystkich osób zamieszkujących na jej terenie oraz odznaczania się dążeniem do tworzenia prawa jako suwerennej i całkowicie niezależnej decyzji wyrażającej się wolą narodu poprzez manifestowane aksjonormatywności i atrybucji wewnętrznej<sup>44</sup>.

Analizując fundamentalne prawa ludzkości nie sposób pominąć zapisów Inków, które spisane zostały w postaci Praw Przysłów i Zasad Moralności Paczakuteka, pochodzących z lat 1438–1471. Przywódca Inków oparł ład w państwie na prostych regułach posłuszeństwa ludzkości. Miały one charakter symplistyczny i symplicystyczny oraz odznaczały się dymensją powszechności i prawnomoralnej treści. Obowiązywały bez wyjątku wszystkich i przypominały bliskowschodni dekalog. Pentalog Paczakuteka składał się z pięciu przykazań: nie leń się, nie kłam, nie kradnij, nie cudzołóż oraz nie zabijaj. Straotestamentowe zakazy uzupełnione zostały przywołaniem do codziennej aktywnej pracy każdego mieszkańca kraju. Tego rodzaju unormowanie potwierdzają, iż dobro wspólne tworzone jest samodzielnie i winno być mocno zdystansowane od pomocy z zewnątrz. Władza w państwie winna sprowadzać się do starannej obserwacji i uwagi aby obywatele spełniali i przestrzegali ustanowionych praw oraz przyczyniali się do partykularnego i ogólnego dobrobytu. W celu ochrony ładu i bezpieczeństwa ustanawia się niezależnych sędziów, rozstrzygających spory o naruszenie życia, zdrowia, czci i godności oraz mienia. Sędziowie, którzy w tajemnicy przyjmują podarunki od negocjatorów i skonfliktowanych stron, powinni być ukarani śmiercią<sup>45</sup>.

---

<sup>44</sup> Z. Kosiński, *Królestwo złotych łez*, Warszawa 1979, s. 175–183.

<sup>45</sup> E. Baity, *Ameryka przed Kolumbem*, Warszawa 1973.

Zasady powszechnej moralności Sapa Inka Paczakuteka posiadające syntetyczny charakter i bazujące na pradawnych obyczajach i zwyczajach przypominają, iż doskonale prawo nie wymaga szczegółowości i rozbudowanych tekstów normatywnych. Co więcej reguły stosownego i praworządnego postępowania mogą ograniczać się do podstawowych wartości, które podlegać powinny sankcji aparatu państwowego. Wydaje się, iż w procesie ewolucji porządku legislacyjnego, prawo jako wytwór transkulturowy osiąga postać szczytową, jeżeli sfera jego zapisów ontologicznych przeważa nad wartością językową i przybiera układ symetrycznej ochrony dóbr indywidualnych i społecznych. Jedynie wyraźne i ostre kryteria selekcji dóbr ochrony prawnej mogą doprowadzić do wykształcenia normatywności traktowanej jako stabilny, akceptowany powszechnie układ wspólnotowy. Dla tej postaci prawa o aksjonormatywnej esencjalności, system demokracji parlamentarnej wydaje się być najlepszym odniesieniem i gwarantem skuteczności<sup>46</sup>.

Wędrowanie w czasie i poznawanie fundamentalnych praw ludzkości, kończy egzegeza dwóch pomnikowych wytworów kulturotwórczych, a mianowicie: Ustawy o prawach Wirginii w Ameryce z dnia 12 czerwca 1766 r. oraz Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki uchwalonej 17 września 1787 r.

Ten pierwszy akt jurydyczny stanowi zwieńczenie wielu przełomowych osiągnięć myśli prawno-doktrynalnej w syntetycznym zapisie rangi ustawowej. Na czoło wybija się kategoria prawa naturalnego, pochodna każdemu człowiekowi od momentu narodzenia. Z chwilą pojawienia się wspólnoty niemożliwe jest odebranie tych praw przyszłym pokoleniom. Obejmują one prawo do: życia i wolności osobistej, do środków zdobywania i posiadania własności oraz do dążenia i osiągnięcia szczęścia i bezpieczeństwa.

Wszelka władza znajduje się w rękach ludu, a tym samym od niego pochodzi. Stąd wszyscy jej przedstawiciele są odpowiedzialni przed ludem. Rządy tworzy się dla wspólnej korzyści, prewencji bezpieczeństwa społecznego. Najlepsza forma sprawowania władzy jest ta, która zdolna jest zapewnić najwyższy stopień szczęścia oraz najskuteczniej chronić przed ryzykiem złego rządzenia.

Ustawa o prawach Wirginii z 1787 roku wprowadziła trójpodział władzy na: ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Winny być one oddzielne, całkowicie niezależne od siebie, wybierane w drodze wyborów i zachowujące stałą więź i łączność ze społeczeństwem. Istotną regułą była okresowa wymiennosc osób sprawujących służbę w urzędach publicznych i wolne oraz regularne wybory członków ciała przedstawicielskiego. Władza sędziowska miała opierać się na procesie inkwizycyjnym, gdyż ława przysięgłych składająca się z dwunastu członków tej samej społeczności miała orzekać o winie. Bez jednogłośnej zgody tych osób nie można uznać oskarżonego za sprawcę zarzucanego mu czynu<sup>47</sup>.

Przywołany dokument legislacyjny dla stanu Wirginii usankcjonował podstawowe zasady prawno-demokratycznego państwa. Do nich zaliczono: sprawiedliwość, umiar, powściągliwość, oszczędność i dobroć wobec bliźniego. One

<sup>46</sup> Deklaracja Praw Wirginii, New York 1967, s. 11–14.

<sup>47</sup> M. I g n a t i e f f, *American Exceptionalism and Human Rights*, Princeton 2005, s. 111–126.

wszystkie stoją ponad wszelką moralnością, religijnością i doktrynerstwem ideologicznym, przyjmując wymiar czystej immoralności cywilno-świeckiej.

Ważnym dokonaniem tegoż aktu prawnego było także literalne określenie materialnych gwarancji dla rządów państwa prawa. Norma prawna objęta ustawowym zapisem co do realnych i rzeczowych warunków pozwalających urzeczywistnić wolność i swobody obywatelskie, staje się dopiero regułą powinnościowego postępowania. Do ustawowych zabezpieczeń obywatelsko-państwowej praworządności zaliczyć należy prawo do: reformowania, zmiany lub likwidacji nieodpowiedniej władzy, nieposłuszeństwa obywatelskiego, zawieszania mocy obowiązujących ustaw lub ich wykonywania jeżeli działają na szkodę postaw obywateli, zakazu zmuszania oskarżonego do zeznawania przeciwko sobie, odstępowania od wyznaczania kaucji, kar grzywny w nadmiernej wysokości oraz bezwzględnego zaprzestania bezprawnych przeszukań podejrzanych<sup>48</sup>.

Wspomnieć należy jeszcze o artykule 13 owej Ustawy o prawach Wirginii wprowadzającym szczegółowy przepis prawny o doniosłym znaczeniu dla cywilizacji ogólnoludzkiej o znamionach aksjologicznych. Dopuszcza on powoływanie obronnej formacji wolnego państwa w postaci straży obywatelskiej, uprawniającej do posługiwania się bronią w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa. Natomiast rezygnuje z prawa do utrzymywania stałej armii w czasie pokoju, gdyż stanowi ona zagrożenie dla wolności. W momencie jej powołania winna być ściśle podporządkowana nadzorowi świata; do rzadkości należą jurydyczne stanowienia, które opowiadają się za reżimem politycznym wspartym na irenologicznym myśleniu i preferującym pacyfizm jako fundamentalny standard transkulturowy.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z 1787 roku usankcjonowała federacyjno-unijną państwowość w oparciu o trzynaście stanów w celu ustanowienia: sprawiedliwości, spokoju, wspólnej obrony, podniesienia ogólnego dobrobytu oraz utrzymania dobrodziejstwa wolności obywatelskich. To najważniejsze i nadrzędne źródło prawa przybrało zapis pojedynczego aktu jurydycznego w którym dopuszczono hierarchiczny dualizm państwowo-normatywny po stronie systemu organów władzy państwowej oraz porządku legislacyjnego. Wprowadzono ustrój republikański w ramach federacyjnej formy rządzenia na czele którego stał prezydent uosabiający całą władzę wykonawczą. Był on wybierany poprzez elektorskie wybory stanowe, stał na czele całej administracji rządowej, co oznacza że spełniał rolę zastrzeżoną w większości innych państw dla premiera. Konstytucjonalizm republikański przewidział normatywną egalitaryzację, sprowadzającą się do zinstytucjonalizowania odpowiedzialności prawnej każdego obywatela w tym także prezydenta. Za złamanie postanowień konstytucji może on być odwołany w trybie impeachmentu zgłoszonego przez Kongres<sup>49</sup>.

Władza ustawodawcza pod rządami konstytucji przysługiwała Kongresowi, który składał się z dwóch izb: Senatu i Izby Republikanów. Odrzucono zasadę

---

<sup>48</sup> B. Lesiński, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Warszawa–Poznań 1992, s. 165–176.

<sup>49</sup> M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 49–62.

dzielenia i elekcyjności a wybieralność połączono z kadencyjnością. Każdy projekt ustawodawczy uchwalony przez obie izby parlamentu powinien być przedłożony głowie państwa—prezydentowi do podpisu. Może on przedłożyć swoje zastrzeżenia, które wymagają przegłosowania większością kwalifikowaną dwu trzecich przez obie izby, aby stał się ustawą przy zachowaniu procedury imiennego głosowania. Natomiast jeżeli ów projekt legislacyjny oprotestowany przez prezydenta określonymi zastrzeżeniami, w ciągu dziesięciu dni nie może powrócić ponownie do niego, to domniemywa się jakby stał się obowiązującym prawem<sup>50</sup>.

Do wyłącznej kompetencji Kongresu należą sprawy: wprowadzania i pobierania podatków, darów, opłat, ceł, zaciągania pożyczek, regulowania obrotu z zagranicą, ustalania zasad nabywania obywatelstwa, polityki skarbowo-monetarnej, rozwoju infrastrukturalnego, systemu oświaty i nauki, tworzenia sądów niższych w stosunku do Sądu Najwyższego, wypowiedzenia wojny, utrzymywania armii i oddziałów milicyjnych a nade wszystko sprawowanie na zasadach wyłączności i bez żadnych ograniczeń władzy ustawodawczej w okręgach i terenach nie podlegających legislacji stanowej.

Władzę sądową na mocy przywołanej konstytucji sprawuje jeden Sąd Najwyższy oraz Sądy niższe powoływane z biegiem czasu, jeżeli Kongres uzna to za konieczne. Sędziowie—sprawują swój urząd dożywotnio i są nieodwoływalni.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki Stanowi świętość narodową, gdyż wiąże się nierozzerwalnie z faktem powołania do życia państwowości opartej na paradygmacie republikańsko-burżuazyjnym w ramach federacji pozwalającej w sposób demokratyczny obronić prawa obywatela i zabezpieczyć unijny ład i bezpieczeństwo. Wydaje się w pełni zasadniczy pogląd, iż to źródło prawa stanowi akt założycielski amerykańskiej państwowości. Poza odmiennym zinstytucjonalizowaniem systemu rządu z udziałem demokratycznego reżimu, należy przywołać dymensję trwałości, zupełności i niezmienności jaka przypisywana jest ustawie zasadniczej. Odwołując się do przymiotów o charakterze źródłowym, opatrzonych predyktorami kulturotwórczymi można je potraktować jako fundament dla nowożytnego państwa i prawa. Od momentu uchwalenia konstytucji amerykańskiej do dnia dzisiejszego jedynie dwukrotnie dokonano ingerencji w jej pierwotny zapis. Otóż oprócz białych mężczyzn i kobiet, prawa wyborcze otrzymała czarna ludność oraz odwołano poprawkę do konstytucji w kwestii prohibicji.

Jednością i ciągłością państwa oraz systemu prawa w oparciu o singularny zapis konstytucyjny, podkreśla się, iż za pośrednictwem antecedensów tożsamościowych wpisanych w sensorodny rdzeń tych fenomenów osiąga się sprawiedliwość, bezpieczeństwo i dobrodziejstwo wolności.

#### 4. Podsumowanie

Metaanaliza praźródeł praw pozwala zrozumieć: ewolucję, dynamizm i zmiany tych fenomenów wpływających na losy ludzkości. Wspólnota i przepis prawny

<sup>50</sup> P. Z a r e m b a, Historia Stanów Zjednoczonych, Londyn 1968, s. 39–49.

to terminy językowe o charakterze podstawowym i zarazem określeniem powszechnym oraz uniwersalnym, gdyż odgrywają dla każdego człowieka rolę decydującą w pojmowaniu celów, jakości i sensu życia doczesnego na ziemi. Państwo o jako wytwór kulturowo-lingwistyczny wywołuje skojarzenia z określonym terytorium zamieszkałym przez miejscową ludność. Jest ono miejscem bytowania dla ludu, narodu i społeczeństwa.

Kategoria rdzenności pochodzenia, wspólnego języka i dziedzictwa kulturowego oraz fizycznego zamieszkiwania opatrzona więziami poznawczo-osobowymi, odgrywa rolę dla uzyskania statusu przedstawiciela wspólnoty państwowej. Warto w tym miejscu podkreślić, iż przywołane dwa pierwsze czynniki w dziejach cywilizowanego świata nie budziły zastrzeżeń co do uznawania obywatelstwa kraju, to ten ostatni nadal staje się powodem konfliktów wewnątrzpaństwowych.

Zważając na dymensje własności środków produkcji należy przywołać typ państwa feudalnego, kapitalistycznego oraz socjalistycznego. Określając zaś rodzaj składu ludnościowego na terytorium państwa definiujemy jego formę, jako: unitarną, federacyjną bądź konfederacyjną. Z kolei charakteryzując metody i środki sprawowania władzy państwowej, sięgamy do oceny reżimu politycznego panującego na danym terytorium. Można wyróżnić władztwo absolutystyczne, totalitarne i demokratyczne. To ostatnie występuje w formule rządów parlamentarnych, gabinetowych i republikańskich.

Pojęcie państwa sprowadza się do określenia predyktorów mających moc sprawstwa bezpośredniego na jego powstanie. Metaanaliza tegoż zagadnienia na przestrzeni wieków, jednoznacznie potwierdza, iż czynnikami źródłowymi były: bóg, władca naznaczany dynastycznie lub w drodze elekcji albo przedstawiciele uprzywilejowanej kasty społecznej. Przywołanie stwórcy pozaziemskiego, bądź władcy monarchicznego zawsze wiązało się z dokumentowaniem ich władzy nad poddanymi mieszkańcami kraju.

Prawo jako wytwór normatywności kulturowej swoją genezę zawdzięcza ingerencji boskiej, obyczajowości występującej na określonych terenach, zwyczajom powszechnym akceptowanym przez miejscową ludność oraz umowie społecznej jako dojrzałej formule partycypacji i konsensualności wspólnotowej. Ponadto prawotwórcza moc znajdowała swoje źródło w naturze człowieka bądź pochodziła z zewnątrz jako przejaw władzy publicznej.

Śledząc genealogię prawa należy podkreślić dążenie do nadania mu szczególnej wagi i nadrzędności poprzez odwoływanie się do tych sensorodnych antecedensów. Miały one na celu wpływanie na traktowanie prawa jako: przejawu woli boskiej, trwałości pradawnych reguł przodków, mądrości władców oraz przyrodzonych cnót należnych każdej istocie ludzkiej.

Wszystkie formy zinstytucjonalizowanego porządku normatywnego w dziejach historii świata zwracały uwagę na potrzebę szczególnej ochrony wartości wpływających na kształtowanie się i umacnianie ładu i bezpieczeństwa powszechnego. Owe wartości przybierały postać zasad jurydycznych, miały charakter immoralny, świecki i cywilny i były adresowane do ludzi, wspólnoty państwowej oraz kultury będącej dziedzictwem całego rodu ludzkiego. Za ich pośrednictwem można było

domagać się realizacji podstawowych swobód i wolności obywatelskich, organizować bezpieczne i sprawiedliwe państwo oraz skutecznie przyczyniać się do zaprowadzania szczęścia i radości mieszkańcom całego globu ziemskiego.

W oparciu o egzegezę fundamentalnych praw ludzkości należy stwierdzić, iż dobre prawo pozwalające stawać się każdemu człowiekowi porządnym obywatelem, wspólnocie realizować ład społeczny oparty na prawie naturalnym i umowie społecznej oraz przyczyniać się do przyjaźni, miłości i braterstwa; to prosty zapis jurydyczny, który nie wymaga rozbudowanych treści i szczególnej formy redakcyjnej. Postać dekalogu ubrana w szaty konstytucyjne, to niebo gwiazdzone nad wspólnotą i obowiązek moralny w duszy każdego człowieka. Jedyne świat wartości odpowiadający przyrodzonym wolnościom i uprawnieniom indywidualnym, wyposażający społeczeństwo w zdolność do zawierania umowy publicznej w celu tryumfu solidaryzmu wspartego na uczciwości, pomocowości i skuteczności, może kierunkować cywilizację człowieka na wyższy poziom rozwoju transkulturowego. Miarą jego powinno być myślenie i mówienie irenologiczne oraz działania pacyfistyczne na rzecz całego rodu ludzkiego w aspekcie tworzenia formuły nowożytnego państwa i prawa.

## Bibliografia

1. Al-Ibadi A., Szamasz – wybrane aspekty ikonografii, (w:) J. Hamburg (red.), Szkice z archeologii Bliskiego i Dalekiego Wschodu, t. 2, Warszawa 2013.
2. Afansjewa W., Fragmenty Zakonów Ur-Mammu, (w:) Jakobson (red.), Chriestomatija po istorii DREWNIĘGO WOSTOKA, Moskwa 1963.
3. Ancewicz F., Stalinowska koncepcja państwa na tle ewolucji ustrojowej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Lublin 2001.
4. Andrzejewski T., Księga Umarłych Kapłana–pisarza Neerhoiepa, Kraków 1951.
5. Baity E., Ameryka przed Kolumbem, Warszawa 1973.
6. Balyuzi H., Abdu'l-Baha', The centre of the Covenant of Baha'u'lla'h, Oxford 2001.
7. Bielicki M., Zapomniany świat Sumerów, Warszawa 1966.
8. Buck A., The Egyptian Coffin Texts, t. 1–7, Chicago 1961.
9. Baner J., Der Vorargonische Abschnitt der Mesopotamischen Geschichte, (w:) P. Attinger, M. Wäfler (red.), Bauer, Englund and Krebernik, Mesopotamien: Spaturuk – Zeit und Fruhdynastische Zeit, Orbis Biblicus et Orientalis, Gottingen 1998, nr 1.
10. Banek K., Historia religii. Refleksje niechrześcijańskie, Kraków 2007.
11. Bellinger G., Leksykon religii świata, tłum. T. Kochlak, T. Pszczołkowski, Warszawa 1999.
12. Bat-Erdeniyn Batbajar, Dzieje Mongolii, tłum. St. Godziński, Warszawa 2009.
13. Basham A., Indie od początku dziejów do podboju muzułmańskiego, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1964.



14. Bręgiel-Benedyk M., Obraz struktury społecznej w Mannsmryti. Próba analizy teoretycznej, (w:) K. Brzechczyn, M. Ciesielski, E. Karczyńska (red.), Jednostka w układzie społecznym. Próba teoretycznej konceptualizacji, Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, Poznań, 2013, nr 22.
15. Bazyłow L., Historia Mongolii, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981.
16. Boyle A., (red.), The Cambridge History of Iran, Vol. 5, The Saling and Mongol Periods, Cambridge 1968.
17. Buell P., Historical Dictionary of the Mongol World Empire, Lanham, Maryland and Oxford 2003.
18. Comte F., Najśłynniejsze święte księgi świata. Leksykon, tłum. E. Bekier, Łódź 1994.
19. Cohen A., Talmud. Systematyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa, Warszawa 1999.
20. Cury M., Sculland H., Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna, t. 1. Warszawa 1992.
21. Dajczer T., Buddyzm w swej specyfice o odrębności wobec chrześcijaństw, Warszawa 1993.
22. Deklaracja Praw Virginii, New York 1967.
23. Dębiński A., Rzymskie prawo prywatne, Warszawa 2007.
24. Dziwisz M., Taoizm. Wybór tekstów: Wit Jaworski, Kraków 1988.
25. Grzeszczak J., Papież–święty z definicji? Od Dictatus papae do Santo subito, Poznańskie Studia Teologiczne 2010, t. 24.
26. Dzwonkowski W., Rosja–Chiny–Mongolia w stosunkach dziejowych, Warszawa 1937.
27. Fletcher J., Turco–Mongolian Monarchic Trachition in the Ottoman empire, Harvard Ukrainian Studies 1979, no 314.
28. Grekov B., Jakubowski A., Złota Orda i Jej Upadek, Warszawa 1952.
29. Grzybowski K., Demokracja angielska, Kraków 1946.
30. Gunikov L., Śladami cywilizacji wielkiego stepu, Warszawa 2002.
31. Huzinski J., Irańskie intermenzo, Warszawa 2008.
32. Holt P., Bliski Wschód od wypraw krzyżowych do 1517 roku, tłum. B. Czaraska, Warszawa 1993.
33. Ignatieff M., American Exceptionalism and Human Rights, Princenton 2005.
34. Jaworski J., Zarys powszechnej historii ustrojów państwowych i prawa, Wrocław 1960.
35. Kałużyński J., Dawni Mongołowie, Warszawa 1983.
36. Kodeks sumeryjskiego króla Ur-Nammu z ok. 2060 roku p.n. e. tłum. C. Kunderewicz, (w:) M. Ptak, M. Kinstler (red.), Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych, Wrocław 1999.
37. Kodeks Hammurabiego, tłum. M. Stępień 1996.
38. Kramer S., From the tables of Sumer: twenty–five firsts in man’s recorded history, Indian Hills 1956.
39. Kosidowski Z., Królestwo złotych łez, Warszawa 1979.

40. Krawczuk M., Znak i pamięć. W poszukiwaniu zaginionej Arki Przymierza, Warszawa 1999.
41. Kinstler M., Ptak M. (red.), Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych, Wrocław 1999.
42. Kreyenborck Ph., Living Zoroastrianism: Urban Parsis Speak About Their Religion, Richmond 2001.
43. Kuderewicz C., Reformy Urukaginy, władcy Lagasza, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XVI, 1964.
44. Labuda G., Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona, Wodzisław Śląski 2009.
45. Lao-tsy, Tao-Te-King czyli Księga Drogi i cnoty, tłum. T. Żbikowski, Literatura na świecie 1987, nr 1.
46. Lesiński B., Walachowicz J., Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych, Warszawa–Poznań 1992.
47. Maneok S., The Death of Ahriman: Culture, Identity and Theological Change Among the Parsis of India, Bombay 1997.
48. McMullen M., The Baha'i: The Religions Construction of a Global Identity, Atlanta, Georgia 2000.
49. Marczevska-Rytko M., Asioka jako twórca buddyzmu społecznego, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin–Polonia, Vol. IV, Sectio K, 1997.
50. Marczevska-Rytko M., Symboliczne znaczenie stup buddyjskich, Przegląd Religioznawczy 1992, nr 21.
51. Mejer M., Buddyzm, Warszawa 1980.
52. Morgan P., Buddyzm, (w:) P. Clarke(red.), Religie świata. Przegląd współczesnych wyznań, tłum. M. Pawlikowska-Gannon, Warszawa 1994.
53. Nanke Cz., Wypisy do nauki historii nowożytnej, Lwów–Warszawa 1926.
54. Nicola U., Filozofia, tłum. M. Salwa, Warszawa 2006.
55. Piechowiak M., Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony, Lublin 1999.
56. Orędzia króla Asioki, tłum. J. Makowiecka, Warszawa 1964.
57. Paśnik E., tłum. chińskiego piśmiennictwa na język polski w ujęciu historycznym i w świetle teorii przekładu, (w:) K. Gawlikowski (red.), Relacje Polski z Azją Wschodnią, Azja–Pacyfik, t. 16.
58. Pilarczyk K., Wprowadzenie do Talmudu, (w:) Talmud. Babiloński Traktat Chagiga, Kraków 2009.
59. Piegzik M., Rozwój szkół prawa w Japonii w okresie ery Meiji, Folia Juridica Universitatis Wratislaviensis 2016, Vol. 5(1).
60. Rodziński W., Historia Chin, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
61. Rozwadowski W., Prawo rzymskie. Zarys wykładu z wyborem źródeł, Poznań 1990.
62. Sieklucka A., Manu, (w:) A. Ługowski(red.), Słownik mitologii hinduskiej, Warszawa 1994.
63. Serczyk W., Iwan III Groźny, Wrocław 2004.

64. Sobański O., Maćko K., Księga Przemian J. Cing, Katowice 2011.
65. Smith A., The Oksford History of India, Oxford 1961.
66. Smith A., The Oksford History of India, Oxford 1961.
67. Stockman R., Baha'i Fuithi A partraint, W :J. Beversluis (red.), A Source-Book for Erath's Community of Religions, Grand Rapids 1995.
68. Swajambhuwa M., Mamusmryti czyli Traktakt o Zacności, tłum. M. Byrski, Warszawa 1985.
69. Spiller L., Porządek świata, (w:) .Leonoir, Y. Tardan-Masquelier (red.), Zagadnienia problemowe. Encyklopedia religii świata, t. 2, Warszawa 2002.
70. Święta Księga muzułmanów Al-Qur'an, Warszawa 1960.
71. Tyloch W., Judaizm, Warszawa 1987.
72. Thoper R., A History of India, Harmondsworth 1977.
73. Tyszkiewicz L., Słowianie i Awarowie, Wrocław 2009.
74. Witkowski W., Pierwsze konstytucje nowożytne, t. 1, Lublin 1996.
75. Wiernotskij G., Mongoły i Ruś, Twier–Moskwa 1977.
76. Zaremba P., Historia Stanów Zjednoczonych, Londyn 1968.
77. Zieliński M., Człowiek i religie. Hinduizm, buddyzm, judaizm, uniwersalizm chiński, chrześcijaństwo, islam, Wrocław 2000.
78. Zieliński P., Taoistyczne, konfucjańskie i zachodnie koncepcje pedagogiczne, Częstochowa 2015.
79. Zins H., Historia Anglii, Wrocław 2011.

## **Subdivision of the birth of law**

### **Abstract**

*The collected documentary material indicates that the law from the beginning of human civilization was understood as a fundamental and superior category for forming interpersonal bonds allowing them to be united and unified in the acts of organizing territorial communities and their independence from other collective social groups. Elements of linguistic distinctiveness, traditions and customs, local religions, and emerging customary rules have become a universal impulse to create their spatial specific existence. Otherness, transcultural diversity, uniqueness of norms of social behavior is a prototype for territorial fencing from the external environment.*

### **Key words**

*Statutory law, world religion culture, demarcation enomorphism, legislative power.*

**Anna Kieszowska**

## **Społeczne uwarunkowania funkcjonowania człowieka w sytuacjach trudnych**

### **Streszczenie**

*Za zintegrowany można uznać ten system społeczny, w którym cele wyznaczone przez daną kulturę, są w pełni akceptowane przez jednostki i osiągnięte za pomocą społecznie uznanych, zinstytucjonalizowanych środków z uwzględnieniem pracy określonych grup specjalistów. Wysoki poziom integracji społecznej charakteryzuje się intensywnością kontaktów między członkami danej zbiorowości, układem trwałych więzi społecznych spajających jednostki i grupy oraz ukształtowaną świadomością identyfikacji i łączności pomiędzy nimi. Programy profilaktyczne, readaptacyjne, reintegracyjne lub doskonalące funkcjonowanie systemu społecznego dla określonej grupy czy środowiska społecznego, powinny wychodzić od najniższego poziomu, czyli konkretnych osób uwikłanych w problemy społeczne i społeczeństwa, aby zmienić ich sposób myślenia i wartościowania, wzajemnego funkcjonowania i uczestnictwa w danym systemie. Przekształcenie sposobów działania jednostki lub grupy może wynikać z przemiany wewnętrznej lub oznaczać zewnętrzne dostosowanie się do zmienionych warunków działania, nie naruszając w istotny sposób dotychczasowego kształtu struktury wewnętrznej podmiotu. Obie możliwości, tzn. zmiana zachowania wynikająca ze zmiany wartości i poglądów oraz instrumentalna zmiana zachowań przy utrzymaniu dotychczasowych wartości i przekonań, wyznaczają dwa krańce kontinuum adaptacji społecznej, w tym również readaptacji społecznej jako ponownego przystosowania jednostki będącej w izolacji do pełnego samodzielnego, aktywnego i wartościowego życia według warunków i zasad społeczno-moralnych panujących w środowisku lokalnym.*

*Działania reintegracyjne, w tym również samopomocowe, mają na celu odbudowanie i podtrzymywanie umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej i przyjęciu nowych akceptowanych ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu na zasadzie wymiany dóbr materialnych i niematerialnych.*

### **Słowa kluczowe**

*Wyrównywanie szans, reintegracja społeczna, inkluzja społeczna.*

### **1. Wprowadzenie**

W obecnych czasach żyjemy razem ale odczuwamy coraz częściej, że jednak obok siebie a nawet bardzo daleko – chociaż nie dzieli ludzi znaczna odle-

głość miejsca. Zjawisko unikania, zubożenia, zmęczenia, znużenia, niezadowolona, osamotnienia i wycofania staje się normą we współczesnym świecie. Osoby przejawiające zainteresowanie innymi – będącymi w trudnej sytuacji – strzegane są raczej niekorzystnie w środowisku lokalnym, bowiem otoczenie społeczne nie rozumie lub nie chce zrozumieć dlaczego altruści podejmują działania a analizuje pod kątem „ czy im się to opłaca”.

Nastawienie na określone korzyści nie sprzyja rozwijaniu wrażliwości, odpowiedzialności za drugiego człowieka. Coraz większa anonimowość powoduje, że los innych staje się mało istotny, a niska wrażliwość społeczna wypracowana przez lata w społeczeństwie zagłusza potrzebę współistnienia współzycia i współdziałania na rzecz innych i z innymi.

Podejmowanie przez nieliczne grupy działań dotyczących stymulacji wewnętrznych warunków wzrostu i przeciwdziałania zanikowi rozwijającej się integracji społecznej w obrębie środowisk lokalnych, może być uznane jako pewna próba oczekiwanej i prowadzonej w tej dziedzinie kompensacji. Analizując problem aktywności występujący na terenie społeczności lokalnych, należy uwzględnić zarówno tendencje dynamiczne tkwiące w samej jednostce, mobilizujące ją do działania, jak i konkretne społeczne i historyczne warunki, w których funkcjonują ludzie, ich systemy wartości, role społeczne i światopoglądy. Współuczestnictwo w działaniach środowiska lokalnego stanowi często różny wydzźwięk, bowiem podejmowanie działań prospołecznych winno być przede wszystkim zrozumiałe dla odbiorców przekazu ale także dla całej wspólnoty w której owe działania będą miały miejsce. Trudno bowiem przekonać społeczność lokalną do wejścia na tor aktywności społecznej, kiedy nigdy nie uczestniczyła w takich przedsięwzięciach a jedynie słuchała lub wypowiadała opinie w tym zakresie najczęściej niepocholebne.

## **2. Uczestnictwo w życiu społecznym jako wyzwanie czy konieczność**

Człowiek w codziennych sytuacjach wchodzi w interakcje zachodzące w systemie społecznym i mają one bardzo istotną rolę dla dojrzałego i odpowiedzialnego funkcjonowania jednostki w wymiarze biologicznym, psychologicznym i cywilizacyjno-kulturowym<sup>1</sup>.

System społeczny ujmuje człowieka i jego świat w kategoriach systemowych jako sprzężone ze sobą układy struktur i funkcji zachodzące w określonym miejscu i czasie. Zmiana jednego z elementów struktury lub funkcji pociąga za sobą szereg innych zmian trudnych do przewidzenia, najczęściej nie znanych i nie oczekiwanych, którym jednostka za każdym razem musi (lub powinna) sprostać. Lecz kiedy pojawiają się sytuacje trudne, zaburzenia zachowania lub zachwianie stanu zdrowia, odchylenia od normy, czy dysfunkcje, to zaburzenia patologiczne

---

<sup>1</sup> L. Pytka, Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej, (w:) L. Pytka, B. M. Nowak (red.), Problemy współczesnej resocjalizacji, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2010, s. 21.

rozpoczynają się na poziomie biologicznym, przechodzą przez poziom psychologiczny, społeczny i zatrzymują się na poziomie kultury, owocując zmianami niekorzystnymi w szerszym i bardziej niebezpiecznym (patologicznym) wymiarze. Tu następuje adaptacja, czyli dostosowanie się do pełnienia określonej roli i panujących reguł oraz kształtowanie określonej postawy w stosunku do siebie, bliskich i środowiska, a także zachodzących zjawisk społecznych w określonym czasie<sup>2</sup>. Utrzymanie prawidłowego metabolizmu informacyjno-energetycznego między systemami gwarantuje sprawne funkcjonowanie całości, sprzyja rozwojowi całego systemu i jest źródłem jego sprawności i skuteczności. Człowiek odpowiada w pełni za swoje działania i podejmuje nowe wyzwania w zależności od nabytej wiedzy i umiejętności życiowych w danej grupie społecznej.

Drugi poziom funkcjonowania człowieka wiąże się z kształtowaniem struktur poznawczych, emocjonalnych, behawioralnych i przyswajaniem treści społeczno-kulturowych z najbliższego otoczenia. To czas szczególny dla człowieka, bowiem następuje tu realizacja ważnych celów życiowych jednostki i grupy (formalne i nieformalne), uwzględnianie interesu własnego i innych, realizacja celów grupy (zaangażowanie, poświęcenie, rezygnacja, wycofanie), a także poznawanie strategii polityki państwa na rzecz jednostki, rodziny, pomocy socjalnej czy wolontarystycznej wobec grup społecznych. Wrastanie w określoną grupę społeczną, przynależność do niej, poznawanie i określanie własnej tożsamości stanowią podstawę do dalszych działań życiowych i pełnienia określonego miejsca w społeczeństwie<sup>3</sup>, zarówno w okresie dzieciństwa, dorastania jak i w późniejszych latach życia.

Poziom trzeci (społeczeństwo), określa zorientowanie na cele społeczne, na podejście „ja”, „my”, ale też w wymiarze „oni–inni”, „nasz–obcy” czy „lepiej–gorszy”, „nowy–nasz”, czy nawet obecnie „wierzący–niewierzący” a także materialnie „biedny–bogaty”. Na każdym etapie zanika szacunek do drugiego człowieka – staje się widzialny lub niewidzialny z punktu materialnego a duchowe ujęcie raczej nikogo nie interesuje. Podstawowa funkcja systemu wyraża się w zainicjowaniu i podtrzymaniu stabilności normatywnej całego systemu poprzez procesy socjalizacyjne, edukacyjne, skłaniające do internalizacji norm obyczajowych, moralnych i prawnych oraz ważności wartości w życiu. Na tym etapie wyłania się człowiek, dobrze lub źle zsocjalizowany, wychowany, ukształtowany, zdolny do podejmowania w sposób odpowiedzialny określone role społeczne i posiadający właściwe podejście do wykonywania zadań, posiadający poczucie odpowiedzialności za swój los, rodziny i bliskich. Także w przypadku negatywnych czynów za ofiary przestępstwa, a z tym związane przeżywanie wyrzutów sumienia i dążenie do złagodzenia tego stanu lub też wadliwie zsocjalizowany, przejawiający zachowania aspołeczne, antyspołeczne, neurotyczne czy zachowania nadwrażliwe. Ma tu zastosowanie aktywna polityka społeczna obejmująca zagadnienia edukacyjne, reedukacyjne, integracyjne i reintegracyjne, ekskluzyj-

<sup>2</sup> L. Pytka, Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej, (w:) L. Pytka, B. M. Nowak (red.), Problemy współczesnej resocjalizacji, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2010.

<sup>3</sup> A. Kieszowska, Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, s. 26 i nast.

ne i inkluzyjne jednostki i grupy w systemie społecznym za którą odpowiadają określone grupy specjalistów mniej lub bardziej wrażliwych na los drugiego człowieka. Ważne na tym etapie będą wzory zachowań społecznych przejawiane przez określone grupy społeczne oraz najbliższe otoczenie danej jednostki, jej własne doświadczenia zdobyte w kontakcie indywidualnym i zbiorowym na temat reguł postępowania społecznego, a także infrastruktura danego środowiska stwarzająca określone warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi w miejscu zamieszkania. A także realne szanse realizacji ról społecznych i zawodowych w środowisku lokalnym, a z tym niestety już będzie trudniej z racji kategoryzacji na lepszych lub gorszych ludzi. Człowiek doświadcza wydarzeń i emocji w sposób bardzo indywidualny, dzięki czemu staje się jedyny w swoim rodzaju i wyjątkowy, ponieważ posiada unikalne wewnętrzne doświadczenia emocjonalne<sup>4</sup>, o których społeczeństwo winno mieć wiedzę.

Indywidualność jednostki w znacznym stopniu determinuje proces socjalizacji, rozumianej jako „proces umożliwiający jednostce zaistnienie społeczne, czy zmanifestowanie biologicznej gotowości i możliwości stawania się i bycia istotą społeczną przeżywającą swoje biograficzne życie w jakiejś typowej formie uczestnictwa społecznego bądź konstruującą w danym układzie społecznym sekwencje następujących po sobie różnych tegoż uczestnictwa tworzących standardową względnie niestandardową ich postać w społecznej biografii: odpowiadającej pielęgnowanym w kulturze danego układu społecznego wartościom i wzorom ich chronienia bądź zdystansowania wobec tych wartości i wzorów, bądź zagrażającą im i układowi ich kreacji”<sup>5</sup>. Równoległe z trwającym przez całe życie procesem socjalizacji, jednostka rozwija się i kształtuje kompetencje do działania oraz formułuje własną tożsamość w zależności od miejsca, czasu i sytuacji życiowych z którymi styka się na co dzień.

Zdaniem K. Hurrelmana środowisko społeczne i materialne jest w pierwszej kolejności przez człowieka doświadczane zmysłowo, a dopiero w następnej kolejności jest przez niego porządkowane w taki sposób, aby ostatecznie zostało zrównoważone z jego osobistymi potrzebami, planami i emocjami,<sup>6</sup> a czasem próbami własnego działania. Każda konfrontacja z rzeczywistością, zmienia te środki, uzdolnienia prowadząc jednocześnie do ich rozwoju, służąc realizacji własnych predyspozycji oraz przetwarzaniu rzeczywistości dla własnego rozwoju. Pracując nad sobą jednostka musi zostać wyposażona w podstawowe zdolności w sferach sensorycznej, motorycznej, poznawczej i emocjonalnej oraz interakcyjnej, które pomagają zrozumieć otaczający świat, miejsce codziennego bytowania i odpowiedzialnie funkcjonować w środowisku. Proces konfrontacji i przyswajania sobie wewnętrznej i zewnętrznej rzeczywistości trwa przez całe

---

<sup>4</sup> M. L. Benson, *Crime and the Life Course*. In introduction. Cinnaniti, OH University of Cinaniti 2001.

<sup>5</sup> J. Modrzewski, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne*. Studium socjopedagogiczne, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004, s. 12.

<sup>6</sup> K. Hurrelmann, *Struktura społeczna a rozwój osobowości*. Wprowadzenie do teorii socjalizacji, Wydawnictwo UAM, Poznań 1994.

życie, a jego sprawność osiągnana jest w toku rozwoju rzeczywistości i doskonalenia własnych umiejętności życiowych.

D. P. Farrington, twierdzi, że motywacje i uwewnętrznione postawy są współodpowiedzialne za łamanie norm społecznych i popełnianie przestępstw<sup>7</sup>, bowiem jednostka dokonuje przestępstw w wyniku interakcji ze społeczeństwem. Poza aspołecznymi tendencjami na fakt dokonania przestępstw mają wpływ również czynniki zależne od sytuacji (nuda, frustracja, negatywne wzorce rodzinne czy środowiskowe, alkoholizm, narkomania, bezrobocie oraz brak środków do życia)<sup>8</sup>. Skłonność do popełniania przestępstw wzrasta w otoczeniu społecznym, w którym jednostka uczy się przestępczości i znajduje uznanie za łamanie norm społecznych.

Według H. J. Shneidera „czynnikiem mającym największy wpływ na wyrobienie u nieletniego więzi ze społeczeństwem i na to, aby nie zszedł na drogę przestępczości jest rodzina, z której pochodzi. Z wiekiem największy wpływ na zachowanie przyjmuje świat przyjaciół, szkoła i podkultura młodzieżowa. Kiedy zaś wkracza w wiek dorosły, możliwość stworzenia na nowo więzi ze społeczeństwem otwiera zaangażowanie w aprobowane działania, obowiązki podejmowane wobec nowo założonej rodziny<sup>9</sup> z zachowaniem zwykle dotychczasowych norm społecznych lub anty norm w przypadku uwikłania patologicznego. Warto zauważyć, że elementy tych procesów są ze sobą powiązane pozycją, jaką zajmuje jednostka w strukturze społecznej i jakie oczekiwania stawia jej otoczenie oraz ona sama dla siebie. Proces przyczynowy jest dynamiczny i rozwija się przez całe życie, dlatego na początku więzi społeczne są słabe i mogą prowadzić do zaangażowania się w przestępczość, co z kolei wpływa na ich osłabienie. Kombinacja tych oddziaływań, sprawia, że odbudowanie tych więzi w latach późniejszych jest bardzo trudne, co skutkuje brakiem dobrych relacji osób po przejściach (np. byłych więźniów, alkoholików) ze społeczeństwem.

Zakłada się, że predyspozycje do zachowań dewiacyjnych wynikają z niewłaściwego (asocjacyjnego) procesu socjalizacji przede wszystkim w środowisku rodzinnym, szkolnym i w grupie rówieśniczej<sup>10</sup>, a także w środowisku lokalnym w życiu codziennym. D. P. Farrington z kolei dodaje, że wpływ na popełnianie przestępstw ma bezpośrednia interakcja jednostki o aspołecznych tendencjach z otoczeniem, a także od sytuacji i okoliczności życiowych związanych bezpośrednio z jej funkcjonowaniem (konflikty, utrata pracy, bezrobocie, nadużywanie alkoholu czy narkotyków)<sup>11</sup>, lub nieuważne działania na rzecz własnego rozwoju (stawanie się ofiarą, wykorzystanie). Na znaczenie nieformalnych więzi społecznych oraz związków ze społeczeństwem w każdym okresie życia człowieka,

---

<sup>7</sup> D. P. Farrington, Explaining the beginning, Progress and ending of antisocial behavior from birth to adulthood, (w:) J. McCord (red.), Facts and forecast, New Brunswick, London 1992.

<sup>8</sup> H. J. Shneider, Przyczyny przestępczości. Nowe aspekty, Archiwum Kryminologii 1997–1998, nr 23–25, s. 32.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>10</sup> S. Kowalski, Przedmowa, (w:) J. Włodarek (red.), System wychowawczy zakładu poprawczego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977.

<sup>11</sup> D. P. Farrington, *op. cit.*



zwracają uwagę R. J. Sampson i L. J. Laub podkreślając, że społeczny związek z nieformalnymi instytucjami kontroli społecznej takimi jak: rodzina, społeczność lokalna, zakład pracy ma wpływ na zachowania przestępcze na drodze życiowej, bez związku z przestępczą czy antyspołeczną przeszłością<sup>12</sup>. Instytucje te kreują w rzeczywistości nieformalną kontrolę społeczną, która będąc odpowiednio mocna może zapobiegać przestępczości, kiedy natomiast jest słaba, może być przyczyną zachowań dewiacyjnych i rozwijania kariery przestępczej. Jedną z barier stojących na przeszkodzie samodzielnego rozwiązywania problemów przez społeczność lokalną jest jej bierność<sup>13</sup> i zobojętnienie na problemy innych, stanowiąca przyzwolenie do rozwijania się zachowań ryzykownych w grupach społecznych czy nawet sprzyjanie włączaniu innych do gry patologicznej.

Czwarty poziom, określony jako kultura, tworzy grupy i społeczności ze względu na przyjęte treści i wzory kulturowe, przekazywane w procesach socjalizacyjnych i edukacyjnych. Podstawową funkcją kultury lub podkultury jest zapewnienie „stabilności normatywnej” w społeczności, co przejawia się w posiadaniu określonych symboli, światopoglądu, wzorów kulturowych, preferowanych wartości deklarowanych i uznawanych w grupie i społeczeństwie oraz realizowanych na poszczególnych poziomach istnienia i funkcjonowania jednostek, grup społecznych i państwa zarówno w środowisku życia, jak i w obrębie danej narodowości. W przypadku nasilenia symboliki czy światopoglądów niezgodnych z oczekiwaniami społecznymi, dochodzi do konfliktów społecznych na tle politycznym, wyznaniowym, etnicznym<sup>14</sup>, a także często do wykorzystywania słabszych, sprawnych inaczej do manipulowania ich zachowaniami i wprowadzania ich w konflikt z prawem.

Funkcjonowanie człowieka indywidualnego i społecznego nie byłoby możliwe bez przepływu energii oraz informacji pomiędzy wyodrębnionymi poziomami, gdzie przepływ informacji odbywa nieustannie w różnych poziomach. Niedobory informacji, brak informacji, fałszywe i mało czytelne informacje, często niezrozumiałe dla odbiorców zniekształcają i uniemożliwiają prawidłowe funkcjonowanie całego systemu, a poszczególne jednostki i grupy często w sytuacjach trudnych, zagrożenia i niepewności wymagają specjalistycznej pomocy ze strony profesjonalistów w obrębie systemu lub własnych członków rodziny.

Za zintegrowany można uznać ten system społeczny, w którym cele wyznaczone przez daną kulturę, są w pełni rozumiane, akceptowane, wdrażane przez jednostki i osiągane za pomocą społecznie uznanych, zinstytucjonalizowanych środków z uwzględnieniem wsparcia ze strony określonych grup specjalistów. Wysoki poziom integracji społecznej charakteryzuje się intensywnością kontaktów między członkami danej zbiorowości, układem trwałych więzi społecznych

---

<sup>12</sup> R. J. Sampson i L. J. Laub, *Crime in the making*, Cambridge, Ma–London: Harvard University Press, 1993.

<sup>13</sup> H. Ryłke, *Systemowe podejście do profilaktyki*, *Problemy opiekuńczo-wychowawcze* 2002, nr 5.

<sup>14</sup> L. Pytka, *Readaptacja...*, *op. cit.*; D. Schmidt, *W kierunku inkluzyjnego wychowania resocjalizującego. Moje pedagogiczne credo, czyli czego nauczyłem się od Lesława Pytki*, (w:) T. Zacharuk, M. Konopczyński, S. Sobczak (red.), *Dialog w integracji i reintegracji społecznej*, Siedlce 2012.

spajających jednostki i grupy oraz ukształtowaną świadomością identyfikacji i łączności pomiędzy nimi<sup>15</sup>, na rzecz poprawy warunków wspólnego bytowania.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że większość działań instytucjonalnych nastawiona jest na realizację zadań profilaktycznych, readaptacyjnych, reintegracyjnych lub doskonalących funkcjonowanie systemu społecznego dla określonej grupy czy środowiska społecznego, jednak powinny one wychodzić od najniższego poziomu, czyli konkretnych osób uwikłanych w problemy społeczne i społeczeństwa, aby zmienić sposób myślenia całego otoczenia i wartościowania, wzajemnego funkcjonowania i uczestnictwa w danym systemie. Nie mogą to być jedynie działania pobieżne i przypadkowe, ponieważ społeczności lokalne w większości przypadków wymagają edukacji podstawowej w pełnym zakresie.

Zjawisko i proces społecznego uczestnictwa, określają takie pojęcia jak: usytuowanie jednostki w przestrzeni społeczno-ekologicznej, zajmowanie przez nią pozycji społecznej, posiadanie lub nabywanie statusu społecznego, przynależenie do określonej grupy, społeczności, środowiska czy układu społecznego czy też działania przejawiane społecznie, właściwe dla danego układu społecznego, ze względu na który rozpatrywane jest uczestnictwo. Do cech definiujących zjawisko i proces uczestnictwa społecznego zalicza się tu: świadomość społeczną, wiedzę społeczną, wyobraźnię społeczną, oczekiwania społeczne, tożsamość społeczną i cywilizacyjno-kulturową. Tak pojęte uczestnictwo może odnosić się do realnie istniejących osób i podejmujących określone role społeczne, realne pozycje i posiadających uznanie społeczne<sup>16</sup>.

Jak słusznie podkreśla J. Modrzewski, rozważyć należy zagadnienie odniesienia uczestnictwa społecznego w danym układzie do osób co prawda istniejących realnie, lecz okresowo wyłączonych z danego układu lub przebywających poza miejscem zamieszkania (wyjazd za granicę, pobyt w zakładzie karnym, bezdomność) uczestniczących w procesie socjalizacji<sup>17</sup>.

Uczestnictwo takich osób (będących w danym czasie w innym miejscu) zarówno na emigracji, czy w izolacji, obejmuje działania poza układem ich identyfikacji i ma jedynie charakter przedmiotowy, ponieważ ich faktyczne istnienie nie ma znaczenia dla funkcjonowania społeczeństwa, ze względu na obecność poza układem i „pełnione role” w innym układzie. Taką rolę uczestnictwa w przypadku nieobecności mogą pełnić osoby realnie istniejące w środowisku np. żony uwięzionych mężów, dziadkowie lub rodziny zastępcze, co w wielu przypadkach zaburza funkcjonowanie pozostałych osób. Role zastępcze pełnione przez żony lub mężów są najczęściej rolami podwójnymi. Zawsze istnieje ryzyko, że wystąpią pewne braki, niedociągnięcia i dysfunkcje w pełnieniu przyjętej dodatkowo roli w szczególności do małoletnich dzieci.

---

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> J. Modrzewski, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*. Poznań–Wydawnictwo Naukowe UAM, 2004, s. 51–53; J. Modrzewski, *Studia i szkice socjopedagogiczne. Aktualia*. Poznań–Kalisz, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2011.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 55.

Jednostki stygmatyzowane czyli wykluczone ze społeczeństwa będą nadal osobami, które „utraciły właściwości, jakie umożliwiły im współprzyczynianie się do integracji danego układu, lecz uczestniczą w nim w dalszym ciągu podmiotowo, tworząc bądź współtworząc względnie izolowane w nim podukłady”<sup>18</sup>, czyli obszary marginalizacji społecznej i instytucje nadzoru czy opieki jak: zakłady poprawcze, karne, domy opieki, schroniska. Przez co dochodzi do deprywacji społecznej, dyskwalifikacji, dyskryminacji, segregacji, degradacji czy stygmatyzacji tych osób w podejściu społeczeństwa i uznawanie ich za „odpadki społeczne,” zbędne i nieużyteczne. Izolowanie tych osób nie wiąże się z całkowitym odrzuceniem z tego układu, bowiem po okresie wyznaczonym przez dany układ (pobyt w zakładzie karnym, hospitalizacja, banicja), jednostka ma możliwość powrotu do środowiska, jednak pogarda otoczenia często jest tak silna, że osoby zmuszone bywają do zmiany miejsca pobytu.

W tym przypadku osoba nie traci właściwości przynależności do społeczeństwa, przygotowując się do powrotu do danego systemu, jednak istnieje możliwość zmiany swojego układu uczestnictwa i wejścia do innej grupy z posiadanymi zasobami i potencjalami. Dla pierwotnego układu staje się jednocześnie osobą nieistniejącą, dochodzi wtedy do tzw. „śmierci społecznej”. Wydaje się, że jednostka nie pozostaje sama, lecz przynależność do nowego układu może często wynikać z konieczności (np. przynależność do grupy obcych, bezdomnych). W takich sytuacjach można mówić o zróżnicowanym charakterze uczestnictwa społecznego w danym układzie, m.in. identyfikacyjnym, specjalizującym, adaptacyjnym, retrogresywnym, projekcyjnym czy ideacyjnym. Ze względu na omawianą problematykę osób przez jakiś czas pozostających poza systemem, a w procesie readaptacji przystosowujących się do funkcjonowania społecznego, wydaje się zasadne zwrócenie uwagi na typ retrogresywny uczestnictwa społecznego. Polega on na wycofaniu się jednostki z aktywnego udziału w danym układzie społecznym, ze względu na zaistniałe okoliczności niemożności pełnienia ról w danym kręgu społecznym lub na znacznym ograniczeniu uczestnictwa jednostki, ze względu na realizację swojej roli w sposób nieakceptowany społecznie w danym systemie<sup>19</sup>.

Istotą tego typu uczestnictwa, jest społecznie dopuszczalne lub wymuszone wycofanie się osoby z pełnienia przez nią określonej roli w grupie społecznej na rzecz roli degradującej jej pozycję społeczną, mimo to jednostka zachowuje po części znamiona podmiotowości społecznej. W tym typie uczestnictwa, osoba może uczestniczyć dalej podmiotowo lub podmiotowo-przedmiotowo lub może być społecznie izolowana, co nie ma szczególnego znaczenia dla integracji danego systemu społecznego. Co więcej, mimo pełnienia określonych funkcji przez te osoby zdegradowane nie jest przydatna dla systemu, zaś przekraczanie granic nie jest już zagrożone ostrymi sankcjami społecznymi<sup>20</sup>, stąd zachowania patologiczne często stają się normą. Dalsze uczestnictwo w życiu społecznym

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>19</sup> A. K i e s z k o w s k a, *Inkluzyjno-katalaktyczny...*, *op. cit.*, s. 30.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

wiąże się ze względnie trwałą degradacją jednostki i jest efektem selekcji, która ma na celu eliminację z dalszego czynnego udziału w życiu społecznym.

### 3. Nadzieja na integrację tzw. „innych” ze społeczeństwem

Ze względu na rozmiary występowania wielu zagrożeń, społeczeństwo winno posiadać określone kompetencje, aby nie dopuścić do pogłębiania się zachowań patologicznych i wyzwalania zachowań stygmatyzujących. Dziś samo wykorzystanie strategii interwencyjnych wobec ogromu zjawisk patologicznych nie wystarczy, a zaangażowanie społeczne nie występuje z braku wewnętrznej potrzeby i przekonań społecznych. Występujące w literaturze i dokumentach urzędowych nowe określenia zaczerpnięte z literatury anglojęzycznej, budzą zainteresowanie, czasem brak zrozumienia i oczekiwanie że działania zapobiegawcze realizowane powinny być przez służby społeczne do tych celów powołane.

Fundamentalną ideą nowej strategii i koncepcji rehabilitacji społecznej staje się nadzieja na integrację osób ze społeczeństwem, postulat wartościowego ich uczestnictwa w życiu rodzinnym, sąsiedzkim, lokalnej społeczności jako cel i metoda rehabilitacji jest drogą do zmiany ich rzeczywistego losu (utrata statusu społecznego, utrata zdolności do pracy, ograniczenie relacji i braku możliwości wchodzenia w role społeczne i zawodowe).

Nadrzędny cel integracji w społeczeństwie polegać winien na zapobieganiu skłonnościom o charakterze izolacyjnym braku akceptacji, segregacji, dyskryminacji czy nietolerancji wobec osób z niepełnosprawnościami, wykluczonych, nie znajdujących miejsca we współczesnej kulturze humanistycznej. Dla stworzenia odpowiednich warunków do budowania systemów norm i wartości, a także wspólnoty interesów w zwalczaniu życiowych problemów, należy przede wszystkim kształtować pozytywne więzi społeczno-emocjonalne między osobami o różnym stopniu sprawności psychicznej, fizycznej i społecznej. Efektem czego będzie nowa jakość oraz zwiększenie częstości kontaktów na poziomie formalnym i nieformalnym dla określonych jednostek i grup społecznych. Ostateczny cel integracji sprowadzać się winien do przygotowania osób dysfunkcyjnych do godnego życia i aktywnego uczestnictwa w podejmowaniu wszelkich ról społecznych<sup>21</sup>, w określonych środowiskach. Integracja zakłada tworzenie kolektywnych poglądów, wartości, interesów czy dążeń, a jej istotę stanowi ich realizacja. Należy jednak podkreślić, że w przypadku integracji zakłada się występowanie różnic, aby nastąpiło osiągnięcie wspólnego celu mimo odmienności. To istotny zamysł względem integracji sprawnych inaczej i innych członków społeczności, gdyż zamiast dzielić, mogą być przychylnie w zdobywaniu wspólnych celów<sup>22</sup> i rozumieć inność drugiego człowieka, podobnie w stosunku do osób karanych, wykazujących motywację do poprawy funkcjonowania. W tym przy-

---

<sup>21</sup> W. Dykci k, Problemy autonomii integracji społecznej i normalizacji osób niepełnosprawnych w środowisku, (w:) W. D y k c i k (red.), Pedagogika specjalna, Wydawnictwo UAM, Poznań 2001.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

padku proces integracji ma charakter obustronny, a więc obejmuje wszystkie jednostki, których zadaniem jest wzajemne poznanie, co najmniej częściowa akceptacja oraz dostrzeżenie sensu wspólnej pracy. W ostatnim czasie coraz częściej społeczeństwu (niewielkiej grupie) wydaje się rozumieć znaczenie integracji w środowisku i zdecydowane odejście od systemu segregacyjnego. Działania społeczne i legislacyjne na rzecz osób sprawnych inaczej są przykładem, że korzyści w wymiarze indywidualnym, społecznym, moralnym odnoszą obie strony: osoby z niepełnosprawnościami, osoby z trudną przeszłością i społeczeństwo. Wypracowanie określonych form integracji społecznej wymagało czasu i zaangażowania wielu teoretyków i ludzi dobrej woli oraz kształtowania świadomości społecznej w tym zakresie, co może również stanowić dobry przykład dla procesu reintegracji grup wykluczonych społecznie w tym skazanych, powracających ponownie do środowiska lokalnego lub mogących w warunkach tego środowiska odbywać zasłużoną karę poprzez wypełnianie określonych obowiązków nałożonych przez sąd wobec społeczeństwa i samego siebie. Według A. Hulka<sup>23</sup> „...integracja pozwala osobie niepełnosprawnej być sobą wśród innych. Integracja w takim znaczeniu może mieć zastosowanie do wszystkich sfer życia jednostki niepełnosprawnej – życia rodzinnego, kształcenia ogólnego zawodowego, pracy, czasu wolnego, aktywności społecznej i politycznej”. Znajduje tu zastosowanie integracja kulturalna, dotycząca zgodności lub jej braku w przypadku wzorów kulturowych, które występują w danej społeczności i wzorów alternatywnych, które są uznawane poprzez odłam danej społeczności bądź jej członków, np. w zakresie sposobu spędzania wolnego czasu, konsumpcji czy też stylu życia. Integracja normatywna wyznacza poziom zgodności między wartościami i normami, którymi kierują się członkowie danej grupy a tymi przyjętymi w danej społeczności. Kolejnym typem jest integracja komunikacyjna, która określa stan i rodzaj intensywności relacji i kontaktów społecznych pomiędzy członkami danej grupy czy społeczeństwa oraz integracja funkcjonalna, wskazująca na poziom zależności w obrębie wzajemnej wymiany usług i świadczeń, które są rezultatem podziału pracy pomiędzy danymi jednostkami<sup>24</sup>.

Podstawą zaistnienia integracji w społeczeństwie jest komunikacja, łączność i wymiana informacji pomiędzy jednostkami w grupie, jednostkami a instytucjami, a także pomiędzy instytucjami i grupową władzą. Ogromne znaczenie ma wzajemne zrozumienie, akceptacja i dialog, poszanowanie różnorodności kulturowej, wspieranie jednostki i grupy w realizacji ich celów życiowych. Wyobcowanie jest konsekwencją niskiego poziomu komunikacji z resztą grupy, a nawet wynaturzeniem się społeczeństwa.

Najbardziej widoczną oznaką dezintegracji jest wzrost przestępczości, jaki można zaobserwować w dużych aglomeracjach charakteryzujących się nasile-

---

<sup>23</sup> A. Hulek, *Ewolucja integracyjnego systemu kształcenia dziecka niepełnosprawnego*, (w:) A. Hulek, B. Krochmal-Bach (red.), *Uczeń niepełnosprawny w szkole masowej*, Kraków 1992, s. 13.

<sup>24</sup> W. S. Landecker, S. Werner, *Types of integration and their measurement*, *American Journal of Sociology* 1951, no 56; J. Turowski, *Sociologia. Małe struktury społeczne*, TN KUL, Lublin 1993.

niem ruchliwości, chociaż obecnie dają się zaobserwować negatywne zjawiska w każdym miejscu. Ta nadmierna ruchliwość nie służy integracji normatywnej, ponieważ przy częstym przemieszczaniu, dużo trudniej jest przystosować się do norm i wzorów obowiązujących w danej grupie. Tak krótkotrwała przynależność zakłóca angażowanie się w grupowe życie, zatem sprzyja izolacji. Im bardziej złożona jest grupa, tym trudniej jest uzyskać ujednoczenie ludzkich zachowań, a także bliskość norm i wartości z akceptowanymi w grupie, gdyż wówczas instytucje grupowe nie potrafią efektywnie oddziaływać na zachowania pojedynczych jednostek. Ponadto elementem, jaki zagraża integracji społecznej są konflikty ról. Ma to związek z deficytem możliwości przystosowania do obowiązujących wzorów zachowań, które cechują każdą z nich, a która chce być aktywna społecznie. Ten wzajemny stosunek, uznanie praw i akceptacja człowieka, niezwykle pożądanym jest w przypadku osób wykluczonych, które są nadal członkami danego społeczeństwa, a jednocześnie są odrzucani i nie uwzględniani w działaniach społecznych jako pełnoprawni członkowie społeczeństwa a jedynie jako zło konieczne. Tworzyć wspólne społeczeństwo, czyli nowy model współżycia, w którym wszyscy uznają innych prawa i są otwarci na wspólne obcowanie. Taki model jest niezwykle trudny do realizacji, ze względu na konieczność przeprowadzenia reorganizacji systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami czy resocjalizacji i integracji ze społeczeństwem. Wydaje się, że korzystniejsze jest dopełnienie społeczeństwa osobami skazanymi w warunkach wolnościowych (mając na względzie czyn i aktualny stan zdrowia psychicznego), proces jednak jest o tyle trudny, że w dużej mierze powodzenie integracji środowiska ze skazanym będzie zależało od specjalistów pomocy społecznej, kuratori, policji, zakładów pracy mających możliwość zatrudniania takich osób oraz rodziny, środowiska lokalnego, a także ustaw prawnych służących społeczeństwu. Z kolei odcięcie i separacja od kontaktów z normalnym życiem sprawia, że wytwarzają się dwa światy, które niewiele o sobie wiedzą w sensie pozytywnym i budują swoją tożsamość wokół zróżnicowania: „my–oni”, „swoi–obcy,” o charakterze negatywnym.

Integracja społeczna jest wyrazem demokratyzacji sposobu życia, wynikającym z przemian cywilizacyjnych i kulturowych, gdzie na każdym etapie życia jednostka ludzka, bez względu na stopień dysfunkcji czy zagrożeń społecznych ma zagwarantowane naturalne środowisko niesegregacyjne. Integracja wyraża dążenie do stworzenia jednostkom w trudnej sytuacji możliwości do ponownego lub częściowego włączenia się do normalnego życia, dostępu do instytucji i wszelkich usług przewidzianych i dostępnych w kraju.

Celem reintegracji winno być przeciwdziałanie tendencjom segregacyjnym, izolacyjnym, stygmatyzacji, dyskryminacji osób wykluczanych i stwarzanie im szans powrotu do społeczeństwa. Działania reintegracyjne, w tym również samopomocowe, mają na celu odbudowanie i podtrzymanie umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej i pełnieniu na nowo akceptowanych ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu. Kształtowanie pozytywnych więzi emocjonalno-społecznych, pomiędzy ludźmi o różnym stopniu sprawności intelektualnej, psychicznej czy fizycznej stanowi podstawę dla funk-

cjonowania wspólnoty na poziomie dojrzałości obywatelskiej zdolnej do prezentowania interesów grupy w rozwiązywaniu trudnych problemów. Ostatecznym i może najważniejszym celem działań integracyjnych jest przygotowanie dzieci, młodzieży, dorosłych do aktywnego i godnego życia w społeczeństwie z osobami z grup ryzyka, w tym również z osobami po opuszczeniu placówek resocjalizacyjnych. W integracji chodzi głównie o podmiotowe, integralne podejście do osoby ludzkiej, do jej cierpień i problemów, odrzucenia, bezdomności, do bezradności i bezbronności, gdzie jedynie pomoc pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych inspirowanych myślą etyczną, aksjologiczną, teoretyczną sprzyjać może integralnemu działaniu<sup>25</sup>.

Reintegracja społeczna to włączenie osoby do społeczeństwa, które potrafi zaakceptować, zrozumieć i stworzyć określone warunki do funkcjonowania takich osób, aby z punktu etycznego zapewnić wolność wewnętrzną, prawo do wyboru, odpowiedzialność jednostki, prawo do zaciągania zobowiązań. Reintegracja stanowi więc ponowną integrację człowieka ze światem społeczności następującym po okresie przeżyć traumatycznych, zachwiania psychicznego lub izolacji<sup>26</sup>.

Wiesław Ambrozik zadaje pytanie, na ile społeczeństwo jest przygotowane do podejmowania działań i rozwiązywania problemów, aby przyjąć byłego przestępcę w ramach reintegracji społecznej do środowiska lokalnego<sup>27</sup>. Najczęściej ludzie dystansują się, a powstające w niewielkim zakresie systemy „rzekomej pomocy i reintegracji społecznej nie reorganizują współczesnych społeczeństw, ku temu, aby dostrzegały te problemy i je rozwiązywały”<sup>28</sup>, ani też nabywały umiejętności jak funkcjonować w środowisku. Rozwijająca się coraz bardziej idea społeczeństwa obywatelskiego, a więc samoorganizującego się, stwarza takie nadzieje i wyzwala dobrowolną aktywność społeczną w tworzeniu niezależnych od państwa różnych struktur społecznych<sup>29</sup>, podejmujących się trudu zreorganizowania podejścia i wypracowania postaw społecznych wobec zachowań i zjawisk dotyczących problemów społecznych w tym reintegracji społecznej skazanych w warunkach środowiska otwartego. Tylko dzięki ludzkiej pomocy, osoby będące w trudnej sytuacji mogą poprawić i zmienić swoje życie.

Warunkiem skutecznej realizacji koncepcji reorganizacji społecznej w rozwiązywaniu problemów społecznych zarówno w wymiarze lokalnym, jak i krajowym jest wykreowanie odpowiedniego przywództwa jednostkowego lub grupowego, które mogłyby się podjąć kształtowania nowego wymiaru postaw w społecznościach tj. eliminacji postaw stygmatyzujących, piętnujących, wykluczających, a które znaczna część społeczeństwa posiada w zamian za kształtowanie świa-

---

<sup>25</sup> Za: L. Pytka, 2000, *op. cit.*

<sup>26</sup> A. Bałandynowicz, Reintegracja społeczna skazanych. Paradygmat tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej, Resocjalizacja Polska 2011, nr 2.

<sup>27</sup> W. Ambrozik, Reorganizacja społeczności lokalnej a reintegracja społeczna byłych przestępców, (w:) A. Kieszowska (red.), Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, cz. 1, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 66.

<sup>28</sup> *Ibidem.*

<sup>29</sup> E. Wnuk-Lipiński, Socjologia życia społecznego, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005; W. Ambrozik, Reorganizacja..., *op. cit.*

domości społecznej o tej kategorii osób marginalizowanych, którzy są częścią społeczeństwa, czyli nas samych.

Należy wziąć pod uwagę budowanie wokół ludzi z marginesu społecznego obywatelskiego ruchu wsparcia, gotowych pracować z nimi i rozpoznawać ich potrzeby, potencjały i możliwości powrotu do normalnego życia. Tu na uwagę zasługuje idea samoorganizowania się byłych skazanych, którzy nie otrzymując należytej pomocy od rodziny, środowiska lokalnego, struktur samorządowych, mają poczucie odrzucenia, ekskluzji społecznej i szukają we własnych grupach pomocy, szczególnie u tych, którym udało pozostać w społeczeństwie, lecz tak naprawdę są gdzieś na uboczu.

Istniejące rozproszone grupy działające na rzecz reintegracji społecznej skazanych, powstały z potrzeby sytuacji, brakuje im pomocy profesjonalistów i osób, które mogłyby wspierać ideę byłych więźniów w warunkach środowiska otwartego, często postrzegane są negatywnie, a także brak zrozumienia społecznego dla ich działań na rzecz poprawy sytuacji odrzuconych. Natomiast podjęcie z tymi grupami (określanymi jako fundacje, stowarzyszenia) trwałej współpracy stwarza podstawy do budowania reintegracyjnego lub inkluzyjnego ruchu społecznego czy nowego podsystemu społecznego, działającego na rzecz innych i społeczeństwa oraz prospołecznych postaw wobec problemów ludzkich.

W procesie reorganizowania się postaw społeczeństwa związanych z re-adaptacją i reintegracją społeczną znaczącą rolę odgrywają media<sup>30</sup>, szczególnie kiedy są odpowiednio przygotowane i świadome swojej misji. Rozwijanie kontaktów społeczeństwa z osobami wykluczonymi, rozumienie ich potrzeb stanowi istotę integracji socjalnej, zaś realizowanie określonych zadań, wykonywanie pracy, podejmowanie wspólnych działań jest zaletą integracji funkcjonalnej. Z perspektywy społeczno-etycznej równe szanse dla każdego członka społeczeństwa są prawem, nie przywilejem, integracja daje możliwość zmiany nastawień społecznych w stosunku do tego typu osób. Z punktu prawnoustawodawczego ten aspekt wpisany jest w system prawny i gwarantuje (zakłada gwarancję pomocy) pomoc w różnym stopniu, w większości przypadków zbyt skąpa, podobnie jak w zakresie pomocy psychologicznej, która jest znikoma.

Występujące bariery społeczne, związane z prezentowanymi negatywnymi postawami społeczeństwa powodują znaczne ograniczenia w życiu społecznym, aktywności i w pełnieniu różnych ról społecznych oraz w podejmowaniu zadań zawodowych w grupie pracowników niewykwalifikowanych. Bariery kulturowe wiążą się z negatywnym nastawieniem społeczeństwa do osób, które mają określony stopień niepełnosprawności, przebywały w placówkach terapeutycznych lub w zakładach karnych. Opinie są zdecydowanie powszechne na temat inności – nawet obelżywe, a także byłych więźniów i mimo że przebywają oni już na wolności, to przez członków społeczeństwa odbierani są bardzo krytycznie. Reintegracja jest zatem szansą na mądre partnerstwo obu stron i podnoszenie efektywności działań w środowisku w stosunku do tych osób i ich rodzin. System

---

<sup>30</sup> W. Ambrozik, Reorganizacja..., *op. cit.*



integracyjny zapobiega procesom instytucjonalizacji, daje możliwość pełnego uczestnictwa wszystkim w życiu społecznym i budowania solidarności społecznej poprzez akceptację drugiego człowieka.

Z kolei przygotowanie społeczeństwa od najmłodszych lat do znajomości problemu i rozwijania świadomości społecznej poprzez różne formy edukacji w przedszkolu, w szkole, w zakładach pracy i edukacji otoczenia w kierunku wykształcenia zachowań prospołecznych i umiejętności życia społecznego w świecie różnych grup społecznych, gdzie respektowane są prawa każdego człowieka jest ideą inkluzji. Resocjalizacja oparta na zasadach inkluzji zakłada prawo do błędów i trudności, które nie zostaną rozwiązane przez penalizację, lecz wskazują na zmianę w podejściu do stylu pracy, sposobów oddziaływania, indywidualnego wsparcia i postępowania wobec jednostki. To przede wszystkim akceptowanie różnorodności w sensie potencjału człowieka, jego problemów i szans na wspólne życie w środowisku<sup>31</sup>. Zdecydowanie zachowań destrukcyjnych, demoralizujących nie należy popierać, jednak akceptacja człowieka jako jednostki i podmiotu wymaga zrozumienia i przyjęcia w środowisku lokalnym. Inkluzja skupia się na skutkach wykluczenia społecznego i rozpatruje człowieka indywidualnie jako osobę i jego sytuację życiową w danej sytuacji.

W Raporcie Komisji Europejskiej inkluzję określa się jako proces stwarzający osobom zagrożonym ubóstwem i wykluczeniem społecznym możliwość uzyskania szans i zasobów potrzebnych do pełnego uczestnictwa w życiu ekonomicznym, społecznym i kulturalnym oraz osiągnięcia poziomu życia i dobrostanu traktowanych jako normalne w danym społeczeństwie. Inkluzja zapewnia lepszy udział tych osób w procesach podejmowania decyzji dotyczących ich życia i lepszy dostęp do ich podstawowych praw<sup>32</sup>. Wobec takiego stanowiska pojawiają się wątpliwości, co do realności założeń inkluzji, bowiem należałoby zadowolić się sukcesem rozumianym jako „wprężenie ludzi marginalizowanych w reguły i rytm jakiejś zorganizowanej ludzkiej aktywności i/lub zakorzenienie ich w jakiejś strukturze pośredniczącej między nimi i otwartym społeczeństwem”<sup>33</sup>, co może nastroczać wiele problemów, m.in. w poszukiwaniu autorytetów, które wniosłyby ten problem i ukazały w świetle wielkiego wyzwania i powinności społecznej (np. Marek Kotański czy Jurek Owsiak), pomimo społecznego oporu.

Istotnym zagadnieniem w procesie przeciwdziałania ekskluzji osób z niepełnosprawnościami, marginalizowanych, w tym także ludzi starych, jest rozwijanie idei edukacji inkluzyjnej, ukierunkowanej na zdobycie wykształcenia i miejsce na rynku pracy, ale również na edukację społeczeństwa w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu tychże grup społecznych, które z racji braku

---

<sup>31</sup> M. K o n o p c z y ń s k i, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2006; T. Z a c h a r u k, *Wprowadzenie do edukacji inkluzyjnej*, Wydawnictwo AP, Siedlce 2008; S. S o b c z a k, *Aksjologia i teleologia pedagogiki resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2009, A. K i e s z k o w s k a, *Inkluzyjno-katalaktyczny...*, *op. cit.*

<sup>32</sup> B. S z a t u r - J a w o r s k a, *Diagnozowanie w polityce społecznej. Materiały do studiowania*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2005; T. Z a c h a r u k, *op. cit.*

<sup>33</sup> J. G r o t o w s k a - L e d e r, K. F a l i s z e k (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, Toruń 2005, s. 49.

sprawności, innych deficytów lub stygmatyzacji nie mogą znaleźć miejsca w środowisku społecznym. Inkluzja nie jest stanem stałym, jest to ciągły proces zmian, który dotyczy budowania społeczności w różnych obszarach: szkoły, środowiska lokalnego, zakładu pracy i rozbudowania infrastruktury na potrzeby zarówno osób marginalizowanych, jak i całego społeczeństwa. W inkluzji chodzi o zaspokajanie potrzeb osoby nieprzystosowanej, wykluczonej kosztem innych osób w życiu społecznym, poprzez określone działania wobec tej osoby. Inkluzja będzie tu przełamywaniem barier między na przykład byłym skazanym a społeczeństwem, podejmowaniem współpracy w życiu społecznym na rzecz wspólnego celu, wspierania rozwoju każdego człowieka i stwarzania możliwości jego samorealizacji, co w konsekwencji będzie korzyścią dla jednostki i dla całego społeczeństwa. Jednym z celów wychowania inkluzyjnego jest stworzenie warunków do uruchomienia samodzielnych motywacji<sup>34</sup>, choćby jako forma „pomoc dla samopomocy”, czasem praktykowanej jako praca dla ogółu w ekstremalnych warunkach.

Rozwiązania systemowe koncepcji prowadzą do zaprzeczenia ekskluzji poprzez akceptację tych osób, zrozumienie, aż do przyjęcia i włączenia w życie społeczne na poziomie indywidualnej dojrzałości<sup>35</sup>. Warto podkreślić, że w koncepcji inkluzji ma miejsce nadal podmiotowość i autonomia wychowanka, tak wyraźnie podkreślana u Czesława Czapówa w latach osiemdziesiątych, wzbogacona o nowe aspekty wolności i użyteczności w sensie jednostkowym i grupowym, równości szans, integracji, samorealizacji i tożsamości jednostki. Wzmacnianie pozytywnych form zachowania może odbywać się poprzez stwarzanie warunków zewnętrznych i wewnętrznych uodporniających ludzi na zachowania patologiczne i dewiacje (przy opanowanych umiejętnościach „przesiąkania nimi”) w środowisku naturalnym, przy udziale skoordynowanej polityki reintegracyjnej państwa, wszelkich organizacji, stowarzyszeń w tym także kościoła<sup>36</sup>, a także spójnych oddziaływań wychowawczych w rodzinie i szkole oraz w środowisku lokalnym czy też we wzajemnej pomocy lokalnej. Ten proces przystosowywania się jednostki lub grupy do funkcjonowania w zmienionym (lub nowym) środowisku, polega na nieustannej interakcji zachodzącej między jednostką (lub grupą) a środowiskiem, w wyniku której dochodzi do przekształcania wewnętrznej struktury podmiotu oraz sposobów działania zgodnie z wymaganiami otoczenia, a także do przekształcania otoczenia i dopasowywania go do struktury wewnętrznej. Przekształcenie sposobów działania jednostki lub grupy może wynikać właśnie z „przemiany wewnętrznej” lub oznaczać zewnętrzne dostosowanie się do zmienionych warunków działania, nie naruszając w istotny sposób dotychczasowego kształtu struktury wewnętrznej podmiotu. Obie możliwości, tzn. zmiana zachowania wynikająca ze zmiany wartości i poglądów oraz instrumentalna zmiana zachowań przy utrzymaniu dotychczasowych wartości i przekonań, wyznaczają dwa krańce kontinuum adaptacji społecznej, w tym również readaptacji społecznej jako ponownego przystosowania jednostki będą-

<sup>34</sup> L. Pytka, *Readaptacja...*, *op. cit.*

<sup>35</sup> T. Zacharuk, *op. cit.*; S. Sobczak, 2009.

<sup>36</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja...*, *op. cit.*; L. Pytka, *Readaptacja...*, *op. cit.*

cej w izolacji do pełnego samodzielnego, aktywnego i wartościowego życia według warunków i zasad społeczno-moralnych panujących w środowisku lokalnym. Readaptacja ma na celu przygotowanie skazanych do ich odpowiedzialnego życia w społeczeństwie, wypracowania poprawnych form spędzania czasu wolnego, przeciwdziałania patologiom społecznym, kształtowania u skazanych umiejętności pozwalających na pełnienie akceptowanych ról społecznych oraz przeciwdziałanie poczuciu wykluczenia i potępienia przez społeczeństwo.

#### **4. Proces transformacji a społeczeństwo**

Wydaje się, że zmiany społeczne procesu transformacji, jakie dokonują się w wielu sferach życia zmierzają w kierunku społeczeństwa anonimowego<sup>37</sup>, obojętnego na sytuacje innych i unikającego odpowiedzialności za drugiego człowieka będącego w trudnej sytuacji życiowej. Należy zrobić wszystko, aby zmiany strukturalne transformującego się społeczeństwa i państwa zmierzały w kierunku demokracji normatywnej, gwarantującej spójność wartości i norm całego narodu. Jednak na razie mamy do czynienia z brakiem spójności między systemem państwa a regułami życia społecznego i działalnością całego systemu państwa a regułami życia społecznego a działalnością całego systemu opieki i wychowania, w tym także systemu pomocy postpenitencjarnej. Jeśli dokonamy bilansu czynników leżących po stronie jednostki, jej kompetencji i nastawień, jak i po stronie społeczności, do której wraca ex-dewiant, sprzyjających społecznej readaptacji i skutecznie ją blokujących, to z całą pewnością wynik tego porównania nie wypadnie pomyślnie, a sami tzw. Inni, niekoniecznie mają szansę na właściwy powrót do życia społecznego.

Zdarzają się pojedyncze przypadki, udanej readaptacji społecznej, kiedy edukacja podjęta przez osobę podczas pobytu w zakładzie karnym, zdobyte kwalifikacje zawodowe i zadowolenie się w środowisku lokalnym przyczyniły się do poprawnego wejścia w życie społeczne. Pełnione przez jednostkę nowe role społeczne (po pewnym okresie czasu), wyznaczają jej pozycję w strukturze grupy, określają jej uprawnienia nadane przez grupę oraz obowiązki, jakie musi ona wypełnić. Niezwykle istotną rolę odgrywać musi w takim przypadku cała społeczność lokalna, wraz z bliskimi danej osoby. Ważne, aby w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej uwzględnić potrzeby, zainteresowania i możliwości jednostki, co może przyczynić się do poprawnej realizacji zadań zgodnie z kierunkiem własnego rozwoju jednostki. Readaptację społeczną należy odnieść także do systemu społecznego, który powinien się dostosować i dostosowuje się do specyficznych sytuacji i cech społeczno-demograficznych wykluczonych przez ten sam system.

W wielu natomiast miejscach, w znacznym stopniu, stwarza się sytuacje do powstawania zachowań patologicznych, stąd w społeczeństwie nie brakuje osób

---

<sup>37</sup> B. Urban, Wzmacnianie procesu destygmatyzacji ex-dewianta jako warunek readaptacji społecznej, Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych 2004, t. 57, s. 151.

bezrobotnych, bezdomnych czy łamiących skutecznie prawo (przestępców). Dotychczasowe zachowania w większości przypadków mają charakter kary i eliminacji ze społeczeństwa, przeciwdziałanie zagrożeniom poprzez profilaktykę w różnych grupach i kręgach społecznych, próby resocjalizowania w warunkach środowiska otwartego (praca kuratora w ramach nadzoru i dozoru nad podopiecznym, praca socjalna) lub w warunkach izolacji więziennej. Jak wynika z analizy działań różnych instytucji skala patologii w naszym kraju nadal wzrasta. Istotą tych działań prewencyjnych muszą być zainteresowani wszyscy obywatele, aby wspomagać i edukować się wzajemnie w warunkach wolnościowych i chronić społeczeństwo przed degradacją, czyli izolacją społeczną w tym instytucjonalną. Odpowiedzialność za swoje czyny powinna być jednocześnie odpowiedzialnością za całe społeczeństwo z którym się identyfikujemy. Tym bardziej, że osoby przebywające w izolacji nie nauczyły się nic poza tym co wcześniej umiały, chyba że zdobyły umiejętności w zakresie zachowań patologicznych: jak innych dręczyć i niszczyć, ponieważ były również tam ofiarami i sprawcami przemocy. Przeżywają trudności w relacjach interpersonalnych, w nawiązaniu nowych kontaktów i tym bardziej w odnowieniu relacji międzyosobowych, przede wszystkim z rodziną i najbliższymi. Jednak tak naprawdę nikogo to nie obchodzi i nawet społeczeństwo nie stara się zrozumieć tych sytuacji związanych z izolacją osoby. Wracając do społeczeństwa otwartego muszą rozpoznać na nowo obowiązujące tam prawa i obyczaje, które znacząco różnią się od reguł życia więziennego i uległy zmianie podczas nieobecności skazanego w środowisku lokalnym, a ponadto nie posiadają żadnych szans na znalezienie schronienia, zatrudnienia czy pożywienia.

Wszystkie duże hale dworcowe stają się miejscem anonimowego pobytu i łatwego dostępu do zdobywania środków na przetrwanie. Wszyscy dobrze wiedzą skąd tyle osób tam żyje w opłakanym stanie, ale nikt przecież nie podejmuje debaty dla takich osób, jedynie przed świętami pojawi się zaproszenie do wspólnego stołu, czasem posiłki – chociaż nie wszyscy uczestniczą ze względu na stan trzeźwości i podległości grupowej. Patrząc z boku ogarnia przerażenie, że w XXI wieku społeczeństwo może funkcjonować na takim poziomie, wśród narodu zdawać się może miłosiernego. Na pewno jest szereg działań podejmowanych dla tego typu osób, ale to ciągle zbyt mało, ponieważ potrzebujących jest bardzo dużo. Możliwości poprawy sytuacji życiowej dla wielu osób byłyby wtedy, kiedy każda osoba mogłaby zapracować na własne utrzymanie i czuła się potrzebna w społeczeństwie. Pomimo, że brakuje pracowników, to nadal wiele osób z niepełnosprawnościami lub uregulowaną przeszłością kryminalną nie może czynnie uczestniczyć w życiu społecznym. Ludzie po długotrwałym i intensywnym treningu niemożności decydowania o sobie oraz o swoich sprawach, z których zdjęto odpowiedzialność za siebie, tracą lata życia i umiejętność radzenia sobie w nowych sytuacjach, gdzie nie wystarczy więzienny spryt, gdzie konieczne jest działanie niestereotypowe i kreatywne<sup>38</sup>. Wymaga to społecznego

---

<sup>38</sup> A. Matysiak-Błaszczak, *Readaptacja i reintegracja społeczna opuszczających zakłady karne*, (w:) K. Marzec-Holka (red.), *Pomoc społeczna. Teoria i praktyka*, t. 1, Wydawnictwo AB im. K. Wielkiego, Bydgoszcz 2003, s. 177.

działania, w zakresie przygotowania na nowo do zadań osobistych, zawodowych czy społecznych zgodnie z normami społecznymi.

I. Dybalska<sup>39</sup> wyraźnie zwraca uwagę na trudności adaptacyjne skazanych po powrocie do warunków wolnościowych. A przede wszystkim na samodzielne funkcjonowanie, zadbanie o pożywienie, schronienie, pracę. Przeżywają trudności w relacjach interpersonalnych, w nawiązaniu nowych kontaktów i tym bardziej w odnowieniu relacji międzyosobowych, przede wszystkim z rodziną i najbliższymi. Bardzo trudno jest powrócić także na wolność osobom starszym. Wracając do społeczeństwa otwartego muszą rozpoznać na nowo obowiązujące tam prawa i obyczaje, które znacząco różnią się od reguł życia więziennego i uległy zmianie podczas nieobecności skazanego w środowisku lokalnym. Proces readaptacji społecznej zainicjowany jest podczas wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>40</sup>; kary, która ma zapobiec powrotowi do przestępstwa poprzez wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego (art. 67 k.k.w.) daje prawo skazanemu do swobodnego kształtowania swego postępowania, proponując mu pomoc w zmianie postaw. Skazany zatem może wykorzystać czas pobytu w zakładzie karnym na uczenie się ról społecznie pożądanых i zaspokojenie swoich potrzeb oraz korzystanie z praw, respektując prawa innych członków społeczeństwa. U jej podstaw muszą się znaleźć założenia wskazujące na to, że każde przestępstwo jest wynikiem niesprzyjających warunków tkwiących w środowisku lokalnym<sup>41</sup> i powinno być zlikwidowane (przezwyjęzione) w tych warunkach, gdzie miało miejsce<sup>42</sup>.

W procesie usamodzielniania się byłego więźnia istotną rolę spełniają także inne osoby, których wiarygodność i zaangażowanie w odkrywaniu właściwej drogi w procesie terapii, będzie szansą na odbudowanie w przyszłości poprawnych relacji osobowych i społecznych. Terapia psychologiczna połączona z innymi formami leczenia (m.in. uzależnień) z uwzględnieniem potrzeb jednostkowych, jest gwarantem zrozumienia aktualnej sytuacji i oczekiwań społecznych wobec niego. Umiejętna edukacja w zakresie występujących deficytów wprowadzić może na wyższy poziom kompetencji i samooceny. Wskazywanie możliwości osiągnięcia zdolności przystosowawczych bez konieczności łamania norm prawa jest wyzwaniem dla jednostki i jej samorealizacji przy udziale społeczeństwa.

---

<sup>39</sup> J. Dybalska, Pomoc skazanym w reintegracji ze środowiskiem otwartym w polskim systemie penitencjarnym. Stan aktualny – regulacje prawne i praktyka, (w:) J. Górniewicz, H. Kędzierska (red.), Systemowa pomoc rodzinie w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2000.

<sup>40</sup> W. Ambrozik, Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

<sup>41</sup> S. Kowalski, *op. cit.*; W. Ambrozik, Readaptacja..., *op. cit.*

<sup>42</sup> J. Czapska, Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych. Możliwości i granice, (w:) J. Czapska, W. Krupiarz (red.), Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 1999; W. Ambrozik, Readaptacja..., *op. cit.*

## 5. Konkluzje

Wprowadzanie programów readaptacyjnych do niedawna budziło pewne obawy i brak umiejętności ich realizacji, co po pewnym czasie przynajmniej w przekonaniu pracowników placówek penitencjarnych budzi większe zrozumienie oraz motywację do wdrażania, ale nadal powstaje dużo różnych programów, które w warunkach wolnościowych nie dadzą się zweryfikować pozytywnie bo najczęściej byli więźniowie nie posiadają żadnych umiejętności, a ich sfera psychiczna jest bardzo zaniedbana i wykorzystują jedynie prymitywne zachowania brutalnie nabyte lub udoskonalane w zakładach karnych.

Istnieje prawdopodobieństwo, że w niedalekiej przyszłości osoby wykluczone, a powracające do społeczeństwa, będą mogły mieć poczucie wolności, odpowiedzialności za podejmowane działania. Jeżeli inkluzja stwarza szansę człowiekowi i społeczeństwu na realizowanie swoich zamierzeń i planów poprzez samodzielny udział i możliwość samorealizacji, to inkluzyjne wychowanie resocjalizacyjne realizując określone cele stwarza warunki do uruchomienia samodzielną motywacji, wynikających z naturalnego potencjału rozwojowego każdego człowieka, do czego powinien zmierzać każdy wychowawca w pracy z podopiecznym<sup>43</sup>. Umożliwia pobudzenie procesu internalizacji wartości prospołecznych poprzez uczestnictwo w konstruktywnych rolach społecznych. Cały system wychowania zorientowany jest na dostosowanie się do niej i do wszystkich jego uczestników, co pozwala zrzucić z siebie stygmat dewianta. Taki kierunek działań prowadzi do optymalnego uspołecznienia podopiecznych na miarę możliwości, zdolności i motywacji do podejmowania zadań życiowych w zakresie inkluzji społecznej i jest jednocześnie wizytówką danego narodu.

## Bibliografia

1. Ambroziak W., Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
2. Ambroziak W., Reorganizacja społeczności lokalnej a reintegracja społeczna byłych przestępców, (w:) A. Kieszowska (red.), Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, cz. 1, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
3. Bałandynowicz A., Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2006, 2020
4. Bałandynowicz A., Reintegracja społeczna skazanych. Paradygmat tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej, Resocjalizacja Polska 2011, nr 2.

---

<sup>43</sup> L. Pytko, Readaptacja..., *op. cit.*; C. Czapor, Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki, PWN, Warszawa 1978.

5. Czapów C., Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki, PWN, Warszawa 1978.
6. Czapska J., Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych. Możliwości i granice, (w:) J. Czapska, W. Krupiarz (red.), Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 1999.
7. Dybalska J., Pomoc skazanym w reintegracji ze środowiskiem otwartym w polskim systemie penitencjarnym. Stan aktualny – regulacje prawne i praktyka, (w:) J. Górniewicz, H. Kędzierska (red.), Systemowa pomoc rodzinie w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2000.
8. Dykcik W., Problemy autonomii integracji społecznej i normalizacji osób niepełnosprawnych w środowisku, (w:) W. Dykcik (red.), Pedagogika specjalna, Wydawnictwo UAM, Poznań 2001.
9. Farrington D.P., Explaining the beginning, Progress and ending of antisocial behavior from birth to adulthood, (w:) J. McCord (red.), Facts and forecast, New Brunswick, London 1992.
10. Grzegorzczak A., Filozofia czasu próby, Editions du Dialogue, Paris 1979.
11. Hurrelmann K., Struktura społeczna a rozwój osobowości. Wprowadzenie do teorii socjalizacji, Wydawnictwo UAM, Poznań 1994.
12. Kieszowska A., Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
13. Kieszowska A., Tożsamość i podmiotowość jednostki w procesie reintegracji społecznej, (w:) A. Kieszowska (red.), Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna, cz. 1, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011.
14. Konopczyński M., Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza, Wydawnictwo Naukowe PWN; Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2006.
15. Kowalski S., Przedmowa, (w:) Włodarek (red.) J., System wychowawczy zakładu poprawczego. Socjologiczne studium instytucji resocjalizacyjnej, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977.
16. Landecker W.S., Werner S., Types of integration and their measurement, American Journal of Sociology 1951, nr 56.
17. Machel H., Resocjalizacja penitencjarna. Współczesny casus polski, (w:) K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystki. Księga ofiarowana prof. S. Leleńskiemu w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2004.
18. Matysiak-Błaszczak A., Readaptacja i reintegracja społeczna opuszczających zakłady karne, (w:) K. Marzec-Holka (red.), Pomoc społeczna. Teoria i praktyka, Wydawnictwo AB im. K. Wielkiego, Bydgoszcz 2003.
19. Modrzewski J., Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.
20. Pytka L., Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej, (w:) L. Pytka, B. M. Nowak (red.), Problemy współczesnej resocjalizacji, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2010.

21. Shneider H.J., Przyczyny przestępczości. Nowe aspekty, *Archiwum Kryminologii* 1997–1998, nr 23–25.
22. Sikora S., Gruca R., *Osadzony*, Wydawnictwo Albatros, Poznań 2009.
23. Szatur-Jaworska B., *Diagnozowanie w polityce społecznej. Materiały do studiowania*, Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR, Warszawa 2005.
24. Urban B., Wzmacnianie procesu destygmatyzacji ex-dewianta jako warunek readaptacji społecznej, *Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych* 2004, t. 57.
25. Wnuk-Lipiński E., *Socjologia życia społecznego*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005.

## **Social conditions of human functioning in difficult situations**

### **Abstract**

*Entering re-adaptation programs until recently aroused some concerns and lack of skills of their implementation, which after some time, at least in the belief that prison staff raises greater understanding and motivation to implement. It is likely that in the near future, those who are excluded, and returning to society, they can have a sense of freedom, the responsibility for their actions.*

*Prevention programs, readaptation, reintegration or improving the functioning of the social system for a specific group or social environment should Reaching-you generously from the lowest level, or individuals involved in social issues and society to change their way of thinking and evaluating, mutual functioning and participation in a given system.*

*The transformation of modes of action of individuals or groups may result from the transformation of the inner or outer mean to adapt to changing conditions without affecting significantly the current shape of the internal structure of the entity. Both options, ie. Change in behavior resulting from changes in the values and beliefs and the instrumental behavior change while maintaining the existing values and provi-Konan nominate two ends of a continuum of social adaptation, including social reintegration as a readjustment in the entity being in isolation to fully autonomous, active and valuable life according to the terms and conditions of socio-moral prevailing in the local environment. Reintegration activities, including self-help, they have to build and maintain skills for participation in the local community and the adoption of new acceptable social roles in the workplace, residence or domicile in an exchange of tangible and intangible.*

### **Key words**

*Equal opportunities, social reintegration, social inclusion.*



Wojciech Radecki

## Konstrukcja odpowiedzialności karnej osoby prawnej w Republice Czeskiej

### Streszczenie

Odpowiedzialność karna osób prawnych została wprowadzona do systemu prawnego Republiki Czeskiej ustawą z dnia 27 października 2011 r. o odpowiedzialności karnej osób prawnych i postępowaniu przeciwko nim, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r. Przez stosunkowo krótki okres swego obowiązywania była ona dziewięciokrotnie nowelizowana. Wprowadzeniu i realizacji ustawy towarzyszyły ostre spory teoretyczne, których przedmiotem był nie tylko sens instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych, lecz także zakres kryminalizacji, sposób ujęcia instytucji prawa materialnego i procesowego oraz szereg innych problemów wyłaniających się na ich tle. W obliczu czekającej nas w Polsce reformy odpowiedzialności o charakterze penalnym podmiotów zbiorowych czeskie ujęcie konstrukcji takiej odpowiedzialności może okazać się inspirujące dla ustawodawcy polskiego.

### Słowa kluczowe

Odpowiedzialność karna, odpowiedzialność administracyjna, przestępstwo, delikt administracyjny, osoba fizyczna, osoba prawna.

### 1. Wprowadzenie

Instytucja odpowiedzialności karnej osób prawnych jest postrzegana zupełnie inaczej w systemach *common law* z jednej strony i w systemach prawa kontynentalnego z drugiej. W kręgu *common law* (do niego należą np. system brytyjski, prawo obowiązujące w USA czy Australii) instytucja ta nie budzi większych emocji (co nie znaczy, że nie wywołuje dyskusji nad zagadnieniami teoretycznymi i praktycznymi), bo jest ona znana od lat i samego jej istnienia raczej nikt nie kwestionuje. Zasadniczo odmiennie podchodzi się do niej w systemach prawa kontynentalnego (francuskim, niemieckim, ale także polskim, czeskim czy słowackim), w których od czasów Oświecenia ugruntowało się przekonanie, że tylko człowiek – osoba fizyczna może odpowiadać karnie za swoje czyny, bo tylko jemu można przypisać winę, a żadne zrzeszenie, żaden podmiot kolektywny przestępstwa popełnić nie może; sentencja *societas delinquere non potest* nabrała posmaku standardu. Warto wszakże pamiętać, że nie zawsze tak było. W Średniowieczu odpowiedzialność karna miast, gmin czy gildii kupieckich nie

była wcale czymś nadzwyczajnym, a zindywidualizowanie odpowiedzialności karnej i sprowadzenie jej do odpowiedzialności wyłącznie osób fizycznych to zdobycz Oświecenia i następujących po nim wielkich kodyfikacji prawa karnego francuskiego, pruskiego (potem niemieckiego) czy austriackiego.

Do erozji zasady *societas delinquere non potest* dochodzi w drugiej połowie XX wieku pod wpływem z jednej strony systemu *common law*, bo wzajemny wpływ systemów prawnych jest charakterystyczny dla rodzącej się ery globalizacji, z drugiej zaś prawa międzynarodowego i unijnego, zarówno wiążących konwencji, jak i niewiążących zaleceń i rekomendacji głównie Rady Europy, następnie zaś wiążących państwa członkowskie Unii Europejskiej dyrektyw Rady, później Parlamentu Europejskiego i Rady. Nie wchodząc w bardziej szczegółową analizę prawa międzynarodowego i unijnego wystarczy wskazać, że myśl o potrzebie wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych pojawiła się w konwencjach międzynarodowych zawieranych pod egidą ONZ, jak m.in. w konwencji o przekupstwie zagranicznych funkcjonariuszy (Paryż 1997 r.), antyterrorystycznej (Nowy Jork 1999 r.), antykorupcyjnej (Merido 1999 r.), przeciwko ponadnarodowej zorganizowanej przestępczości (Palermo 2000 r.), konwencjach Rady Europy m.in. o korupcji (1999 r.), o zwalczaniu przestępczości komputerowej (2004 r.), o zapobieganiu terroryzmowi (2005 r.), o fałszowaniu leków i podobnych przestępstwach zagrażających zdrowiu publicznemu (2011 r.), przeciwko handlowi ludzkimi organami (2015 r.), zaleceniach Rady Europy w sprawach m.in. karnoprawnej ochronie środowiska (1977 r.), przestępczości gospodarczej (1981 r.), odpowiedzialności przedsiębiorstw (1988 r.), licznych decyzjach ramowych Rady Unii Europejskiej m.in. w sprawach zwalczania korupcji (1998 r.), walce z terroryzmem (2002 r.), prawnokarnej ochrony środowiska (2004 r.), konfiskaty przychodów z działalności przestępczej (2005 r.), walki z zorganizowaną przestępczością (2008 r.), wreszcie w dyrektywach Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawach m.in. karnoprawnej ochrony środowiska (2008 r.), zapobieganiu handlu ludźmi (2011 r.), karach za nadużywanie rynku (2014 r.), zwalczaniu oszustw szkodzących interesom finansowym Unii (2017 r.), zwalczaniu środkami karnymi prania brudnych pieniędzy (2018 r.). Jak można się zorientować z tego wrywkowego i daleko niepełnego wyciszczenia, instytucje międzynarodowe, europejskie i unijne dopatrują się pola funkcjonowania odpowiedzialności karnej osób prawnych w takich przede wszystkim dziedzinach, jak przestępczość terrorystyczna, gospodarcza, finansowa, korupcyjna i przeciwko środowisku.

Przechodząc na grunt prawa wewnętrznego zauważamy, że jako pierwsze państwo z kręgu prawa kontynentalnego odpowiedzialność karną osób prawnych wprowadziła Holandia, najpierw w odniesieniu do przestępstw gospodarczych w 1950 r., potem w nowelizacji kodeksu karnego w 1976 r. już generalnie. Po niej odpowiedzialność karną osób prawnych wprowadziła Norwegia w 1991 r. i Francja w 1992 r. W końcówce lat 90. XX wieku nastąpiło przyspieszenie i decyzję o wprowadzeniu odpowiedzialności karnej osób prawnych podejmowały kolejno: Finlandia w 1998 r., Dania i Belgia w 1999 r., Włochy w 2001 r., Polska

w 2002 r., Chorwacja i Szwajcaria w 2003 r., Hiszpania i Austria w 2005 r., Portugalia w 2007 r., Estonia w 2008 r., Słowacja w 2010 r., Czechy w 2011 r.

Zdecydowałem się przedstawić czytelnikowi polskiemu nieco szerzej nie całą ustawę czeską, lecz tylko konstrukcję odpowiedzialności karnej osoby prawnej według czeskiej ustawy z 27 października 2011 r. o odpowiedzialności karnej osób prawnych i postępowaniu przeciwko nim<sup>1</sup>, bo okazja ku temu przytrafiła się wyborna. Otóż w 2019 r. praskie wydawnictwo Leges opublikowało znakomite dzieło Jiřího Jelínka o odpowiedzialności karnej osób prawnych w Republice Czeskiej z podtytułem „Problemy i perspektywy”<sup>2</sup>. Autor, profesor Jiří Jelínek, kierownik Katedry Prawa Karnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Karola w Pradze, jest niewątpliwie najwybitniejszym w Republice Czeskiej znawcą problematyki odpowiedzialności karnej osób prawnych. Jest autorem pierwszej monografii temu poświęconej<sup>3</sup>, inicjatorem i współautorem dwóch dzieł zbiorowych stanowiących pokłosie konferencji oceniających działanie czeskiej ustawy po dwóch<sup>4</sup> i pięciu<sup>5</sup> latach jej obowiązywania, współautorem jednego z licznych komentarzy do ustawy czeskiej<sup>6</sup>, autorem kilkunastu artykułów i studiów poświęconych cząstkowym problemom odpowiedzialności karnej osób prawnych. Z jego ustaleń, poczynionych zwłaszcza w najnowszej monografii z 2019 r. obficie w artykule tym korzystam.

## **2. Argumenty za i przeciw odpowiedzialności karnej osób prawnych**

Wprawdzie instytucja odpowiedzialności karnej osób prawnych została już przyjęta przez wiele państw z kręgu prawa kontynentalnego, ale to nie oznacza, że dyskusje wokół niej ucichły. Przeciwnie, trwają one nadal już choćby dlatego, że jest ona nowym i obcym elementem w systemie kontynentalnego prawa karnego. Nie jest wcale oczywiste, czy ma ona pozostać, czy może warto zastanowić się nad przekształceniem odpowiedzialności karnej osób prawnych w odpowiedzialność administracyjną, w ramach której można osiągnąć w zasadzie te

---

<sup>1</sup> Zákon č. 418/2011 Sb., o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim. Wyjaśniam, że czeskie akty prawne powołuje się w ten sposób, że po literze „č” (*číslo* = numer) następuje pozycja, pod którą akt został opublikowany w oficjalnym organie promulgacyjnym Sbirka zákonů, łamana przez rok publikacji i zakończona literami „Sb.”, tj. skrótowcem tego organu. Dodatkowo wyjaśniam, że zákon to „ustawa” a zákoník to kodeks.

<sup>2</sup> J. Jelínek, *Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Problémy a perspektivy*, Praha 2019; fundamentalna praca powoływana dalej jako *Problémy a perspektivy*.

<sup>3</sup> J. Jelínek, *Trestní odpovědnost právnických osob*, Praha 2007.

<sup>4</sup> J. Jelínek a kolektiv, *Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Bilance a perspektivy*, Praha 2013.

<sup>5</sup> J. Jelínek a kolektiv, *Trestní odpovědnost právnických osob v České republice – pět let poté*, Praha 2017.

<sup>6</sup> J. Jelínek, J. Herczeg, *Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob. Komentář s judikaturou*. Praha 2013.

same cele mniejszym kosztem i bez łamania oświeceniowych zasad kontynentalnego prawa karnego.

W wymianie argumentów za i przeciw odpowiedzialności karnej osób prawnych, zwolennicy tej instytucji zazwyczaj wskazują na:

- globalizację ekonomiki, rosnącą siłę osób prawnych i rozmach ich przeciwspołecznych aktywności, prowadzące do zagrożenia praw człowieka, równowagi gospodarczej i środowiska; zwłaszcza poważne zagrożenia środowiska są z reguły następstwem działania wielkich korporacji zmierzających do maksymalizacji zysku,
  - mechanizmy pracownicze, kontrolne i decyzyjne korporacji, które stały się tak złożone, że nie jest możliwe ujawnienie konkretnej osoby fizycznej winnej popełnienia przestępstwa i pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej; indywidualna odpowiedzialność karna zawodzi i w jej miejsce powinna wejść odpowiedzialność samej korporacji,
  - nacisk organizacji międzynarodowych opowiadających się najczęściej za wprowadzeniem odpowiedzialności karnej osób prawnych do prawa wewnętrznego poszczególnych państw,
  - konieczność zapewnienia równowagi między prawami i obowiązkami; jeżeli osobom prawnym przyznaje się coraz szersze prawa, to wraz z nimi powinno się rozszerzać i obowiązki, a ich naruszenie sankcjonować w ramach prawa karnego,
  - niewydolność instrumentów odpowiedzialności administracyjnej oraz ich niedopracowanie w stopniu, który pozwoliłby im przejąć rolę odpowiedzialności karnej.
- Przeciwnicy instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych przedstawiają z kolei następujące główne kontrargumenty:
- osoba prawna jest fikcją, nie może działać sama, a już na pewno nie może działać w sposób zawiniony,
  - odpowiedzialność karna osób prawnych prowadzi do konstrukcji winy kolektywnej, która jest obca nowoczesnemu prawu karnemu i dość powszechnie uznawana jest za niemożliwą do przyjęcia,
  - odpowiedzialność karna osób prawnych jest często niesprawiedliwa, gdyż dotyczy osób niemających żadnego wpływu na działanie korporacji, np. akcjonariuszy, ale także wierzycieli osoby prawnej,
  - wprowadzenie tej instytucji grozi przeciążeniem sądownictwa karnego, które zresztą nie jest gotowe do rozpoznawania tego typu spraw<sup>7</sup>.

### 3. Odpowiedzialność osób prawnych: karna czy administracyjna?

W wymianie argumentów między zwolennikami i przeciwnikami odpowiedzialności karnej osób prawnych szczególnie istotny wydaje się ten, że przecież

---

<sup>7</sup> Zob. także J. Jelínek a kolektiv, *Trestní právo hmotné. Obecná část. Zvláštní část*, Praha 2013, s. 359–362.

w zasadzie te same cele można osiągnąć stosując wobec osób prawnych sankcje administracyjne, a nie karne. Wskazuje się na to, że administracyjne kary pieniężne bywają nawet surowsze niż takie same kary wymierzane w postępowaniu karnym przed sądem. Za takim stanowiskiem mogłyby przemawiać dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, które w odniesieniu do odpowiedzialności osób prawnych z reguły przyjmują bardzo podobną strukturę. Posłużę się najbliższym mi ze względu na moje zainteresowania naukowe przykładem dyrektywy w sprawie prawnokarnej ochrony środowiska z 2008 r.<sup>8</sup> Po preambule i definicjach dyrektywa w art. 3 wylicza przestępstwa, do których ma być stosowana, dodając w art. 4 wskazanie na karalność podżegania i pomocnictwa, a w art. 5 klasyczną dla dyrektyw regulację, według której państwa członkowskie przyjmują niezbędne środki w celu zapewnienia, by przestępstwa, o których mowa w art. 3 i 4, podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym. Po nim następują art. 6 i 7 dotyczące osób prawnych, które przytoczę *in extenso*:

#### Artykuł 6

##### Odpowiedzialność osób prawnych

1. Państwa członkowskie zapewniają, by osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności za przestępstwa, o których mowa w art. 3 i 4, jeżeli przestępstwa te zostały popełnione na ich korzyść przez jakąkolwiek osobę zajmującą pozycję kierowniczą w strukturze osoby prawnej, działającą indywidualnie lub jako członek organu osoby prawnej, w oparciu o:

- a) prawo do reprezentowania osoby prawnej,
- b) uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej,
- c) uprawnienia do sprawowania kontroli w strukturach osoby prawnej.

2. Państwa członkowskie zapewniają również, by osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności w przypadku, gdy brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby, o której mowa w ust. 1, umożliwił popełnienie przestępstwa, o którym mowa w art. 3 i 4, na korzyść osoby prawnej, przez osobę pozostającą pod jej zwierzchnictwem.

3. Odpowiedzialność osób prawnych na podstawie ust. 1 i 2 nie wyklucza postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym, które są sprawcami, podżegaczami lub pomocnikami w popełnianiu przestępstw, o których mowa w art. 3 i 4.

#### Artykuł 7

##### Sankcje wobec osób prawnych

Państwa członkowskie podejmują niezbędne środki, by osoby prawne podlegające odpowiedzialności za przestępstwo zgodnie z art. 6 podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym.

Ważne jest, że schemat zastosowany w przywołanej dyrektywie powtarza się niemal dosłownie w innych dyrektywach Parlamentu Europejskiego i Rady. Jeśli zważyć, że zgodnie z art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej dy-

---

<sup>8</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE L 328 z 6.12.2008).

rektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków, to można bronić poglądu, że jeżeli państwo w ramach odpowiedzialności administracyjnej jest w stanie zapewnić, że sankcje stosowane wobec osób prawnych będą – jak wymaga dyrektywa – skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające, to nie musi wprowadzać odpowiedzialności karnej osób prawnych, lecz może pozostać przy odpowiedzialności administracyjnej. Jiří Jelínek zauważa, że wprawdzie odpowiedzialność karna osób prawnych jest w nowszej legislacji uznawana za priorytetową, ale nadal nie istnieje obowiązek wszystkich państw członkowskich wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>9</sup>, co wcale nie znaczy, aby autor dopuszczał porzestanie na odpowiedzialności administracyjnej, o czym w dalszym ciągu rozważań.

W tym potrzebna jest uwaga nieco ogólniejszej natury. Według ugruntowanej od wielu lat czeskiej koncepcji odpowiedzialności deliktowej<sup>10</sup> (*deliktní odpovědnost*) dzieli się ona na dwa podstawowe rodzaje: odpowiedzialność karną (*trestní odpovědnost*) oznaczającą wyłącznie odpowiedzialność za przestępstwa oraz odpowiedzialność administracyjną (*správní odpovědnost*) obejmującą w stanie prawnym obowiązującym do 30 czerwca 2017 r. odpowiedzialność za delikty administracyjne (*správní delikty*) zaliczane do sześciu grup:

- 1) wykroczenia (*přestupky*),
- 2) inne delikty administracyjne osób fizycznych (*tzv. jiné správní delikty fyzických osob*),
- 3) delikty administracyjne osób prawnych (*správní delikty právnických osob*),
- 4) delikty administracyjne o mieszanym charakterze (*správní delikty smíšené povahy*); najistotniejsza w ówczesnym stanie prawnym kategoria deliktów, które jeśli popełniła je osoba prawna lub osoba fizyczna będąca przedsiębiorcą były innymi (tzn. innymi niż wykroczenia) deliktami administracyjnymi, a jeżeli je popełniła osoba fizyczna niebędąca przedsiębiorcą były wykroczeniami,
- 5) publiczne delikty dyscyplinarne (*veřejné disciplinární delikty*),
- 6) delikty porządkowe (*tzv. pořádkové správní delikty*)<sup>11</sup>.

Ten stan prawny zmienił się zasadniczo z dniem 1 lipca 2017 r., kiedy weszły w życie trzy ustawy realizujące fundamentalną reformę karania administracyjnego w Republice Czeskiej<sup>12</sup>. W efekcie reformy wszystkie dotychczasowe inne delikty administracyjne, w tym, co najistotniejsze, delikty o mieszanym charakterze, stały się wykroczeniami, a kategoria „deliktów administracyjnych” została utrzymana wprost tylko w odniesieniu do publicznych deliktów dyscyplinarnych, a dorozumianie także do administracyjnych deliktów porządkowych.

<sup>9</sup> J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 150.

<sup>10</sup> Nie ma ona nic wspólnego z polską odpowiedzialnością deliktową jako wariantem cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej; w Czechach odpowiedzialność deliktowa oznacza odpowiedzialność typu penalnego.

<sup>11</sup> P. Maťaš a kolektiv, *Základy správního práva trestního*, Praha 2010, s. 17–18.

<sup>12</sup> Zákon č. 250/2016 Sb., o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich; zákon č. 251/2016 Sb., o některých přestupcích; zákon č. 183/2017 Sb., kterým se mění některé zákony v souvislosti s přijetím zákona o odpovědnosti za přestupky a řízení o nich a zákona o některých přestupcích.

Podstawowa ustawa o odpowiedzialności za wykroczenia zawiera część ogólną określającą zasady odpowiedzialności za wykroczenia osób fizycznych, osób prawnych oraz osób fizycznych będących przedsiębiorcami oraz część procesową. W ten sposób ustawodawca czeski naprawił najpoważniejsze mankamenty podnoszone przez doktrynę w stanie prawnym obowiązującym przed 1 lipca 2017 r. Po tej dacie w Czechach jest już ustawa ogólna regulująca zasady odpowiedzialności za delikty administracyjne (teraz już wykroczenia) i postępowanie w tych sprawach. Rozproszenie zostało wprawdzie utrzymane, ale tylko w odniesieniu do części szczególnej, ponieważ typy wykroczeń (obejmujących także dawne inne delikty administracyjne) znajdują się w około 250 ustawach szczegółowych, ale zasady odpowiedzialności i regulacje procesowe znalazły swoje miejsce w ustawie z 2016 r. o odpowiedzialności za wykroczenia.

Wróćmy teraz do poglądów Jiřího Jelínka, który doceniając znaczenie reformy z lat 2016–2017 opowiada się jednak przeciwko ujmowaniu odpowiedzialności osób prawnych tylko w ramach odpowiedzialności administracyjnej. Przeciwno takiemu rozwiązaniu wysuwa liczne argumenty, wśród nich większe znaczenie społeczne skazania przez sąd w porównaniu z ukaraniem przez organ administracji, trudności w zapewnieniu współpracy międzynarodowej, która obejmuje tylko sprawy karne, a nie administracyjne, lepsze możliwości ochrony praw obwinionej osoby prawnej w postępowaniu przed sądem w porównaniu z postępowaniem przed organami administracji, łatwiejsze dochodzenie roszczeń przez osoby pokrzywdzone w postępowaniu przed sądem w porównaniu z postępowaniem przed organami administracji. Te zastrzeżenia pozostają aktualne także po ostatniej reformie karania administracyjnego<sup>13</sup>.

#### **4. Koncepcja czeskiej ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych**

Droga Republiki Czeskiej do ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych okazała się kręta i wyboista. Zaczęło się w 2000 r., kiedy ówczesny minister sprawiedliwości powołał specjalną komisję, która miała się wypowiedzieć w sprawie ewentualnego wprowadzenia do czeskiego systemu prawnego odpowiedzialności karnej osób prawnych. Komisja ustaliła, że wtedy żaden przepis wiążącego Republikę Czeską prawa międzynarodowego nie zobowiązuje do wprowadzenia instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych, co miało znaczenie ze względu na to, że Republika Czeska w 1996 r. złożyła wniosek o przyjęcie do Unii Europejskiej, trzeba było zatem sprawdzić, czy brak odpowiedzialności karnej osób prawnych nie będzie tu przeszkodą. Komisja ustaliła, że nie, a po rozważeniu argumentów za i przeciw wprowadzeniu do czeskiego systemu prawnego odpowiedzialności karnej osób prawnych nie doszła do jasnej odpowiedzi, czy tak należy uczynić. Wobec tego komisja przedstawiała dwa modele

---

<sup>13</sup> J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 164.

rozwiązania problemu: pierwszy – nadal należy badać możliwe warianty odpowiedzialności karnej osób prawnych w trakcie przygotowywania nowego kodeksu karnego i drugi – ten sam cel kryminalnopolityczny może być osiągnięty karaniem administracyjnym osób prawnych, ale przesłanką musi być udoskonalenie dotychczasowej regulacji karania administracyjnego.

W 2001 r. Rada Legislacyjna rządu czeskiego przychyliła się do koncepcji wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych, czego następstwem był rządowy projekt ustawy o takiej odpowiedzialności, wniesiony do Parlamentu w 2004 r., ale odrzucony już w pierwszym czytaniu przez Izbę Poselską 2 listopada 2004 r. Argumentowano przede wszystkim tym, że karanie administracyjne odpowiada umowom międzynarodowym wiążącym Republikę Czeską.

Uchwalony po pięciu latach nowy czeski kodeks karny<sup>14</sup> jest oparty o założenie indywidualnej odpowiedzialności karnej osób fizycznych, podobnie jak jego poprzednik z 1961 r.<sup>15</sup>

Po drodze w 2008 r. pojawiły się założenia ustawy o odpowiedzialności administracyjnej osób prawnych, które wszakże w 2009 r. zostały odrzucone i rozwiązania nadal poszukiwano w kierunku wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych. Jak ocenia Jiří Jelínek, okazało się, że deliktowej odpowiedzialności osób prawnych nie można rozwiązać środkami prawa administracyjnego ze względu na ówczesny stan regulacji odpowiedzialności deliktowej środkami pozakarnymi. Ówczesna regulacja charakteryzowała się rozproszeniem między równe ustawy, niejednorodnością, skomplikowaniem, a przede wszystkim brakiem regulacji instytucji części ogólnej, jakimi są m.in. okoliczności wyłączające bezprawność i karalność, przedawnienie, zasady nakładania sankcji. Do tego doszły zauważone braki w regulacji postępowania o delikty administracyjne. To wszystko legło u podstaw dążenia do wprowadzenia odpowiedzialności karnej osób prawnych do czeskiego systemu prawnego<sup>16</sup>.

Projekt ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych i postępowaniu przeciwko nim został przyjęty przez rząd 27 września 2010 r. i w marcu 2011 r. wniesiony do Parlamentu. Stosunkowo szybko, bo już 27 września 2011 r. Izba Poselska przyjęła projekt ustawy i przesłała go do Senatu, który ją uchwalił 27 października 2011 r. i 3 listopada 2011 r. przedstawił prezydentowi do podpisu. Tu zwolenników nowego rozwiązania czekała niespodzianka, bo ówczesny prezydent Republiki Czeskiej Vaclav Klaus zawetował ustawę argumentując, że niepożrebnie odchodzi od kamienia węgielnego kontynentalnego prawa karnego, jakim jest wyłącznie indywidualna odpowiedzialność osoby fizycznej za przestępstwo. Izbie Poselskiej udało się 6 grudnia 2011 r. odrzucić weto prezydenckie, ustawa została skierowana do publikacji i 1 stycznia 2012 r. weszła w życie.

Ustawa składa się z 48 paragrafów. Na podstawie ustawy za przestępstwa odpowiadają wszystkie osoby prawne, z wyjątkiem Republiki Czeskiej oraz jednostek samorządu terytorialnego przy wykonywaniu władzy publicznej (§ 6).

<sup>14</sup> Zákon č. 40/2009 Sb., trestní zákoník.

<sup>15</sup> Trestní zákon č. 140/1961 Sb.

<sup>16</sup> J. J e l í n e k, Problémy a perspektivy, s. 163–165.



W pierwotnej wersji ustawodawca w § 7 przyjął konstrukcję tzw. delimitacji pozytywnej, wskazał mianowicie, za jakie przestępstwa stypizowane w czeskim kodeksie karnym<sup>17</sup> może odpowiadać osoba prawna. Nowelizacją z 2016 r. ustawodawca czeski zastąpił ją tzw. delimitacją negatywną oznaczającą, że osoba prawna może odpowiadać za każde przestępstwo, z wyjątkiem tych, które w § 7 w nowym brzmieniu zostały wskazane jako takie, za które osoba prawna odpowiadać nie może. Są to tzw. przestępstwa „własnoręczne” (np. bigamii czy opilstwa osoba prawna dopuścić się nie może) oraz przestępstwa przeciwko obronności i przestępstwa wojskowe.

Kluczowym przepisem ustawy jest jej § 8 istotnie zmieniony nowelą z 2016 r. Przepis ten w ust. 1 definiuje przestępstwo popełnione przez osobę prawną jako czyn bezprawny popełniony w jej interesie lub w ramach jej działalności, jeżeli tak działał:

- a) organ statutowy lub członek organu statutowego albo inna osoba na stanowisku kierowniczym w ramach osoby prawnej, która to osoba jest uprawniona do działania w imieniu lub za osobę prawną,
- b) osoba na stanowisku kierowniczym w ramach osoby prawnej, która w tej osobie prawnej wykonuje działania zarządzające lub kontrolne, nawet jeżeli nie jest osobą wskazaną pod lit. a),
- c) ten kto wywiera decydujący wpływ na postępowanie tej osoby prawnej, jeżeli jego działanie było co najmniej jednym z warunków powstania następstwa zakładającego odpowiedzialność karną osoby prawnej, albo
- d) pracownik lub osoba w podobnej sytuacji (dalej tylko „pracownik”) przy wykonywaniu zadań pracowniczych, nawet jeżeli nie jest osobą wskazaną w lit. a–c, jeżeli jego działanie można przypisać osobie prawnej według ustępu 2.

Ustawodawca czeski operuje pojęciem przypisywalności (*přičitatelnost*) działań (przez działanie „*jednání*” rozumie się nie tylko działanie aktywne „*konání*”, ale i zaniechanie „*opomenutí*” działania, do którego sprawca był obowiązany), które w odniesieniu do osób prawnych jest odpowiednikiem zawinienia odnozonego do osoby fizycznej, ale przypisywalność osobie prawnej nie ma nic wspólnego z zawinieniem osoby fizycznej.

Konstrukcję przypisywalności wyjaśnia § 8 ust. 2 ustawy w ten sposób, że osobie prawnej można przypisać popełnienie przestępstwa wskazanego w § 7, jeżeli przestępstwo zostało popełnione:

- a) działaniem organu osoby prawnej lub osób wskazanych w ust. 1 lit. a–c, albo
- b) przez pracownika wskazanego w ust. 1 lit. d) na podstawie decyzji, aprobaty lub zalecenia organu osoby prawnej lub osób wskazanych w ust. 1 lit. a–c albo dlatego, że organy osoby prawnej albo osoby wskazane w ust. 1 lit. a–c nie podjęły takich środków, które miały podjąć według innego przepisu prawnego lub których podjęcia można sprawiedliwie wymagać, zwłaszcza nie przeprowadziły obowiązkowej lub potrzebnej kontroli nad działaniem pracowników lub innych osób, które są im podporządkowane, albo nie poczyniły nie-

---

<sup>17</sup> Przypomnę w tym miejscu, że według koncepcji czeskiej tylko część szczególna kodeksu karnego może typizować przestępstwa; tzw. pozakodeksowe prawo karne w Czechach nie istnieje.

zbędnych środków dla zapobieżenia lub odwrócenia następstw popełnionego przestępstwa.

Niezwykle istotny jest § 8 ust. 3 ustawy, który stanowi, że nie jest przeszkodą w pociągnięciu osoby prawnej do odpowiedzialności to, że nie udało się ustalić, która konkretna osoba fizyczna działała w sposób wskazany w ust. 1 i 2. Regulacja ta oznacza, że przesłanką odpowiedzialności osoby prawnej nie jest pociągnięcie do odpowiedzialności osoby fizycznej, której działanie przypisuje się osobie prawnej, a nawet nie jest konieczne ustalenie tej osoby. Ale, jak zauważają komentatorzy, i bez ustalenia konkretnej osoby fizycznej muszą istnieć przesłanki, które w innym przypadku, tj. gdyby ta osoba została ustalona, uzasadniałyby wniosek, że popełniła ona przestępstwo i należy wszcząć przeciwko niej postępowanie. I w tym przypadku ustalenia faktyczne muszą dawać dostateczne podstawy do skonstatowania, że pewna osoba fizyczna – chociaż nieznaną lub o nieustalonej tożsamości – popełniła czyn bezprawny w interesie osoby prawnej lub w ramach jej czynności, że tak sobie poczyniała w pozycji wymaganej przez § 8 ust. 1 lit. a–d i że ze względu na to można popełnienie przestępstwa przypisać osobie prawnej w znaczeniu określonym w § 8 ust. 2 ustawy<sup>18</sup>.

Przepis § 8 ust. 4 nakazuje stosowanie ust. 1 i 2 także wtedy, jeżeli:

- 1) do działania wskazanego w ust. 1 i 2 doszło przed powstaniem osoby prawnej,
- 2) osoba prawna powstała, ale sąd zdecydował, że jej powstanie było nieważne,
- 3) czynność prawna, która miała założyć uprawnienie do działania za osobę prawną, jest nieważna lub nieskuteczna,
- 4) działająca osoba fizyczna nie jest za swój czyn odpowiedzialna karnie.

Bardzo ważną zmianę koncepcji odpowiedzialności karnej osoby prawnej przyniosła nowela z 2016 r., która do § 8 dodała nowy ust. 5 stanowiący, że osoba prawna zwolni się od odpowiedzialności według ust. 1–4, jeżeli dotożyła wszelkich wysiłków, których było można od niej sprawiedliwie wymagać, aby zapobiec popełnieniu czynu bezprawnego przez osoby wskazane w ust. 1. Tę nową regulację Jiří Jelínek określa jako wprowadzenie możliwości dla osoby prawnej „*vyvinít se z trestní odpovědnosti*”, ujmując ten czasownik w cudzysłów<sup>19</sup>. Komentatorzy uważają, że chodzi o zasadniczą zmianę koncepcyjną – przejście od dotychczasowej raczej obiektywnie ustawionej odpowiedzialności osób, które znacząco uczestniczą w funkcjonowaniu osoby prawnej, do modelu fachowej oceny zachowania osoby prawnej przed popełnieniem czynu<sup>20</sup>. Było ono zapewne inspirowane regulacją pojawiającą się w przepisach o odpowiedzialności administracyjnej, według której osoba prawna zwolni się od odpowiedzialności, jeżeli uczyniła wszystko, czego można wymagać, aby zapobiec po-

<sup>18</sup> J. Fenyk, L. Smejkal, I. Bílá, Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim. Komentář, Praha 2018, s. 55–56.

<sup>19</sup> J. Jelínek, Problémy a perspektivy, s. 205. Użycie owego cudzysłowu jest w pełni usprawiedliwione, ponieważ podstawowe znaczenia czeskiego czasownika zwrotnego *vyvinout se* to 1) wytworzyć się, powstać lub 2) rozwinąć się i dopiero trzecie opatrzone wskazaniem 3) arch. to wyrwać się, wyrwać się, wyzwolić się.

<sup>20</sup> J. Fenyk, L. Smejkal, I. Bílá, Komentář, s. 57.

pełnieniu deliktu administracyjnego<sup>21</sup>. Ale między tymi sformułowaniami jest istotna różnica. W przepisach o odpowiedzialności administracyjnej mamy *liberační důvod* charakterystyczny dla odpowiedzialności obiektywnej, w § 8 ust. 5 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych natomiast *exculpační důvod* właściwy odpowiedzialności opartej na zasadzie winy. Z tym wiąże się istotny problem ciężaru dowodu. W przypadku odpowiedzialności administracyjnej nie ma wątpliwości, że przeprowadzenie dowodu obciąża osobę prawną odpowiadającą za delikt, co nowa ustawa o wykroczeniach w § 21 ust. 1 stanowi wprost – to osoba prawna ma wykazać, że podjęła wszelkie wysiłki, jakich można wymagać, aby nie dopuścić do popełnienia wykroczenia. Być może pod wpływem tych regulacji, znanych przecież także przed reformą prawa wykroczeń, w literaturze czeskiej pojawiły się głosy, że tak samo jest w przypadku § 8 ust. 5 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych, że to osoba prawna ma udowodnić, że dołożyła wszelkich wysiłków, których można od niej sprawiedliwie wymagać, aby nie dopuścić do popełnienia przestępstwa, a jeżeli tego nie wykaże, to odpowie za przestępstwo. Takiemu wnioskowi zdecydowanie sprzeciwia się Jiří Jelínek, który wywodzi, że ustawa o odpowiedzialności karnej osób prawnych nie wprowadza wyjątku od podstawowych zasad procesowych prawdy materialnej i domniemania niewinności, wobec czego nie dochodzi do odwrócenia ciężaru dowodu i to organy czynne w postępowaniu karnym muszą udowodnić osobie prawnej, że nie podjęła wszelkich wysiłków, jakich można było od niej sprawiedliwie wymagać, aby do popełnienia przestępstwa nie doszło. Dopuszczenie wyjątku, za czym rzekomo przemawia samo brzmienie § 8 ust. 5, oznaczałoby obniżenie standardu ochrony praw osób prawnych, przeciwko którym prowadzone jest postępowanie, oraz przychylenie się do zasady prawdy formalnej, w tym samym sprzeczność z podstawowymi założeniami czeskiego procesu karnego<sup>22</sup>. Przepis § 8 ust. 5 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych, zdaniem tego autora, otwiera przestrzeń do wykorzystania tzw. programów *compliance*<sup>23</sup>. Samo istnienie programu *compliance* nie jest dowodem niewinności osoby prawnej, jak też samo nieistnienie takiego programu nie jest dowodem winy.

Jiří Jelínek poddał szczegółowej analizie występujące w § 8 ust. 5 pojęcie wszelkich wysiłków (*veškeré úsilí*), które ma podjąć osoba prawna, jeżeli chce „wywinąć się” od odpowiedzialności za przestępstwo. Ogólnie rzecz biorąc podejmować je będzie osoba prawna, która będzie przestrzegać nie tylko ustaw, ale i innych przepisów prawnych, ponadto wewnętrznych przepisów (kodeks etyczny, regulamin pracy, regulamin organizacyjny, wewnętrzne reguły zarządzania, reguły

---

<sup>21</sup> Przepis § 21 ust. 1 czeskiej ustawy z 2016 r. o odpowiedzialności za wykroczenia stanowi dosłownie: „Osoba prawna za wykroczenie nie odpowiada, jeżeli wykaże, że dołożyła wszelkich wysiłków, których można było wymagać, aby zapobiec popełnieniu wykroczenia”.

<sup>22</sup> J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 345–346.

<sup>23</sup> Tamże, s. 212. Nazwa pochodzi od angielskiego wyrazu *comply*, którego podstawowe znaczenie to „dostosować się”, a także „dotrzymywać” lub „działać w zgodzie”. Dlatego angielski zwrot *in compliance with sth.* przekłada się jako „być w zgodzie z czymś”. Chodzi o kompleksowe programy wewnętrznego funkcjonowania osób prawnych wprowadzane w celu zapobieżenia popełnieniu przestępstw w ramach osób prawnych, o jakąś samoregulację osób prawnych.

archiwizacji dokumentów, ochrony informacji, program antykorupcyjny, reguły kontroli, czy ma instytucję specjalistyczną do spraw *compliance*, zakładowego ombudsmana, czy ma program ochrony osób zgłaszających nieprawidłowości itp.). Naturalnie nie wystarczy dysponowanie wskazanymi dokumentami, instytucjami czy systemem, potrzebne jest ich wdrażanie, kontrolowanie przestrzegania, prowadzenie szkoleń i sprawdzeń. Innymi słowami, nie wystarczy tylko formalne stwierdzenie, czy osoba prawna dysponuje potrzebnymi dokumentami lub instytucjami, ale także czy przyjęte środki były w konkretnej osobie prawnej stale wypełniane, wymagane, kontrolowane, wymuszane, elastycznie dopełniane i aktualizowane według konkretnych rzeczowych i czasowych potrzeb, a to w odniesieniu do konkretnych osób, których działania ma się przypisywać osobie prawnej<sup>24</sup>.

Dla zrozumienia czeskiej konstrukcji odpowiedzialności karnej osoby prawnej niezbędne jest jeszcze przywołanie § 9 ustawy czeskiej, który w ust. 1 jako sprawcę przestępstwa definiuje osobę prawną, której można przypisać naruszenie lub zagrożenie interesu chronionego ustawą karną w sposób wskazany w tej ustawie, po czym w ust. 3, w zdaniu pierwszym stanowi, że odpowiedzialnością karną osoby prawnej nie jest dotknięta odpowiedzialność karna osób fizycznych wskazanych w § 8 ust. 1, a odpowiedzialnością karną tych osób fizycznych nie jest dotknięta odpowiedzialność karna osoby prawnej. Ujmując łącznie przepisy § 8 i 9 ustawy czeskiej Jiří Jelínek charakteryzuje odpowiedzialność karną osoby prawnej w Republice Czeskiej pięcioma przymiotnikami: jest to odpowiedzialność właściwa, pochodna, równoległa, niezależna, subiektywna (*pravá, odvozená, souběžná a nezávislá, subjektivní*)<sup>25</sup>.

Określenie tej odpowiedzialności mianem „właściwej” wiąże się z wyróżnieniem wprowadzonym już w pierwszej monografii Jiřího Jelínka trzech modeli sankcjonowania osoby prawnej: właściwej (*pravá*) odpowiedzialności karnej osób prawnych, niewłaściwej (*nepravá*) odpowiedzialności karnej osób prawnych oraz innego sposobu regulacji bezprawnego działania osób prawnych (*jiný způsob*)<sup>26</sup>. Pierwszy model polega na wymierzaniu osobom prawnym sankcji karnych w postępowaniu karnym, przy czym odnośne regulacje mogą znajdować się w kodeksie karnym (np. we Francji) lub w odrębnej ustawie (np. w Polsce). Drugi model polega na zachowaniu wyłącznie indywidualnej odpowiedzialności osób fizycznych, ale z możliwością nałożenia na osoby prawne sankcji *quasi*-karnych w razie wykazania, że osoba prawna w jakiś sposób partycypowała w karalnym działaniu osoby fizycznej.

W tym miejscu pouczające okazuje się sięgnięcie do słowackiego prawa karnego. Kiedy na początku XXI wieku przygotowywano nowy kodeks karny, w projekcie rządowym skierowanym do Parlamentu w 2004 r. znajdował się rozdział o odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>27</sup>. Propozycja ta nie znalazła uznania

<sup>24</sup> J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 213–214.

<sup>25</sup> Tamże, s. 171–204.

<sup>26</sup> J. Jelínek, *Trestní odpovědnost právnických osob*, Praha 2007, s. 22.

<sup>27</sup> J. Ivor a kolektiv, *Trestné právo hmotné. Všeobecná časť*, Bratislava 2006, s. 125.

ustawodawcy i przyjęty w roku następnym nowy słowacki kodeks karny<sup>28</sup> stanął na tradycyjnej pozycji wyłącznej indywidualnej odpowiedzialności karnej osoby fizycznej. Nowelą z 2010 r. zostały do rozdziału o środkach ochronnych (*ochranné opatrenia*) kodeksu karnego wprowadzone nowe przepisy § 83a i § 83b pozwalające w pewnych sytuacjach na nałożenie na osobę prawną sankcji w postaci odebrania sumy pieniężnej lub w szczególnie poważnych sytuacjach mienia, jeżeli osoba prawna osiągnęła korzyść z przestępstwa popełnionego przez osobę fizyczną działającą w strukturach osoby prawnej. Osoba prawna nie była uznawana za sprawcę przestępstwa i dlatego tę nową instytucję określono w literaturze mianem niewłaściwej odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>29</sup>. Instytucja ta okazała się całkowicie martwa i przez pięć lat obowiązywania tych przepisów ani razu nie doszło do jej zastosowania. Fiasko tamtej instytucji doprowadziło ustawodawcę słowackiego do wydania w 2016 r. ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>30</sup>. Wraz z jej wejściem w życie nastąpiło w prawie słowackim przejście od niewłaściwej do właściwej odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>31</sup>.

Przykładem trzeciego modelu jest § 30 niemieckiej ustawy o wykroczeniach porządkowych z 1968 r.<sup>32</sup> umożliwiający nakładanie kar pieniężnych na osoby prawne w reżimie prawa wykroczeń.

Czeska odpowiedzialność karna osób prawnych określana jest mianem pochodnej (*odvozená*) w tym sensie, że wywodzi się od osób fizycznych za pomocą modelu przypisywalności. Chodzi o kombinację bezpośredniego przedstawicielstwa według § 8 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych i jego przypisania według § 8 ust. 2 tej ustawy. Osobie prawnej nie przyznaje się zdolności do samodzielnego działania, osoba prawna nie ma własnej woli, aby mogła działać sama w sposób zawiniony. Przestanką odpowiedzialności karnej jest to, że osoba fizyczna w określonej pozycji lub w określonym stosunku wobec osoby prawnej popełniła przestępstwo (umyślnie lub nieumyślnie), przy czym poszczególne wymagane znamiona przestępstwa są przenoszone z osoby fizycznej na osobę prawną, w tym forma zawinienia.

Czeska odpowiedzialność karna osób prawnych jest określana mianem równoległej (*souběžná*) i jednocześnie niezależnej (*nezávislá*), co wynika z łącznego odczytania § 8 ust. 3 i § 9 ust. 3 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych. Obie gałęzie odpowiedzialności karnej (pierwsza to odpowiedzialność osoby fizycznej, druga to odpowiedzialność osoby prawnej) są samodzielne, ustawa dopuszcza równoległą odpowiedzialność osoby prawnej i osoby fizycznej. Takie rozwiązanie oczywiście nie wyklucza odpowiedzialności samej osoby prawnej, jeżeli nie udało się zidentyfikować odpowiedzialnej karnej osoby fizycznej.

---

<sup>28</sup> Zákon č. 300/2005 Z.z. z dnia 20 maja 2005 r. – Trestný zákon.

<sup>29</sup> E. Burda, J. Čentéš, J. Kolesár, J. Záhora a kolektív, Trestný zákon. Všeobecná časť. Komentár – I. diel, Praha 2010, s. 551.

<sup>30</sup> Zákon č. 91/2016 Z.z. o trestnej zodpovednosti právnických osôb.

<sup>31</sup> J. Záhora, I. Šimovček, Zákon o trestnej zodpovednosti právnických osôb. Komentár, Bratislava 2016, s. 22.

<sup>32</sup> Gesetz über Ordnungswidrigkeiten.

nej. Zasada równoległej odpowiedzialności karnej osób fizycznych i prawnych niczego nie zmienia w założeniu, że muszą być stwierdzone przesłanki odpowiedzialności karnej osoby prawnej oraz warunek przypisywalności według § 8 ust. 2 ustawy. Równoległa odpowiedzialność osób fizycznych i prawnych nie znaczy, aby odpowiedzialność osoby prawnej była wyłączona tylko z tego powodu, że osoba fizyczna nie jest odpowiedzialna za dane przestępstwo, które zakłada odpowiedzialność osoby prawnej. W ten sposób akcentuje się pewne usamodzielnienie odpowiedzialności osób prawnych wynikające z odmienności przepisów kodeksu karnego i ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych, zwłaszcza w odniesieniu do przesłanek zakładających odpowiedzialność karną. Mówiąc precyzyjniej, chodzi więc o równoległą, ale niezależną odpowiedzialność osób fizycznych i prawnych w tych przypadkach, gdy sprawcą przestępstwa może być i osoba prawna.

Istnienie czy nieistnienie jednego z dwóch rodzajów odpowiedzialności (osób fizycznych, osób prawnych) automatycznie nie warunkuje istnienia czy przeciwnie nieistnienia drugiego. Między odpowiedzialnością osób fizycznych i odpowiedzialnością osób prawnych nie ma stosunku wzajemności, zależności (akcesoryjności), lecz ma miejsce stosunek niezależności, usamodzielnienia jednej odpowiedzialności od drugiej.

Na tym tle wyłania się pytanie, czy równoległa odpowiedzialność osoby fizycznej i prawnej nie oznacza naruszenia zasady *ne bis in idem*. Otóż nie, ponieważ zasada *ne bis in idem* zabrania podwójnego ścigania tego samego sprawcy za ten sam czyn, tu natomiast mamy do czynienia z odpowiedzialnością dwóch odmiennych podmiotów, z których każdy odpowiada za „swoje” działanie.

Jedną z najbardziej spornych kwestii w koncepcji odpowiedzialności karnej osób prawnych jest pytanie, czy osoba prawna może działać w sposób „zawiniony”. Czeskie prawo karne jest tradycyjnie oparte na zawinieniu jako obligatoryjnym znamieniu przestępstwa, a odpowiedzialność za zawinienie jest jedną z podstawowych zasad czeskiego prawa karnego materialnego. Tymczasem elementów zawinienia w postaci części składowych świadomości i woli nie możemy dopatrywać się u osób prawnych, które są fikcyjnymi bytami organizacyjnymi. Ustawodawca czeski uporał się z problemem „zawinienia” osoby prawnej wytworzeniem szczególnej teorii przypisywalności według § 8 ust. 2 ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych.

Jiří Jelínek zauważa, że ostatnio odzywają się głosy, że zwłaszcza w przypadku § 8 ust. 2 lit. a) ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych chodzi o odpowiedzialność obiektywną. Temu pogładowi przeciwstawia się zdecydowanie, wychodząc z następujących założeń:

Jedną z podstawowych zasad czeskiego prawa karnego jest zasada odpowiedzialności za zawinienie. Odpowiedzialność karna osób fizycznych jest odpowiedzialnością subiektywną (w znaczeniu przeciwstawnym odpowiedzialności obiektywnej, czyli bez winy; odpowiedzialność subiektywna to inaczej odpowiedzialność oparta na zawinieniu). Odpowiedzialność karna osób prawnych jest drugą gałęzią odpowiedzialności karnej, wobec czego i z punktu widzenia rów-

ności podmiotów prawa odpowiedzialność osób prawnych powinna być odpowiedzialnością subiektywną, a nie obiektywną. Gdyby w odniesieniu do osób prawnych należało wprowadzić wyjątek, to albo kodeks karny, albo ustawa o odpowiedzialności karnej osób prawnych musiałaby to wyraźnie stwierdzić, a tego nie uczyniła. Co więcej, ustawa o odpowiedzialności karnej osób prawnych musi respektować instytucje zawarte w kodeksie karnym, w tym podstawową zasadę odpowiedzialności za zawinienie. Z tych założeń wynika podstawowy wniosek autora, że odpowiedzialność karna osób prawnych jest odpowiedzialnością subiektywną (*subjektivní*), ale charakter jej „zawinienia” jest odmienny od zawinienia osoby fizycznej. Osoby prawne są zdolne działać, ale nigdy samodzielnie, ale zawsze za pośrednictwem osób fizycznych. Dlatego kwestie zawinienia w odniesieniu do konkretnego zespołu znamion przestępstwa należy wyprowadzać z zawinienia osób fizycznych, które działały za osobę prawną. Działania tych osób fizycznych bezpośrednio przypisuje się osobie prawnej, wraz z zawinieniem tych osób fizycznych.

Osoba prawna może odpowiadać za to, że nie miała programu *compliance* lub go nie przestrzegała, nie wypracowała zasad działania antykorupcyjnego, nie przeprowadzała niezbędnych kontroli, ignorowała wnioski pokontrolne, nie szkoliła personelu. Innymi słowy, osoba prawna mogłaby być odpowiedzialna tylko wtedy, gdyby jej udowodniono, że zaniedbała pewnej obowiązkowej troski. Zawinienie osoby prawnej konstruowalibyśmy jako zawinione naruszenie obowiązkowej fachowej troski, umyślne lub nieumyślne, u osób działających za osobę prawną. Na tym mogłaby polegać cecha szczególna strony podmiotowej działania w konkretnej osobie prawnej: zaniedbanie należytej fachowej troski, którą można by określić terminem „winy osoby prawnej” i w ten sposób odróżnić stronę podmiotową działania osoby prawnej od strony podmiotowej działania osoby fizycznej, złączonej z terminami zamiaru i niedbalstwa<sup>33</sup>.

## **5. Czeska ustawa o odpowiedzialności karnej osób prawnych w praktyce**

Wyniki badań autorów czeskich<sup>34</sup> prowadzą do wniosku, że czeska ustawa działa, aczkolwiek chyba w sposób daleki od oczekiwań. W pierwszym roku jej obowiązywania, tj. w 2012 r. nie było żadnego skazania (czemu trudno się dziwić, skoro ustawa weszła w życie po 9 dniach od ogłoszenia i organy nie były jeszcze przygotowane do jej stosowania), ale w latach następnych liczba skazań osób prawnych stopniowo rośnie. I tak w 2013 r. były 3 skazania, w 2014 r. – 36, w 2015 r. – 65, w 2016 r. – 67 i w 2017 r. – 102. Szczegółowe badania za lata 2012–2015 wykazały, że osoby prawne były skazywane za typowe przestępstwa przeciwko mieniu i przestępstwa gospodarcze, zwłaszcza za przestępstwa niepla-

---

<sup>33</sup> J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 203–204.

<sup>34</sup> Liczby i charakterystykę podał J. Jelínek, *Problémy a perspektivy*, s. 40 i 239, przywołując statystykę skazań oraz wyniki badań innych autorów.

cenia podatków, ubezpieczeń i podobnych płatności (40 przypadków, co daje 46% wszystkich przestępstw, za które osobom prawnym prawomocnie wymierzono karę), oszustwa (22 przypadki, czyli 25%), zaniżanie podatków i podobnych płatności (8 przypadków, czyli 10%), fałszowanie danych o stanie gospodarki i mienia (4 przypadki, czyli 5%). Pozostałe przestępstwa to jeden czy dwa przypadki.

## 6. Polska ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych

Kończąc ten szkic poświęcony prawu czeskiemu zatrzymam się pokrótce nad przepisami charakteryzującymi polską konstrukcję odpowiedzialności karnej osób prawnych wprowadzoną przed kilkunastoma laty ustawą z 2002 r.<sup>35</sup>, a więc znacznie wcześniej niż ustawa czeska. Polska ustawa należy do kategorii ustaw przewidujących właściwą odpowiedzialność karną osób prawnych, mimo że nie posługuje się terminami ani „odpowiedzialności karnej”<sup>36</sup>, ani „osób prawnych”<sup>37</sup>. Konstrukcja odpowiedzialności podmiotu zbiorowego opiera się na kombinacji art. 3 i art. 5, z których pierwszy wskazuje na osoby fizyczne, za jakie podmiot zbiorowy odpowiada, drugi zaś na warunki, w jakich odpowiada. I tak stosownie do art. 3 podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej:

- 1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnień lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku,
  - 2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1,
  - 3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1,
  - 3a) będącej przedsiębiorcą, który bezpośrednio współdziała z podmiotem zbiorowym w realizacji celu prawnie dopuszczalnego, pkt 3a),
- jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową.

W myśl art. 5 podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli do popełnienia czynu zabronionego doszło w następstwie:

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 197, poz. 1661) nadal obowiązująca w brzmieniu tekstu jednolitego (Dz. U. z 2019 r., poz. 628 ze zm.).

<sup>36</sup> To nie jest odpowiedzialność karna *sensu stricto*, ale jest odpowiedzialnością typu karnego, ze wszelkimi konsekwencjami tego stwierdzenia; zob. M. F i l a r, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, (w:) System Prawa Karnego. Zagadnienia ogólne, pod red. A. M a r k a, Warszawa 2010, s. 421.

<sup>37</sup> Definicja podmiotu zbiorowego zamieszczona w art. 2 ustawy głosi, że takim podmiotem jest osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków.



- 1) co najmniej braku należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3, lub co najmniej braku należytego nadzoru nad tą osobą, ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego,
- 2) organizacji działalności podmiotu zbiorowego, która nie zapewniała uniknięcia popełnienia czynu zabronionego przez osobę, o której mowa w art. 3 pkt 1 lub 3a, podczas gdy mogło je zapewnić zachowanie należytej staranności, wymaganej w danych okolicznościach, przez organ lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.

Porównując regulację polską i czeską zauważamy, że art. 3 ustawy polskiej jest jakimś odpowiednikiem § 8 ust. 1 ustawy czeskiej, a art. 5 ustawy polskiej jest jakimś odpowiednikiem przypisywalności przewidzianej w § 8 ust. 2 ustawy czeskiej.

Koncepcja polska różni się od czeskiej tym, że w art. 16 ustawodawca polski zastosował delimitację pozytywną wskazując w kolejnych taksatywnie (wyczerpująco) ujętych punktach, za jakie przestępstwa z kodeksu karnego lub innych ustaw podmiot zbiorowy może odpowiadać, podczas gdy ustawodawca czeski w § 7 zastosował delimitację negatywną wskazując, za jakie przestępstwa spośród przewidzianych w kodeksie karnym osoba prawna nie może odpowiadać.

Zasadniczą różnicę koncepcyjną stwarza art. 4 ustawy polskiej przedzielający oba wskazane przepisy art. 3 i art. 5. Według art. 4 podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli fakt popełnienia czynu zabronionego, wymienionego w art. 16, przez osobę, o której mowa w art. 3, został potwierdzony:

- prawomocnym wyrokiem skazującym tę osobę,
- wyrokiem warunkowo umarzającym wobec niej postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe,
- orzeczeniem o udzieleniu tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności,
- orzeczeniem sądu o umorzeniu przeciwko niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy.

O przyjętej w Polsce konstrukcji Marian Filar napisał, że ustawodawca posłużył się techniką niesamoistnej odpowiedzialności wtórnej podmiotu zbiorowego (uruchamianej dopiero przez pierwotną i klasyczną dla prawa karnego, opartą na winie indywidualną odpowiedzialność osoby fizycznej za przestępstwo, która to odpowiedzialność jest tu czymś na kształt swoistej dodatniej przesłanki procesowej dla odpowiedzialności podmiotu zbiorowego), zaś podstawą takiej odpowiedzialności w miejsce „karnistycznej” winy uczynił swoistą *quasi*-winę podmiotu zbiorowego opisaną w art. 5 ustawy i opartą na konstrukcjach typowych raczej dla prawa cywilnego (błąd w wyborze). Ocenił, że jest to konstrukcja wprawdzie oryginalna, lecz nieco asekurancka, poważnie osłabiająca „karnistyczną” filozofię odpowiedzialności podmiotu zbiorowego<sup>38</sup>.

---

<sup>38</sup> M. Filar, (w:) M. Filar (red.), Z. Kwaśniewski, D. Kala, Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2006, s. 31.

Krytycznie ocenił konstrukcję polską Jiří Jelínek, który – jak wynika z przypisów zamieszczonych w najnowszej monografii – zapoznał się nie tylko z tekstem ustawy polskiej, lecz także z licznymi opracowaniami autorów polskich. Rozwiązanie polegające na tym, że można osobę prawną pociągnąć do odpowiedzialności tylko w razie prawomocnego osądzenia osoby fizycznej, uznał za w najwyższym stopniu problematyczne, zarówno dlatego, że w postępowaniu nie musi się powieść ujawnienie sprawcy osoby fizycznej i jej osądzenie, jak i dlatego, że takie rozwiązanie koliduje z właściwym powodem, dla którego odpowiedzialność karna osób prawnych jest wprowadzana do systemów prawnych. Przecież jednym z podstawowych powodów jest niemożność pociągnięcia do odpowiedzialności osoby fizycznej, na przykład w następstwie złożonych stosunków organizacyjnych w korporacjach. Wydaje się, napisał autor, że polski ustawodawca przyjął rozwiązanie, które nie jest dostatecznie przemyślane<sup>39</sup>.

Trzeba, moim zdaniem, w pełni zgodzić się z poglądem znakomitego czeskiego znawcy problematyki odpowiedzialności karnej osób prawnych. W nowej polskiej ustawie o odpowiedzialności typu penalnego podmiotów zbiorowych należałoby przyjąć podstawowe założenie konstrukcji czeskiej, uniezależniające odpowiedzialność osoby prawnej od odpowiedzialności osoby fizycznej.

## 7. Uwagi końcowe

Wydawać by się mogło, że Jiří Jelínek jednoznacznie akceptuje rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę czeskiego. Tymczasem tak nie jest. W ostatnim rozdziale swojej książki zatytułowanym nieco prowokacyjnie: „Republika Czeska i odpowiedzialność karna osób prawnych – na zawsze razem?” autor przedstawił kilkanaście propozycji zmierzających do usunięcia ujawnionych błędów, braków i niejasności, co powinno prowadzić do poważnej nowelizacji ustawy, a może lepiej do przyjęcia całkiem nowej ustawy o odpowiedzialności karnej osób prawnych<sup>40</sup>.

Autor nie kwestionuje pryncypiów. Wprowadzenie do czeskiego systemu prawnego odpowiedzialności karnej osób prawnych według modelu właściwej odpowiedzialności karnej uznaje za trafne i zdecydowanie opowiada się przeciwko ewentualnym próbom zastąpienia jej odpowiedzialnością administracyjną. Za pożądane uznaje pozostawienie dotychczasowej koncepcji odpowiedzialności karnej osób prawnych jako odpowiedzialności właściwej, pochodnej, równoległej i niezależnej w stosunku do odpowiedzialności karnej osób fizycznych, wreszcie jako odpowiedzialności subiektywnej dla osób prawnych<sup>41</sup>.

Spośród kilkunastu propozycji zmierzających do ulepszenia regulacji prawnej odpowiedzialności karnej osób prawnych, dwie odnoszące się do samej konstrukcji takiej odpowiedzialności zasługują co najmniej na rozważenie przez ustawodawcę polskiego. Po pierwsze, Jiří Jelínek opowiada się za zmianą § 1

<sup>39</sup> J. Jelínek, *Problemy a perspektivy*, s. 199.

<sup>40</sup> Tamże, s. 359.

<sup>41</sup> Tamże, s. 353–354.

ustawy czeskiej, w którym jest mowa o „karaniu” osób prawnych, i zastąpieniu karania „sankcjonowaniem”. Ukarać, powiada autor, można tylko osobę fizyczną, ponieważ kara jest związana z indywidualną winą sprawcy osoby fizycznej, a jej wymierzenie ma cele wychowawcze, osobę prawną można natomiast „sankcjonować”<sup>42</sup>. Po drugie, opowiada się za przeformułowaniem przepisu § 8 ust. 5 ustawy czeskiej (sensu tego przepisu nie kwestionuje, przeciwnie – tę możliwość uwolnienia osoby prawnej od odpowiedzialności aprobuje), który jego zdaniem powinien uzyskać brzmienie następujące: „Osobie prawnej nie można działań osób wskazanych w § 8 ust. 1 lit. a), b) i c) przypisać (§ 8 ust. 2), jeżeli podjęła potrzebne wysiłki, aby zapobiec popełnieniu przestępstwa przez te osoby”. W ten sposób, zdaniem autora, nowe sformułowanie nawiązywałoby do koncepcji przypisywalności i jednocześnie usuwałoby z obecnego brzmienia § 8 ust. 5 sformułowania niejasne, których wykładnia może nasuwać wątpliwości<sup>43</sup>.

Mam, rzecz jasna, świadomość, że czeska regulacja odpowiedzialności karnej osób prawnych jest tylko jedną z wielu możliwych. Myślę jednak, że zaprezentowanie konstrukcji czeskiej, z wykorzystaniem literatury czeskiej, a zwłaszcza najnowszej monografii Jiřího Jelínka, może być pomocne dla zrozumienia skomplikowanej i nadal kontrowersyjnej instytucji odpowiedzialności karnej osób prawnych.

## **Bibliografia**

1. Burda E., Čenteš J., Kolesár J., Záhora J. a kolektiv, Trestný zákon. Všeobecná část'. Komentár – I. diel, Praha 2010.
2. Fenyk J., Smejkal I., Bílá I., Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob a řízení proti nim. Komentář, Praha 2018.
3. Filar M., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, (w:) System Prawa Karnego. Zagadnienia ogólne, pod red. A. Marka, Warszawa 2010.
4. Filar M. (red.), Kwaśniewski Z., Kala D., Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2006.
5. Ivor I. a kolektiv, Trestné právo hmotne. Všeobecná část', Bratislava 2006.
6. Jelínek J., Trestní odpovědnost právnických osob, Praha 2007.
7. Jelínek J., Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Problémy a perspektivy, Praha 2019.
8. Jelínek J., Herczeg J., Zákon o trestní odpovědnosti právnických osob. Komentář s judikaturou, Praha 2013.
9. Jelínek J. a kolektiv, Trestní právo hmotne. Obecná část. Zvláštní část, Praha 2013.

---

<sup>42</sup> Tamże, s. 354.

<sup>43</sup> Tamże, s. 355.

10. Jelínek J. a kolektiv, Trestní odpovědnost právnických osob v České republice. Bilance a perspektivy, Praha 2013.
11. Jelínek J. a kolektiv, Trestní odpovědnost právnických osob v České republice – pět let poté, Praha 2017.
12. Mates P. a kolektiv, Základy správního práva trestního, Praha 2013.
13. Záhora J., Šimovček I., Zákon o trestnej zodpovednosti právnických osôb. Komentár, Bratislava 2016.

## **Construction of the criminal responsibility of a legal entity in the Czech Republic**

### **Abstract**

*The criminal responsibility of legal entities was introduced into the legal order of the Czech Republic by the Act passed on 27<sup>th</sup> October 2011 about the criminal responsibility of legal entities and procedure against them, which came into force on 1<sup>st</sup> January 2012. During relative short period of its being in force this Act was nine times amended. Introducing and realization of this Act were accompanied by sharp theoretical disputes, which subject was not only sense of the institution criminal responsibility of legal entities, but also scope of criminalization, method of creating some institutions in substantive and procedural law and many other problems on this background. Before the reform of penal responsibility of legal entities, that is expected in Poland, Czech solutions with regard to this responsibility may be inspired for the Polish legislator.*

### **Key words**

*Criminal responsibility, administrative responsibility, crime, offence, natural person, legal entity.*

**Małgorzata Urban-Theocharakis**

## **Przestępstwo przekroczenia uprawnień w nadzorze finansowym**

### **Streszczenie**

*Celem artykułu jest zbadanie czy prowadzenie rozmowy przez szefa nadzoru finansowego z przedstawicielem podmiotu nadzorowanego dotyczącej np. sytuacji na rynku finansowym, jest działaniem prawnie dopuszczalnym. Dla zrealizowania tego celu analizie został poddany status prawny Przewodniczącego KNF oraz zakres przypisanych mu zadań i kompetencji a także przesłanki mogące powodować powstanie odpowiedzialności karnej z tytułu popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień. W konkluzjach wskazano czynniki, które decydują o legalności tego typu działań podejmowanych przez szefa KNF oraz te, które mogą powodować powstanie jego odpowiedzialności karnej na podstawie art. 231 § 1 k.k.*

### **Słowa kluczowe**

*Przestępstwo przekroczenia uprawnień, funkcjonariusz publiczny, Przewodniczący KNF, zadania i cele nadzoru finansowego.*

### **1. Wstęp**

Piastowanie stanowiska Przewodniczącego KNF to jedna z najbardziej znaczących w Państwie funkcji. Kierujący nadzorem nad rynkiem finansowym wykonuje m.in. nadzór nad bankami<sup>1</sup>. Zakres i sposób wykonywania tego nadzoru został określony z znaczącej mierze w dwóch aktach prawnych: ustawie Prawo bankowe i ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym. Zauważyć należy jednak, że regulacje te nie zawsze dają jasną i precyzyjną dyspozycję w odniesieniu do formy i sposobu wykonywania obowiązków przez szefa KNF, a brak jasnych wytycznych w tym względzie może mieć znaczące konsekwencje na gruncie praktycznego wykonywania nadzoru bankowego. Istotne niejasności w zakresie kompetencji szefa KNF uwidoczniły się w wyniku tzw. afery KNF z listopada 2018 roku. Jednym z tematów, jakie pojawiły się w debacie publicznej toczącej się w związku z powyższymi wydarzeniami była dopuszczalność

---

<sup>1</sup> Nadzór bankowy wchodzi z zakres nadzoru finansowego – por. art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.

spotkania i rozmowy szefa nadzoru bankowego z osobą będącą przedstawicielem banku.<sup>2</sup> W kontekście powyższego warto się jednak zastanowić czy przepisy prawa faktycznie zabraniają szefowi nadzoru finansowego spotkań z przedstawicielami sektora bankowego, mających na celu np. dyskusje o istniejących problemach na rynku finansowym? W mojej ocenie problem ten wymaga przeprowadzenia szerokiej i dogłębnej analizy oraz zbadania czy takie działania szefa nadzoru bankowego mogą być podstawą dla powstania odpowiedzialności karnej. W szczególności zbadać należy w jakim zakresie i w jakiej formie szef KNF jest uprawniony do ustnych kontaktów z podmiotami nadzorowanymi oraz jakie okoliczności mogą powodować przypisanie mu jako funkcjonariuszowi publicznemu odpowiedzialności karnej z tytułu przekroczenia uprawnień.

## 2. Pozycja prawna Przewodniczącego KNF

W Polsce nadzór nad rynkiem finansowym sprawowany jest przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, którego organami są: Komisja Nadzoru Finansowego i jej Przewodniczący (por. art. 3 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym). Obydwa te podmioty mają więc uprawnienia do podejmowania zadań w zakresie nadzoru bankowego, a przypisane im uprawnienia zostały ustawowo określone. Jednak za wynikającą z przepisów prawa należy uznać zasadę stanowiącą, że działalność w zakresie nadzoru bankowego jest wykonywana przez organ kolegialny jakim jest KNF. Wyjątek od tej sytuacji stanowi natomiast przepis art. 12 ust. 1 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, zgodnie z treścią którego: „Komisja może upoważnić Przewodniczącego Komisji, Zastępców Przewodniczącego oraz pracowników Urzędu Komisji do podejmowania działań w zakresie właściwości Komisji, w tym do wydawania postanowień i decyzji administracyjnych”. Z treści tego przepisu wprost wynika, że samodzielna aktywność nadzorcza szefa KNF stanowi odstępstwo od reguły. Jednocześnie tezę tę potwierdza także dalsza treść tego przepisu. Wymieniono w nim działania, w przypadku których dokonanie wspomnianego upoważnienia przez Komisję na rzecz wymienionych podmiotów nie jest dozwolone (por. ust. 2 art. 12 cytowanej ustawy). Analiza przywołanego przepisu pozwala na wyciągnięcie wniosku, że Komisja może upoważnić Przewodniczącego do podejmowania w jej imieniu czynności faktycznych. Analizując status prawny Przewodniczącego KNF należy bezspornie stwierdzić, że jest on organem UKNF, a także funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu Kodeksu karnego (por. art. 115 § 13 k.k.). Wnioskując na

<sup>2</sup> „Przewodniczący KNF-u (...) z całą pewnością przekroczył zasady BHP, regulator w takim trybie w ogóle nie powinien rozmawiać z prezesami regulowanych przez siebie banków” – wypowiedź ministra przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz <https://www.money.pl/sekcja/afereknf/minister-emilewicz-o-wywiadzie-w-money-pl,254,0,2421758.html> czy „Marek Chrzanowski (ówczesny Przewodniczący KNF) nie powinien się w cztery oczy spotykać z biznesmenem (L. Czarneckim)” – doradca Andrzeja Dudy w rozmowie z radiem TOK FM. Zastrzegł jednak, że nie zapoznał się jeszcze z całością publikacji „Gazety Wyborczej”. <https://www.pb.pl/zybertowicz-jesli-szef-knf-zawiodl-jako-przedstawiciel-wladzy-publicznej-powinien-poniesc-konsekwencje-945370>.

podstawie treści tego przepisu można jednak stwierdzić, że przypisanie szefowi nadzoru finansowego tego statusu może nastąpić na podstawie pkt 6 § 13 art. 115 k.k. Z przepisów ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym jednoznacznie wynika, że Szef KNF bez wątplenia posiada kompetencje kierownicze względem KNF i UKNF. Spełnia on zatem kryteria pozwalające uznać go za funkcjonariusza publicznego, co ma donieść konsekwencje na gruncie rozstrzygnięcia o możliwości przypisania mu odpowiedzialności karnej.

### **3. Przestępstwo przekroczenia uprawnień**

Mając na względzie, że Przewodniczący KNF jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 par.13 k.k. może być on podmiotem popełniającym przestępstwo, o którym mowa w art. 231 § 1 k.k. Wskazane przestępstwo polega na działaniu funkcjonariusza publicznego, który, przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Jak łatwo można zauważyć, podmiotem przestępstwa może być jedynie funkcjonariusz publiczny, tj. osoba wymieniona w katalogu art. 115 § 13 k.k. Jest to zatem przestępstwo indywidualne właściwe. Analizując ten typ przestępstwa podkreślić należy, że ma ono charakter umyślny<sup>3</sup>. W literaturze zgodnie przyjmuje się, że może być popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym<sup>4</sup>. Tym samym wypełnienie znamion strony podmiotowej czynu opisanego w art. 231 § 1 k.k. następuje, gdy w chwili przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków sprawca wie, że jego zachowanie jest nielegalne, nie mieści się w granicach jego uprawnień lub obowiązków. Powyższe nie oznacza jednak, że osoba wykonująca istotną funkcję państwową może w razie zaistnienia czynności sprawczej, o której mowa w art. 231 § 1 k.k. powoływać się na brak wiedzy. Przeczy temu istnienie gwarancyjnej funkcji domniemania znajomości swoich obowiązków prawnych i świadomości ich naruszenia w określonej sytuacji. Jak wskazuje się w doktrynie to domniemanie ma zapobiegać dopuszczaniu do tego, by sprawca, który nie zapoznaje się z nałożonymi na niego obowiązkami, traktowany był z punktu widzenia prawa karnego korzystniej od osoby, która rzetelnie z obowiązkami tymi się zapoznała – i w ten sposób premiowania sytuacji mniej korzystnej z punktu widzenia ochrony dóbr prawnych<sup>5</sup>. Takie domniemanie także należy odnieść do Przewodniczącego KNF, który w szczególności z racji stawianych mu wymogów etyczno-merytorycznych powinien być świadomy konieczności zapoznania się ze swoimi obowiązkami. Zwrócić uwagę należy na okoliczność, że w omawianym przepisie kodeksu karnego, czynność sprawcza, mimo że określona została jako działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, może

---

<sup>3</sup> Podobnie na ten temat: A. Grześkowiak, (w:) Kodeks karny. Komentarz red. prof. dr hab. A. Grześkowiak, prof. dr hab. K. Wiak, kom do art. 231, legalis,

<sup>4</sup> Tak na ten temat, (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316, pod red. prof. dr hab. M. Królikowskiego, prof. dr hab. R. Zawłockiego, 2017 i powołana tam literatura.

<sup>5</sup> Por. E. Hryniiewicz - Lach, Przestępstwa z niewiedzy lub zapomnienia, RPEiS 2015, s. 175.

polegać na działaniu (przekroczenie uprawnień) lub zaniechaniu (niedopełnienie obowiązków). Słusznie podkreśla się w literaturze przedmiotu, że dla zrekonstruowania szczegółowego zakresu normy prawnokarnej niezbędne będzie sięgnięcie do przepisów określających zakres uprawnień i obowiązków funkcjonariusza publicznego, wynikających z zajmowania stanowiska lub pełnienia funkcji, na co składają się nie tylko przepisy ustaw i rozporządzeń wykonawczych, lecz także regulaminów czy statutów<sup>6</sup>. Jednocześnie dla popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. konieczne jest, aby działanie funkcjonariusza publicznego było skierowane na szkodę dla interesu publicznego lub prywatnego. W odniesieniu do powyższego zgodzić się należy z poglądem prof. Gardockiego, który wskazał, że ustawodawca definiując przestępstwo z art. 231 k.k. użył, określając czynność sprawczą, niemal zamiennie kauczukowego. Pod pojęciem „działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego” mieścić się będą wszelkie działania i zaniechania prowadzące do wskazanej szkody, które niekoniecznie taką szkodę przyniosły. Wydawałoby się więc, że jest to przestępstwo formalne<sup>7</sup>. Powyższe znajduje także potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego. Zgodnie z prezentowaną przez SN wykładnią „interesem” jest bądź istniejące, bądź przyszłe dobro materialne lub osobiste, lub dobro idealne, związane z organizacją życia zbiorowego i prawidłowością jej funkcjonowania. „Publicznym” jest interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu, albo w ogóle życia społecznego; „prywatnym” jest interes poszczególnej jednostki<sup>8</sup>. Tym samym dla zbadania czy „rozmowa” Przewodniczącego KNF z przedstawicielem podmiotu nadzorowanego może stanowić czynność polegającą na przekroczeniu uprawnień należy odnieść się do zakresu kompetencji szefa KNF określonych w przepisach prawa oraz zweryfikowanie, czy działanie to mogłoby narazić interes publiczny lub prywatny<sup>9</sup>.

#### 4. Zakres zadań KNF

Zakres zadań Przewodniczącego KNF został określony w przepisach ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Z powołanego aktu prawnego, jak wskazano wcześniej wynika, że zarówno KNF jak i jej Przewodniczący posiadają status organu UKNF. Zakres kompetencji tych podmiotów określa treść przepisu ust. 4 art. 3 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Przepis ten stanowi, że KNF jest właściwa w sprawach nadzoru nad rynkiem finansowym, zaś jej

<sup>6</sup> Por. Marek, Kodeks karny, 2010, s. 512 cyt. za Grześkowiak, (w:) Kodeks karny. Komentarz Fragment pozycji: Kodeks karny. Komentarz, pod red. prof. dr hab. A. Grześkowiak, prof. dr hab. K. Wiak. Rok: 2019. Kom. Do art. 231 k.k.

<sup>7</sup> Gardocki, (w:) Komentarz do ustawy: KK tj. z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2018 r., Nr 161, poz. 1600). Opracowanie redakcyjne na podstawie: Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Rok: 2018 – publikacja elektroniczna Legalis.

<sup>8</sup> Wyrok SN z dnia 31 maja 1933 r., sygn. II K 285/33, OSN(K) 1933, nr 8, poz. 157.

<sup>9</sup> Dokonanie tego przestępstwa ma więc miejsce w momencie sprowadzenia zagrożenia dla interesu prywatnego lub publicznego w wyniku przekroczenia uprawnienia lub niedopełnienia obowiązku tak, (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316, pod red. prof. dr hab. M. Królikowskiego, prof. dr hab. R. Zawłockiego.



Przewodniczący Komisji kieruje działalnością Urzędu Komisji i reprezentuje Urząd Komisji na zewnątrz. Zaznaczyć należy także, że Przewodniczący oraz dwóch jego Zastępców wraz z dziewięcioma członkami stanowią skład KNF. Przepisy ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym w szczególności jej art. 4, a także akty wykonawcze wydane na jej podstawie nie zawierają przepisów, z których wprost wynikałoby uprawnienie Przewodniczącego KNF do prowadzenia w ramach czynności służbowych „rozmów” z przedstawicielami banku. Zauważyć należy jednak, że takie uprawnienia można próbować wyprowadzić z treści punktu 4 ust. 1 art. 4 powołanej powyżej ustawy. Z tego przepisu wynika, że zadaniem KNF jest „podejmowanie działań edukacyjnych i informacyjnych w zakresie funkcjonowania rynku finansowego, jego zagrożeń oraz podmiotów na nim funkcjonujących w celu ochrony uzasadnionych interesów uczestników rynku finansowego, w szczególności poprzez nieodpłatne publikowanie – w formie i czasie przez siebie określonym – ostrzeżeń i komunikatów w publicznym radiu i telewizji w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2017 r., poz. 1414 i 2111 oraz z 2018 r., poz. 650, 915 i 1717)”. Przepis ten przyznaje KNF kompetencje do podejmowania działalności o charakterze niewładczym. Wskazane w nim działania nie zmierzają do wydania rozstrzygnięcia w formie decyzji administracyjnej, a jedynie umożliwiają podejmowanie czynności faktycznych, które mają służyć ochronie uzasadnionych interesów uczestników rynku. Podkreślić należy, że sposób w jaki została ukształtowana ta regulacja nie jest właściwy. Przede wszystkim zwrócić uwagę należy na fakt, że ustawodawca posłużył się pojęciem „uczestnik rynku”, które nie zostało w przepisach komentowanej ustawy zdefiniowane. Natomiast przyjmując powszechne rozumienie tego pojęcia należy uznać, że uczestnikiem rynku finansowego jest każdy podmiot na nim funkcjonujący – także bank. Tym samym, mając na celu ochronę uzasadnionych interesów uczestników rynku KNF może podejmować także wobec banków działania o charakterze edukacyjnym czy informacyjnym<sup>10</sup>. Na tle powyższego pojawiają się kilka istotnych pytań:

---

<sup>10</sup> Teza ta jest dość prowokacyjna, gdyż w doktrynie przedstawia się następujący pogląd: „Bezpieczeństwo uczestników rynku wymaga, aby decyzje podejmowane przez osoby, które chcą skorzystać z takich usług, były przemyślane i odpowiednio umotywowane, to zaś jest zagwarantowane tylko wtedy, kiedy procesy zachodzące na rynku będą należycie zrozumiane. Zapewnieniu tego zrozumienia służyć mogą inicjatywy KNF: kampanie informacyjne, działalność publicystyczna czy szkoleniowa. Specyficzną, wprowadzoną od 17 stycznia 2014 r. instytucją prawną, są tutaj ponadto ostrzeżenia i komunikaty publikowane w publicznym radiu i telewizji. Drugim zjawiskiem jest asymetria informacyjna pomiędzy instytucjami finansowymi lub emitentami z jednej strony a klientami i inwestorami z drugiej. Dzięki działaniom prawodawcy, który ustanawia liczne obowiązki informacyjne tych pierwszych na rzecz drugich, asymetria ta jest formalnie częściowo wyrównywana. Jednakże dla pełnego osiągnięcia oczekiwanych rezultatów konieczne jest, aby odpowiednie informacje były nie tylko dostarczone, lecz także przyswojone przez ich odbiorcę. To ostatnie wymaga wszakże odpowiedniej wiedzy, której zapewnieniu służyć może działalność organu nadzoru. Oczywiście jest, że natura omawianego zadania KNF implikuje wykonywanie go w formach niewładczych. Zapis ustawowy dotyczący tego zadania jest niezbędny, o tyle że – pomijając fakt zobowiązania organu nadzoru do tego typu aktywności – daje możliwość wykorzystywania w tym celu środków finansowych bez narażania się na ryzyko zarzutów niegospodarności (to samo dotyczy zresztą innych zadań realizowanych w formach niewładczych” – Ustawa o nadzorze nad rynkiem

czy tego typu działania mogą być skierowane np. do jednego banku, jaki jest dopuszczalny zakres przekazywanej przez KNF wiedzy i informacji oraz w jakiej formie taka działalność powinna być podejmowana. Za podstawę dla działań obejmujących bliżej niesprecyzowane czynności faktyczne można przyjąć także treść pkt. 2 ust. 1 art. 4 komentowanej ustawy. W kontekście tych rozważań warto przytoczyć stanowisko zaprezentowane w komentarzu do tego przepisu, w którym słusznie wskazano, że „racjonalny ustawodawca nie stosuje zabiegów legislacyjnych polegających na wprowadzeniu więcej niż jednego przepisu o takim samym walorze regulacyjnym, należałoby w art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym doszukiwać się samodzielnej treści normatywnej. Wydaje się, że skoro w punkcie poprzedzającym ustawodawca odniósł się do działań o charakterze *stricte nadzorczym* (por. pkt 1 ust. 1 art. 4 tej ustawy), to w komentowanym przepisie zobowiązał KNF do stosowania wszelkich pozostałych instrumentów – władczych i niewładczych – które służą mają prawidłowemu funkcjonowaniu rynku finansowego”<sup>11</sup>. Ustawodawca nie wskazał jednak ani form ani sposobów jakie powinny cechować tego rodzaju działania. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że przykładem instrumentów niewładczych może być kreowanie fakultatywnych dla rynku finansowego standardów jego funkcjonowania, wykraczających poza przepisy prawa (acz mogących w przyszłości przekształcić się w postulatę *de lege ferenda*), zmierzających do usprawnienia świadczenia usług finansowych i poprawy ich społecznego postrzegania. W ramach omawianego zadania KNF może (a wręcz powinna) również np. informować podmioty nadzorowane o przyjętej wykładni przepisów prawa, z których wynikają prawa lub obowiązki dla tych podmiotów. Takie działania zwiększają pewność prawa po stronie podmiotów nadzorowanych, a w konsekwencji pozytywnie oddziałują na bezpieczeństwo obrotu.<sup>12</sup> Tym samym, trudno uznać za słuszne definitywne stwierdzenie, że rozmowy Szefa KNF z przedstawicielami banków zawsze postrzegać należy negatywnie, gdyż w określonych okolicznościach takie działanie może być całkowicie zgodne z prawem i uzasadnione.

## 5. Forma wykonywania zadań o których mowa a art. 4 ust. 1 pkt 4 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym

Jedynie wskazania w odniesieniu do trybu działania KNF wywieść można z treści art.12 ust. 5 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Zgodnie z je-

---

finansowym. Komentarz Fragment pozycji: Prawo rynku kapitałowego. Komentarz, pod red. prof. dr hab. M. Wierzbowskiego, dr L. Sobolewskiego, dr hab. P. Wajdy, 2018. Z przywołanego fragmentu wynika, że pojęcie uczestnik rynku należałoby utożsamiać z pojęciem konsumenta. Jednak dokonując wykładni literalnej komentowanego przepisu możliwe jest także przyjęcie interpretacji przedstawionej w niniejszej publikacji.

<sup>11</sup> Por. – Ustawa o nadzorze nad rynkiem finansowym. Komentarz Fragment pozycji: Prawo rynku kapitałowego. Komentarz, pod red. prof. dr hab. M. Wierzbowskiego, dr L. Sobolewskiego, dr hab. P. Wajdy, 2018.

<sup>12</sup> Por. *ibidem*, kom do art. 4.

go brzmieniem do postępowania Komisji i przed Komisją stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 1257 oraz z 2018 r., poz. 149), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Opierając się na tym przepisie należy uznać, że formą właściwą dla realizacji zadań nadzorczych powinna być forma pisemna. Powyższe należy wywodzić z zasady pisemności, która wynika z art. 14 k.p.a., a który jak wskazano powinien mieć zastosowanie w odniesieniu do relacji KNF – banki. Przyjęcie takiej formy postępowania nie jest jednak bezsporne i oczywiste. Przede wszystkim wyłączenie zasady pisemności jest dopuszczalne na gruncie przepisów samego KPA. Stanowi o tym przewidziany w § 2 art. 14 k.p.a. wyjątek dopuszczający ustne postępowanie w sytuacji, gdy przemawia za tym interes strony, a przepis prawny nie stoi temu na przeszkodzie. W uzasadnionych przypadkach można uznać, że realizacja zadań, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 4 czy pkt 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi przypadek kiedy spełniona zostaje dyspozycja § 2 art. 14 k.p.a. Ponadto uzasadniając wyłączenie zasady pisemności można odwołać się do mało popularnej wykładni art. 14 k.p.a., która nakazuje ograniczać obowiązywanie zasady pisemności do „załatwienia sprawy”<sup>13</sup>, czyli wydania rozstrzygnięcia – decyzji administracyjnej. Jak łatwo dostrzec, działalność informacyjna, edukacyjna, czy inne działania niewładcze – to czynności faktyczne. W takim więc przypadku organ nie zmierza w ogóle do wydania decyzji administracyjnej, a więc można mniemać, że do czynności, o których mowa powyżej, zasada pisemności nie powinna dotyczyć. Warto wspomnieć, że w literaturze prawa bankowego podkreślano istnienie wątpliwości w odniesieniu do konieczności stosowania KPA wobec pewnych form działania organu nadzoru finansowego. Jako kontrowersyjny przykład odstępowania od stosowania KPA wskazywano w doktrynie procedurę kierowania do banków przez nadzór bankowy upomnień w trybie art. 138 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. Teza ta choć możliwa do obrony, może jednak budzić wątpliwości. Wynikają one z faktu, że niezastosowanie się przez bank do skierowanego w tym trybie upomnienia prowadzić może do zastosowania względem niego środków władczych<sup>14</sup> – co stawia pod znakiem zapytania niewładczy charakter tych instrumentów. Znacznie bardziej przekonujące jest natomiast wyłączenie przepisów KPA w przypadku udziału KNF w pracach legislacyjnych, czy podejmowanej przez nią działalności edukacyjnej<sup>15</sup>. We wskazanych przypadkach możnaby więc próbować przymusić tezę, że skoro do wspomnianych czynności nie należy stosować KPA – toteż nie ma obowiązku zachowania zasad

---

<sup>13</sup> Por. Ch erka, (w:) prof. zw. dr hab. M. W i e r z b o w s k i, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, pod red. prof. zw. dr hab. R. H a u s e r, Rok: 2018.

<sup>14</sup> Por. M. U r b a n - T h e o c h a r a k i s, (w:) dr hab. B. B a j o r (red.) i dr hab. P. S a g a n e k (red.), Instytucja „zaleceń Komisji Nadzoru Finansowego” w polskim Prawie bankowym w: Księga pamiątkowa dedykowana Sędziemu Sądu Najwyższego w stanie spoczynku Tadeuszowi Szymankowi, Prorektorowi Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie, zatytułowana „Wyzwania współczesnego prawa”.

<sup>15</sup> Por. R. J u r g a, (w:) L. S o b o l e w s k i (red.), Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, 1999, s. 402.

z niego wynikających – w tym zasady pisemności. Słusznie podkreśla się w literaturze, że w takich przypadkach działania KNF są stricte techniczne i nieukierunkowane na zmianę sytuacji prawnej konkretnego podmiotu nadzorowanego. W podobny sposób możnaby sklasyfikować działalność informacyjną KNF, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 4 czy realizację zadań wskazaną w pkt 2 ust. 1 art. 4 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Zauważyć należy, że przedstawione poglądy doktryny – choć słuszne i logiczne – powstały jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym rozdziału dotyczącego postępowania wyjaśniającego. W przypadku tego rodzaju postępowania ustawodawca wprost wskazał, że do jego prowadzenia nie stosuje się KPA. Można więc zastanawiać się, czy gdyby ustawodawca faktycznie chciał wyłączyć zastosowanie KPA w stosunku do pewnych czynności z zakresu nadzoru finansowego to czy nie uczyniłby tego poprzez jasny i precyzyjny zapis jak to ma miejsce we wskazanym powyżej przypadku. W mojej ocenie powyższy stan rzeczy stanowi niedopatrzenie ustawodawcy, gdyż zdroworozsądkowe podejście nakazywałoby jednak wyłączyć stosowanie KPA w wymienionych wcześniej przypadkach. Jednak – jak wykazano powyżej – także w obecnym stanie prawnym nie brakuje podstaw dla odstąpienia od pisemnej formy w relacjach pomiędzy nadzorem finansowym a bankiem. Niezależnie jednak od podstawy na jakiej dopuszczona zostanie forma „ustnego” kontaktu władz nadzoru finansowego z przedstawicielami banku, taka działalność powinna być w odpowiedni sposób utrwalona w aktach w formie np. protokołu.

## **6. Dopuszczalny zakres instruowania banku przez KNF a wykonywanie zadań, o których mowa w pkt 4 i pkt 2 ust. 1 art. 4 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym**

Dyspozycja przepisu art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym pozwala na wyciągnięcie tezy, że zadaniem KNF jest działalność informacyjno-edukacyjna, która może być realizowana także względem banków. Podstawę dla tego rodzaju działań stanowić może także przepis pkt 2 ust. 1 art. 4 powyższej ustawy, który daje KNF możliwość podejmowania działań na rzecz prawidłowego funkcjonowania rynku finansowego. Zwrócić uwagę należy jednak, na fakt, że regulacja w odniesieniu do zadań nadzoru bankowego powinna być interpretowana łącznie z celami stawianymi tej instytucji, które wyznaczają właściwy kierunek działań. Regulacja w odniesieniu do celów nadzoru finansowego została zamieszczona w treści art. 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Zgodnie z treścią tego przepisu celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku jego stabilności, bezpieczeństwa, przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku również poprzez rzetelną informację dotyczącą funkcjonowania rynku, przez realizację celów określonych w szczególności w ustawie – Prawo bankowe (...). Z wykładni tego przepisu ja-

sno wynika, że dla zdefiniowania celów nadzoru bankowego konieczne jest także odwołanie się do regulacji zawartej w przepisach ustawy Prawo bankowe, a konkretnie do przepisów jej art. 133 ust. 1. Zgodnie z treścią tego przepisu celem nadzoru jest zapewnienie: 1) bezpieczeństwa środków pieniężnych gromadzonych na rachunkach bankowych; 2) zgodności działalności banków z przepisami ustawy, rozporządzenia nr 575/2013, ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, statutem oraz decyzją o wydaniu zezwolenia na utworzenie banku; 3) zgodności działalności prowadzonej przez banki zgodnie z art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi z przepisami tej ustawy, niniejszej ustawy, rozporządzenia 596/2014, aktami delegowanymi wydanymi na podstawie tego rozporządzenia oraz ze statutem. Należy zauważyć, że przepisy dotyczące celów nadzoru bankowego wcale nie są jednoznaczne i wbrew pozorom nie dają jasnych wytycznych w odniesieniu do jego zakresu i oczekiwanych skutków jego wykonywania. Przyczyn takie stanu rzeczy należy dopatrywać się w istniejącym pomiędzy poszczególnymi celami nadzoru bankowego wyraźnym konflikcie wartości. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że zgodnie z wolą ustawodawcy ochronie podlegają zarówno dobra prywatne – czyli zgromadzone w bankach depozyty oraz dobro publiczne, którym jest stabilność systemu finansowego. Rolą nadzoru bankowego jest więc wyważenie właściwego poziomu ochrony tych dóbr. Nie trudno zauważyć, że w pewnych okolicznościach nadmierna ochrona jednego z tych dóbr prowadzić będzie do zagrożenia innego dobra. Przykładowo – udzielanie przez nadzór bankowy pomocy bankowi zagrożonemu nawet poprzez wskazanie mu wytycznych z zakresu zarządzania może pozostawać w sprzeczności z celami nadzoru bankowego. Takie działanie nadzoru bankowego, choć mające na celu ochronę depozytów – może przyczynić się do osłabienia i zniekształcenia konkurencji na rynku finansowym, co z kolei może prowadzić do osłabienia sektora finansowego. Tym samym odróżnić należy udzielanie bankowi informacji np. o właściwej poprawnej etyce bankowej od udzielenia mu porad biznesowych dotyczących konkretnego stanu faktycznego. Bez wątplenia „doradzanie” bankowi nie stanowi działalności wpisującej się w zakres zadań nadzorczych nadzoru finansowego. Taka działalność jest wręcz niezgodna z celami stawianymi tej instytucji. Udzielanie podmiotom nadzorowanym porad czy wskazań o charakterze biznesowym przez władze nadzoru finansowego można określić jako nadmierne i niezasadnione ich wspieranie. Z tego też względu nadzór bankowy, aby zrealizować cele nadzorcze musi także czuwać nad zachowaniem na rynku finansowym mechanizmów uczciwej konkurencji<sup>16</sup>. Jak łatwo można dostrzec wykonywanie zadań z zakresu nadzoru bankowego w sposób niezgodny z celami stawianymi tej instytucji może prowadzić do negatywnych skutków, które

---

<sup>16</sup> W doktrynie słusznie wskazuje się, że do istotnych celów nadzoru bankowego należą także ochrona uczciwej konkurencji oraz nadzór nad legalnością działania podmiotów nadzorowanych. Taka teza wynika z C. Kosikowski, Kontrola i nadzór nad działalnością gospodarczą, (w:) C. Kosikowski, J. Jacyszyn (red.), Podstawy prawa gospodarczego publicznego, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2001, s. 487.

odczuć mogą zarówno klienci banków, inne banki a w konsekwencji także cały sektor finansowy<sup>17</sup>. Tym samym istnieje duże ryzyko naruszenia interesów prywatnych lub publicznych, co w konsekwencji może prowadzić do ziszczenia się przesłanki z art. 231 § 1 k.k.

## **7. Pojedynczy bank jako adresat zadań nadzorczych, o których mowa w pkt 4 i 2 ust. 1 art. 4 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym**

W odniesieniu do przepisów zawartych w treści pkt 2 i 4 ust. 1 art. 4 ust. O nadzorze nad rynkiem finansowym zwrócić uwagę należy na brak wskazania czy działania te mogą być kierowane do wybranego banku czy też ich adresatem powinien być cały sektor bankowy. Dostrzec należy, że w treści pkt 4 przywołanego przepisu ustawodawca posługuje się terminem „uczestnicy rynku”. Można mieć więc wrażenie, że ustawodawca odnosi się do więcej niż jednego podmiotu. Tym samym pojawia się pytanie czy działania, o których mowa, mogą być skierowane tylko do jednego wybranego przez nadzór finansowy podmiotu? W odpowiedzi na powyższe pytanie odnieść należy się do normy wyrażonej w treści przepisu art. 32 Konstytucji RP. Zgodnie z dyspozycją przywołanej normy prawnej wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Zakres tej normy rozciąga się także na podmioty o statusie osób prawnych, co potwierdza orzecznictwo TK<sup>18</sup>. Wykładnia tej normy sprowadza się więc do twierdzenia, że podmioty charakteryzujące się pewną „cechą” należy traktować tak samo. Tym samym odpowiadając na pytanie, czy organ nadzoru bankowego może podjąć działalność o charakterze np. „edukacyjnym czy informacyjnym” w stosunku do wybranego przez siebie podmiotu nadzorowanego jest co do zasady przecząca. Dopuszczalność takiego działania może mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy jedynym podmiotem zainteresowanym i wykazującym uzasadnioną potrzebę podjęcia tego typu działania będzie faktycznie jeden podmiot. Dowolny i nieuzasadniony wybór jednego banku celem przeprowadzenia wspomnianych działań można w określonych okolicznościach postrzegać jako uprzywilejowane traktowanie. Taką działalność nadzoru finansowego należałoby sklasyfikować jako naruszającą uczciwą konkurencję na rynku, a więc sprzeczną z celami nadzoru bankowego.

## **8. Wnioski**

Przeprowadzone w niniejszym opracowaniu analizy doprowadziły do sformułowania wniosku, zgodnie z którym twierdzenie, że Przewodniczący KNF nie jest

---

<sup>17</sup> Szerzej M. Urban, Cele nadzoru bankowego w praktyce ustawodawczej, RPEiS 2011, zeszyt 2.

<sup>18</sup> Por. wyrok TK z dnia 18 kwietnia 2000 r. (sygn. K 23/99, OTK 2000, nr 3, poz. 89) w którym uznano, że zasada równości dotyczy nie tylko podmiotów będących osobami fizycznymi, ale także osób prawnych.

uprawniony do prowadzenia rozmów z bankami jest tylko częściowo słuszne. Pomijając wszelkie etyczne aspekty tego problemu podkreślić należy fakt, że na podstawie przepisów prawa w pewnych okolicznościach taka działalność szefa KNF jest prawnie dopuszczalna. Przede wszystkim, aby takie działania szefa nadzoru finansowego były w pełni legalne powinien on posiadać stosowne upoważnienie KNF, udzielone mu w trybie art. 12 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Na mocy tego upoważnienia może on podejmować względem banków czynności, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 4 i 2 tej ustawy. W obliczu braku szczegółowych regulacji w zakres powyższych działań można zakwalifikować także przeprowadzenie rozmowy z podmiotem nadzorowanym. Przewodniczący KNF wykonując swoje uprawnienia musi działać zgodnie z celami stawianymi instytucji nadzoru bankowego. Tym samym organ nadzoru nie powinien przekazywać podmiotom nadzorowanym rad o charakterze biznesowym ani rozwiązań konkretnych problemów. Ponadto, jakiegokolwiek wskazania czy informacje ze strony nadzoru finansowego powinny być przekazywane do wyodrębnionej z uwagi na jasne kryterium grupy podmiotów. W takich okolicznościach można przyjąć, że organ działa zgodnie z przepisami prawa. Natomiast działania organu nadzoru finansowego wbrew powyższym wskazaniom mogą już prowadzić do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., choć dla definitywnego jego stwierdzenia konieczne jest zbadanie wszelkich okoliczności sprawy. W szczególności dla stwierdzenia odpowiedzialności karnej koniecznej jest, aby przekroczenie uprawnień było „działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”. Przesłankę tę cechuje jednak duży stopień ocenności i wymaga ona dokonania każdorazowej oceny. Oczywiście, nie zawsze rozmowa szefa nadzoru finansowego z podmiotem nadzorowanym przeprowadzona z naruszeniem przepisów prawa musi prowadzić do powstania jego odpowiedzialności karnej, gdyż obok niej istnieje także odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonariuszy publicznych. Nie sposób bowiem nie zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego stanowiącym, że domniemanie, iż każde formalne przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków służbowych stanowi samo przez się działanie na szkodę interesu publicznego i to zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym, nie dałoby się pogodzić z materialną definicją przestępstwa (art. 1 k.k.) i pomijałoby oczywisty fakt, że oprócz odpowiedzialności karnej istnieje także odpowiedzialność służbowa czy dyscyplinarna.<sup>19</sup> Przeprowadzone w obszarze tematu publikacji rozważania uwiocznily także słabość regulacji z zakresu funkcjonowania nadzoru finansowego. Przede wszystkim przepisy prawa nie dają jasnych wskazań w odniesieniu do dopuszczalnych form wykonywania zadań nadzorczych. Postulować należy więc doprecyzowanie tych regulacji – a w szczególności wskazanie form i trybu w jakim władze nadzoru finansowego mogą „ustnie” kontaktować się z podmiotami nadzorowanymi. Wprowadzenie szczegółowych regulacji w tym zakresie nie tylko wyeliminuje wątpliwości w kwestii dopuszczalnych form wykonywania zadań z zakresu nadzoru bankowego, ale być może zwiększy także jego efektywność.

---

<sup>19</sup> Wyrok SN z dnia 25 listopada 1974 r., sygn. II KR 177/74, OSNPG 1975, nr 4, poz. 47 z glosą M. Szerera, OSPiKA 1976, nr 6, poz. 122.

## Bibliografia

1. Bajor B (red.), Saganek P (red.), Wyzwania współczesnego prawa, Księga pamiątkowa dedykowana Sędziemu Sądu Najwyższego w stanie spoczynku Tadeuszowi Szymankowi, Prorektorowi Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie, 2018.
2. Gardocki L, System Prawa Karnego, Przepisy przeciwko państwu i dobrom zbiorowym, 2018.
3. Grześkowiak A (red.), Wiak K (red.), Kodeks karny. Komentarz, 2019.
4. Hauser R (red.), Wierzbowski M (red.), Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, 2018.
5. Hryniewicz-Lach E, Przepisy z niewiedzy lub zapomnienia, RPEiS 2015.
6. Kosikowski C (red.), Jacyszyn J (red.), Podstawy prawa gospodarczego publicznego, 2001.
7. Królikowski M (red.), Zawłocki R (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316, 2017.
8. Sobolewski L (red.), Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, 1999.
9. Urban M, Cele nadzoru bankowego w praktyce ustawodawczej, RPEiS 2011.
10. Wierzbowski M, Sobolewski L, Wajda P, Ustawa o nadzorze nad rynkiem finansowym. Komentarz Fragment pozycji: Prawo rynku kapitałowego, 2018.

## The crime of exceeding the powers in financial supervision

### Abstract

*The purpose of this article is to examine whether the conversation, regarding for example situation in financial market, between the Chairman of financial supervision and the representative of the supervised entity is legally permissible under the provisions of Polish law. In order to achieve this aim the following issues have been discussed: the legal status of the Head of banking supervision and the scope of its supervisory tasks as well as grounds which may lead to criminal liability. This study analyses also the criteria of the crime of exceeding authority. In conclusions were indicated factors that determine the legality of such action taken by the head of banking supervision and those which may provoke his criminal liability under art. 231 par. 1 KK.*

### Key words

*The crime of exceeding authority, public official, The chairman of Financial Services Authority, the task of financial supervision.*



**Natalia Wąsik**

## **Obrót produktami leczniczymi – problematyka prawna**

### **Streszczenie**

*Celem niniejszego artykułu jest prezentacja najważniejszych unormowań prawnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej polegającej na obrocie produktami leczniczymi stosowanymi u ludzi. W publikacji poruszono takie zagadnienia jak reguły sprzedaży leków przez apteki, punkty apteczne, placówki obrotu pozaaptecznego czy hurtownie farmaceutyczne. Wspomniany materiał przedstawiany jest z perspektywy najistotniejszych przepisów szeroko pojętego prawa farmaceutycznego oraz dorobku orzeczniczego sądów administracyjnych.*

### **Słowa kluczowe**

*Produkt leczniczy, apteka, hurtownia farmaceutyczna, polityka ochrony zdrowia.*

Nieprawidłowości w obrocie produktami leczniczymi i patologie związane ze świadomym ignorowaniem obowiązującego w tym względzie porządku prawnego zasadnie traktowane są jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń polityki zdrowotnej państwa. Właściwa farmakoterapia warunkuje powodzenie procesu terapeutycznego u chorych, jednak determinantem jej skuteczności jest dostępność pożądaných leków na rynku. Trudności w dostępie do takich medykamentów, jak chociażby leki stosowane przy leczeniu onkologicznym, przeciwzakrzepowym czy cukrzycowym mogą nieść ze sobą trudne do określenia skutki dla pacjentów. Jednym z nich niewątpliwie jest wytworzenie i utrzymywanie się stanu bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia chorych. Wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych wymieniane są chociażby niekontrolowany wywóz leków za granicę w ramach odwróconego łańcucha dystrybucji, naruszanie zakazów antykoncentracyjnych dotyczących liczby aptek na terenie województwa, prowadzonych przez jednego przedsiębiorcę lub podmioty przez niego kontrolowane, nieskuteczny nadzór nad działalnością placówek obrotu pozaaptecznego (np. sklepów ogólnodostępne, stacji benzynowych itp.), tudzież nad sprzedażą produktów leczniczych o kategorii dostępności OTC, gdzie – jak wiadomo –

nieograniczony do nich dostęp oraz nieprawidłowe przechowywanie może powodować zagrożenie zdrowia lub życia osób z nich korzystających<sup>1</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja najważniejszych unormowań prawnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży produktów leczniczych stosowanych u ludzi. Poza obszarem zainteresowania publikacji pozostają obrót produktami leczniczymi weterynaryjnymi oraz kwestie reklamy produktów leczniczych. Wspomniany materiał przedstawiany jest z perspektywy najistotniejszych przepisów szeroko pojętego prawa farmaceutycznego oraz dorobku orzeczniczego sądów administracyjnych.

Warunki obrotu produktami leczniczymi regulują przepisy rozdziałów 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 499 ze zm.), dalej jako „pr.farm.”. Główne rozważania na temat obrotu produktami leczniczymi należy poprzedzić powszechnie aprobowanym stanowiskiem sformułowanym w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z którym ustawa – Prawo farmaceutyczne jest aktem spójnym, który musi być odczytywany i wykładany jako całość, zaś próba wykładni pojedynczego przepisu z pominięciem innych uregulowań zawartych w ustawie prowadzi do całkowicie błędnych wniosków. Ustawa ta ustanawia przy tym zasadę ogólną, że obrót produktami leczniczymi może być prowadzony tylko na zasadach w niej określonych. Już z tego sformułowania wynika, że na innych zasadach działalność ta nie może być prowadzona, a wszelkie odstępstwa od ustawowych zasad obrotu są niedopuszczalne<sup>2</sup>.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 pr.farm. obrót produktami leczniczymi może być prowadzony tylko na zasadach określonych w ustawie. W piśmiennictwie słusznie zauważa się, że na uczestnikach obrotu produktami leczniczymi ciąży obowiązek zaspokajania potrzeb ludności – pacjentów (w przypadku obrotu detalicznego) albo zaspokajania potrzeb podmiotów zaspokajających z kolei potrzeby ludności – pacjentów (w przypadku obrotu hurtowego). Brak jest przy tym swobody co do wyboru kontrahenta lub ustalania treści umowy. Uczestnicy obrotu podlegają w tym względzie reglamentacji prawnej. Brak obowiązywania zasady swobody umów zobowiązaniowych w obrocie produktami leczniczymi, stanowi zatem podstawę do konstatacji, iż obrót produktami leczniczymi nie ma cechy obrotu cywilnoprawnego<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Zob. Najwyższa Izba Kontroli – Delegatura w Zielonej Górze, Informacja o wynikach kontroli. Wykonywanie przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną zadań określonych w ustawie Prawo farmaceutyczne, LZG–410.003.2015, nr ewidencyjny 17/2016/P/15/109/LZG, Źródło: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,10361,vp,12689.pdf> (dostęp: 22 stycznia 2020 r.).

<sup>2</sup> Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 maja 2014 r., sygn. II GSK 1030/13, LEX nr 1504277. W kwestii obrotu produktami leczniczymi zob. m.in. następujące pozycje piśmiennicze: M. K a c z o c h a, Zezwolenie na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej i jego promesa – istota oraz cechy szczególne tych decyzji administracyjnych, Prz.Leg. 2016, nr 2, s. 69–80; A. R a b i e g a - P r z y ł ę c k a, Odpowiedzialność za niezapewnienie bezpieczeństwa produktów leczniczych, PPP 2016, nr 12, s. 49–64; M. K r ó l i k o w s k a - O l c z a k, Import równoległy produktów leczniczych a zasada swobodnego przepływu towarów, St.Pr.–Ek. 2016, nr 100, s. 35–48.

<sup>3</sup> Zob. R. J. K r u s z y ń s k i, Obrót produktem leczniczym w ramach rynku wewnętrznego, PUG 2010, nr 7, s. 15–22.

W myśl art. 65 ust. 1a–1b pr.farm. nie stanowi obrotu obrót produktami leczniczymi na potrzeby rezerw strategicznych, a przepisów ustawy nie stosuje się również do obrotu produktami leczniczymi w zakresie dotyczącym obowiązków sprawozdawczych związanych z obrotem. Ponadto jak wskazano w ust. 2 ww. przepisu nie stanowi obrotu przywóz z zagranicy, w celach reklamowych, próbek produktu leczniczego przez podmiot odpowiedzialny.

Zgodnie z art. 65 ust. 3–5 pr.farm. produkty lecznicze podlegające tzw. kontroli seryjnej, a zatem m.in. 1) produkty immunologiczne przeznaczone dla ludzi, które stanowią szczepionki zawierające żywe mikroorganizmy, szczepionki przeznaczone dla noworodków lub innych grup ryzyka, szczepionki stosowane w ramach publicznych programów szczepień oraz nowe immunologiczne produkty lecznicze lub immunologiczne produkty lecznicze wytworzone przy zastosowaniu nowych, zmienionych lub nowych dla danego wytwórcy rodzajów technologii w okresie wskazanym w pozwoleniu na dopuszczenie do obrotu, a także 2) produkty krwiopochodne i 3) surowce wykorzystywane do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych, przed ich dystrybucją w tym celu, mogą znajdować się w obrocie pod warunkiem, że zostały poddane kontroli seryjnej wstępnej na koszt podmiotu odpowiedzialnego. Kontrolę tą wykonują instytuty badawcze oraz laboratoria kontroli jakości leków<sup>4</sup>. Termin wykonywania kontroli seryjnej wstępnej dla produktów, o których mowa w punktach 1 i 2 wynosi 60 dni, a dla produktów, o których mowa w punkcie 3, wynosi 30 dni. Szczegółowo powyższe kwestie regulują przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 kwietnia 2013r. w sprawie kontroli seryjnej wstępnej produktów leczniczych oraz surowców wykorzystywanych do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 491)<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Warto zauważyć, iż stosownie do art. 65 ust. 6 i 7 pr.farm. Główny Inspektor Farmaceutyczny może zażądać od wytwórcy immunologicznego produktu leczniczego przedstawienia świadectw kontroli jakości każdej serii poświadczonych przez Osobę Wykwalifikowaną, tj. przez osobę odpowiedzialną za zapewnienie przed wprowadzeniem do obrotu, że każda seria produktu leczniczego została wytworzona i skontrolowana zgodnie z przepisami ustawy oraz wymaganiami zawartymi w specyfikacjach i dokumentach stanowiących podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu tego produktu (por. art. 2 ust. 21c pr.farm.). Niezależnie od tego instytuty badawcze upoważnione do prowadzenia kontroli seryjnej wstępnej zwalniają z kontroli seryjnej wstępnej daną serię produktu leczniczego, jeżeli została ona poddana takim badaniom przez właściwe organy w jednym z państw członkowskich Unii Europejskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym i jeżeli został przedstawiony dokument potwierdzający wykonanie takich badań.

<sup>5</sup> Według regulacji wskazanego aktu wykonawczego kontrola seryjna wstępna obejmuje badania jakościowe polegające na badaniu laboratoryjnym próbki wymienionych w ustawie produktów immunologicznych przeznaczonych dla ludzi i produktów krwiopochodnych, pobranej z każdej serii wyprodukowanego produktu leczniczego w celu potwierdzenia jego tożsamości, zgodności z określonymi wymaganiami jakościowymi zawartymi w dokumentacji stanowiącej podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu albo w Farmakopei Europejskiej lub jej tłumaczeniu na język polski zawartym w Farmakopei Polskiej oraz zgodności z wynikami badań zawartymi w zapisach wytwarzania serii produktu, leczniczego podpisanych przez osobę wykwalifikowaną. Kontrola seryjna wstępna surowców wykorzystywanych do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych obejmuje natomiast ocenę wyników badań laboratoryjnych wykonanych w miejscu wytwarzania, gdzie następuje kontrola serii przez wytwórcę danej serii, w zakresie i według metod określonych w dokumentacji stanowiącej

Zgodnie z art. 66 pr.farm. produkty lecznicze mogą znajdować się w obrocie w ustalonym dla nich terminie ważności. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, iż omawiany obowiązek spoczywa na wszystkich uczestnikach obrotu, począwszy od wytwórcy, który tym samym nie może wprowadzić przeterminowanego produktu do obrotu, przez hurtownie farmaceutyczne, aż do podmiotów prowadzących detaliczny obrót lekami (np. aptek). Z ww. przepisu wynika bowiem zakaz zbywania (sprzedaży, darowizny) przez podmiot uczestniczący w obrocie produktem leczniczym, którego termin ważności upłynął, zakaz jego przechowywania, ale także nabywania takiego produktu. Każdy z podmiotów, do których kierowany jest zakaz obrotu przeterminowanym lekiem, w przypadku ustalenia, że termin ważności posiadanego przez niego produktu upłynął, jest obowiązany przekazać go do utylizacji<sup>6</sup>. Z powyższym niejako koresponduje

podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu albo w Farmakopei Europejskiej lub jej tłumaczeniu na język polski zawartym w Farmakopei Polskiej i zawartych w zapisach wytwarzania serii surowca wykorzystywanego do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych podpisanych przez osobę wykwalifikowaną oraz certyfikacie analitycznym wydanym przez laboratorium wytwórcy, w celu potwierdzenia tożsamości oraz zgodności z parametrami jakościowymi określonymi w specyfikacji. Warto zauważyć, że w przypadku uzasadnionych wątpliwości co do wyników badań zawartych w zapisach wytwarzania serii oraz certyfikacie analitycznym, laboratorium kontroli jakości leków wzywa niezwłocznie podmiot odpowiedzialny do złożenia wyjaśnień. Jeżeli wspomniane wyjaśnienia nie uzasadniają wydania dokumentu zwolnienia serii surowców wykorzystywanych do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych, laboratorium kontroli jakości leków wzywa podmiot odpowiedzialny do przekazania próbek serii surowca wykorzystywanego do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych w celu przeprowadzenia dalszych badań laboratoryjnych (zob. § 2 rozporządzenia). Uprawnione instytuty badawcze oraz laboratoria kontroli jakości leków przeprowadzają kontrolę seryjną wstępną na podstawie zgłoszenia podmiotu odpowiedzialnego, zawierającego m.in. datę dokonania zgłoszenia, nazwę produktu leczniczego lub surowca wykorzystywanego do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych, numer pozwolenia na dopuszczenie do obrotu oraz termin jego ważności, oznaczenie organu, który wydał pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, postać farmaceutyczną, dawkę lub moc oraz wielkość opakowania, numer serii, termin ważności, a także liczbę opakowań wytworzonej serii produktu leczniczego lub ilość wytworzonego surowca wykorzystywanego do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych, zgłaszającego do kontroli seryjnej wstępnej. Próbką produktu leczniczego oraz próbka surowca wykorzystywanego do sporządzania leków recepturowych lub aptecznych przekazane do badań kontroli seryjnej wstępnej są dostarczane w opakowaniach zgodnych z dokumentacją stanowiącą podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu. Instytuty badawcze oraz laboratoria kontroli jakości leków przeprowadzają kontrolę seryjną wstępną w zakresie i według metod określonych w dokumentacji stanowiącej podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu albo w Farmakopei Europejskiej lub jej tłumaczeniu na język polski zawartym w Farmakopei Polskiej. Kontrola seryjna wstępna przeprowadzana przez instytuty badawcze oraz laboratoria kontroli jakości leków kończy się wydaniem odpowiedniego orzeczenia dotyczącego badań jakościowych próbki danej serii produktu leczniczego, które jest przekazywane podmiotowi odpowiedzialnemu. Z kolei w przypadku stwierdzenia niezgodności badanego produktu leczniczego z określonymi wymaganiami jakościowymi zawartymi w dokumentacji stanowiącej podstawę wydania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu albo w Farmakopei Europejskiej lub jej tłumaczeniu na język polski zawartym w Farmakopei Polskiej lub z wynikami badań zawartymi w zapisach wytwarzania serii produktu leczniczego podpisanych przez osobę wykwalifikowaną, instytut badawczy albo laboratorium kontroli jakości leków przekazuje do podmiotu odpowiedzialnego i Głównego Inspektora Farmaceutycznego orzeczenie kontroli seryjnej wstępnej w zakresie ogólnego wzoru niezgodności (zob. § 4, 6–8 rozporządzenia).

<sup>6</sup> Zob. B. Nowak-Chrząszczyk, Komentarz do art. 66, (w:) W. L. Olszewski (red.), Prawo farmaceutyczne. Komentarz, Warszawa 2016, LEX 2020.

dyspozycja art. 67 pr.farm., w myśl którego zakazany jest obrót, a także stosowanie produktów leczniczych nieodpowiadających ustalonym wymaganiom jakościowym oraz produktami leczniczymi, w odniesieniu do których upłynął termin ważności. Takie produkty lecznicze co do zasady podlegają zniszczeniu. Koszt zniszczenia ww. produktu leczniczego ponosi natomiast podmiot wskazany w decyzji wydanej na podstawie art. 122 pr.farm., a w odniesieniu do produktów leczniczych, dla których upłynął termin ważności – podmiot, u którego powstała przyczyna konieczności wycofania produktu leczniczego z obrotu.

Zagadnienie reguł obrotu detalicznego, sprzedaży wysyłkowej i przywozu z zagranicy produktów leczniczych na własne potrzeby unormowana jest w art. 68 pr.farm. Obrót detaliczny produktami leczniczymi prowadzony jest zasadniczo w aptekach ogólnodostępnych. Nie uznaje się przy tym za obrót detaliczny bezpośredniego zastosowania u pacjenta produktów leczniczych oraz produktów leczniczych wchodzących w skład zestawów przeciwwstrząsowych, których potrzeba zastosowania wynika z rodzaju udzielanego świadczenia zdrowotnego<sup>7</sup>. Dopuszczalne jest prowadzenie przez apteki ogólnodostępne i punkty apteczne wysyłkowej sprzedaży produktów leczniczych wydawanych bez przepisu lekarza, z wyjątkiem produktów leczniczych, których wydawanie ograniczone jest wiekiem pacjenta. Podkreślić należy, że art. 68 pr.farm. nie zawiera definicji „sprzedaży wysyłkowej” tylko określa, że obrót produktami leczniczymi w tym przepisie wymienionymi może być prowadzony w formie sprzedaży wysyłkowej. A contrario przyjąć należy, że prowadzony w aptekach ogólnodostępnych

---

<sup>7</sup> Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być doraźnie dostarczane w związku z udzielanym świadczeniem zdrowotnym, oraz wykazu produktów leczniczych wchodzących w skład zestawów przeciwwstrząsowych, ratujących życie (Dz. U. z 2011 r., Nr 18, poz. 94) do produktów leczniczych wymienionych w pierwszej kolejności w tytule ww. aktu prawnego zalicza się wybrane leki przeciwbólowe (ibuprofenum, ketoprofenum, metamizolum natricum, naproxenum i tramadoli hydrochloridum), leki miolityczne (drotaverini hydrochloridum i papaverini hydrochloridum), leki przeciwgorączkowe (acidum acetylsalicylicum i paracetamolium), leki przeciwbiegunkowe (carbo medicinalis, loperamidi hydrochloridum i tanninum albuminatum), a także lek nasenny – uspokajający – diazepamum. Do produktów leczniczych wchodzących w skład zestawu przeciwwstrząsowego wchodzi natomiast: 1) adrenalinum 1 mg/ml lub 300 µg/0,3 ml lub 150 µg/0,3 ml lub 1 mg/10 ml – roztwór do wstrzykiwań; 2) aqua pro iniectione – rozpuszczalnik do sporządzania leków parenteralnych; 3) atropini sulfas 1 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 4) captoprilum 6,25 mg lub 12,5 mg lub 25 mg – tabletki; 5) clonazepamum 1 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 6) dopaminum 40 mg/ml – roztwór do infuzji; 7) furosemidum 10 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 8) glyceroli trinitras 0,4 mg/dawkę – aerozol podjęzykowy; 9) glucosum 5% – roztwór do wstrzykiwań; 10) glucosum 20% lub 40% – roztwór do wstrzykiwań; 11) hydrocortisonum hemisuccinatum – proszek i rozpuszczalnik do sporządzania roztworu do wstrzykiwań lub infuzji lub odpowiedniki terapeutyczne; 12) ketoprofenum 50 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 13) lidocaini hydrochloridum 2% – roztwór do wstrzykiwań; 14) metoprololi tartas 1 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 15) morphini sulfas 20 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 16) naloxoni hydrochloridum 0,4 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 17) natrii chloridum 0,9% – roztwór do wstrzykiwań; 18) natrii hydrocarbonas 84 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 19) salbutamoli sulfas 0,5 mg/ml – roztwór do wstrzykiwań; 20) płyny infuzyjne: a) glucosum 5% lub 10% – roztwór do infuzji; 2) mannitolium 200 mg/ml – roztwór do infuzji; 3) natrii chloridum 0,9% – roztwór do infuzji; 4) natrii chloridum + kalii chloridum + calcii chloridum dihydricum – (8,6 mg + 0,3 mg + 0,33 mg)/ml – roztwór do infuzji dożylnych.

i punktach aptecznych obrót produktami leczniczymi wydawanymi na receptę wyłączony jest z tego rodzaju formy sprzedaży<sup>8</sup>. Definicja „sprzedaży wysyłkowej produktów leczniczych” została ujęta w art. 2 pkt 37aa pr.farm. jako umowa sprzedaży tego typu produktów zawierana pomiędzy apteką ogólnodostępną lub punktem aptecznym a pacjentem bez jednoczesnego udziału obu stron przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej<sup>9</sup>. Jednocześnie każda realizacja recepty – wydanie leku – poza siedzibą apteki ogólnodostępnej lub punktu aptecznego stanowić będzie sprzedaż wysyłkową w rozumieniu art. 68 ust. 3 pr.farm.<sup>10</sup> Zauważyć należy, że zakaz wywodzony *a contrario* z art. 68 ust. 3 pr.farm. nie ogranicza wolności gospodarczej w sposób nieproporcjonalny, albowiem zakaz sprzedaży wysyłkowej leków dostępnych na receptę uzasadniony jest ochroną zdrowia pacjentów poprzez zapewnienie nadzoru farmaceuty nad wydawaniem takich leków<sup>11</sup>. Podstawą wydania produktu leczniczego z apteki ogólnodostępnej albo punktu aptecznego w ramach wysyłkowej sprzedaży produktów leczniczych jest zamówienie. Lokal apteki ogólnodostępnej albo punktu aptecznego prowadzących wysyłkową sprzedaż produktów leczniczych – zgodnie z zapisami ustawy – powinien posiadać miejsce wydzielone z izby ekspedycyjnej, pomieszczenia magazynowego lub komory przyjęć przeznaczone do przygotowania produktu leczniczego do wysyłki. Warto nadmienić, iż produkty lecznicze wydawane z apteki ogólnodostępnej lub punktu aptecznego w ramach wysyłkowej sprzedaży produktów leczniczych nie podlegają zwrotowi.

Zagadnieniem, które wymaga szczegółowego omówienia są zasady prowadzenia obrotu detalicznego produktów leczniczych przez punkty apteczne. Słusznie zauważa się w literaturze prawa farmaceutycznego, że punkty apteczne, jakkolwiek są, patrząc z perspektywy europejskiej, oryginalnym tworem polskiej praktyki dystrybucji produktów leczniczych, to pełnią ważną społecznie rolę. Umożliwiają bowiem dostęp do produktów leczniczych najczęściej na terenach mniej zurbanizowanych, gdzie wymogi lokalowe i kadrowe wobec aptek nie uzasadniałyby ekonomicznie otwarcia tego typu placówki<sup>12</sup>. Niemniej jednak

<sup>8</sup> Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. II GSK 631/08, LEX nr 516030.

<sup>9</sup> Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. II GSK 1269/16, LEX nr 2459958.

<sup>10</sup> Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2008 r., sygn. VII SA/Wa 1918/07, LEX nr 477201.

<sup>11</sup> Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 października 2008 r., sygn. VII SA/Wa 780/08, LEX nr 470071.

<sup>12</sup> Zob. M. Kondrat, Komentarz do art. 70, (w:) M. Kondrat (red.), Prawo farmaceutyczne. Komentarz, Warszawa 2016, LEX 2020.

z uwagi na ograniczony asortyment leków, które mogą znajdować się w sprzedaży w punkcie aptecznym, jest on traktowany jako forma zastępcza zaopatrywania ludności w produkty lecznicze<sup>13</sup>. Zgodnie z regulacjami art. 70 ust. 1–4 pr.farm. poza aptekami obrót detaliczny produktami leczniczymi mogą prowadzić punkty apteczne. Te z kolei może prowadzić osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego. W punkcie aptecznym musi być ustanowiona osoba odpowiedzialna za prowadzenie punktu, będąca kierownikiem punktu aptecznego. Kierownikiem punktu aptecznego może być natomiast farmaceuta z rocznym stażem lub technik farmaceutyczny, posiadający trzyletni staż pracy w aptekach ogólnodostępnych. Punkty apteczne tworzone po dniu wejścia w życie ustawy – Prawo farmaceutyczne mogą być usytuowane jedynie na terenach wiejskich, jeżeli na terenie danej wsi nie jest prowadzona apteka ogólnodostępna. Prowadzenie punktów aptecznych wymaga uzyskania zezwolenia. Podkreślić należy, że w zakresie przechowywania i prowadzenia dokumentacji zakupywanych i sprzedawanych produktów leczniczych oraz sposobu i trybu przeprowadzania kontroli przyjmowania produktów leczniczych oraz warunków i trybu przekazywania informacji o obrocie i stanie posiadania określonych produktów leczniczych stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące aptek.

Ustawodawca dopuszcza funkcjonowanie na rynku obrotu produktami leczniczymi również innych podmiotów niż apteki i punkty apteczne. Przykładem tego są tzw. placówki obrotu pozaaptecznego. W myśl art. 71 ust. 1–2 pr.farm. obrót detaliczny produktami leczniczymi wydawanymi bez przepisu lekarza, z wyłączeniem produktów leczniczych weterynaryjnych, mogą prowadzić sklepy zielarsko–medyczne, sklepy specjalistyczne zaopatrzenia medycznego, a także sklepy ogólnodostępne. Sklepy zielarsko–medyczne mogą być prowadzone przez farmaceutę, technika farmaceutycznego oraz absolwenta kursu II stopnia z zakresu towaroznawstwa zielarskiego lub przedsiębiorców zatrudniających wymienione osoby jako kierowników tych placówek. Uzupelnieniem przywołanych unormowań są przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych (Dz. U. z 2010 r., Nr 204, poz. 1353) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 lutego 2009 r. w sprawie kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 24, poz. 151). Ten drugi akt wykonawczy zawiera m.in. szczegółowe wymagania w zakresie składu, mocy, postaci farmaceutycznej i zawartości substancji czynnych w opakowaniu produktu leczniczego lub wielkości opakowania produktu leczniczego dla produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w sklepach ogólnodostępnych oraz sklepach specjalistycznego zaopatrzenia medycznego. Ważne dla omawianego zagadnienia przepisy zawiera również rozporządzenie Ministra Zdrowia

---

<sup>13</sup> B. Nowak - Chrzęszczyk, Komentarz do art. 70, (w:) W. L. Olszewski (red.), Prawo farmaceutyczne. Komentarz, Warszawa 2016, LEX 2020.

z dnia 2 lutego 2009r. w sprawie kwalifikacji osób wydających produkty lecznicze w placówkach obrotu pozaaptecznego, a także wymogów, jakim powinny odpowiadać lokal i wyposażenie tych placówek oraz punktów aptecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 21, poz. 118). W przedmiocie prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na obrocie produktami leczniczymi w placówkach pozaaptecznych zauważyć należy, że sklepach zielarsko-medycznych osoby wydające produkty lecznicze muszą posiadać tytuł zawodowy magistra farmacji, lekarza, pielęgniarki, technika farmaceutycznego lub równorzędne kwalifikacje, ewentualnie co najmniej wykształcenie średnie i wiedzę z zakresu farmakologii, farmakognozji, anatomii i fizjologii człowieka, dietetyki i fizjologii żywienia, towaroznawstwa zielarskiego, rodzajów, sposobu znakowania opakowań, znaczenia instrukcji używania lub ulotki informacyjnej, zasad prawidłowego przechowywania i obrotu produktami leczniczymi oraz postępowania w przypadku reklamacji i wstrzymania lub wycofania z obrotu, a także udzielania pierwszej pomocy – nabytą w ramach kursu z zakresu towaroznawstwa zielarskiego. W sklepach specjalistycznych zaopatrzenia medycznego i sklepach ogólnodostępnych osoby wydające produkty lecznicze muszą z kolei posiadać wiedzę z zakresu zastosowania sprzedawanych produktów leczniczych, a także przechowywania sprzedawanych produktów leczniczych – nabytą z informacji zawartych w ulotkach załączanych do produktów leczniczych. Ustawodawca wymaga bowiem, by placówki obrotu pozaaptecznego zapewniały przechowywanie produktów leczniczych w sposób gwarantujący zachowanie ich właściwej jakości określonej przez podmiot odpowiedzialny lub farmakopeę, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu temperatury i wilgotności oraz zabezpieczenia przed bezpośrednim dostępem dla dzieci.

Ostatnim z prawnych problemów obrotu produktami leczniczymi wymagającym omówienia na kanwie niniejszej publikacji jest obrót hurtowy produktami leczniczymi i zasady funkcjonowania hurtowni farmaceutycznych. Obrotem hurtowym – zgodnie z definicją ujętą w art. 72 ust. 3 pr.farm. – jest wszelkie działanie polegające na zaopatrywaniu się, przechowywaniu, dostarczaniu lub eksportowaniu produktów leczniczych lub produktów leczniczych weterynaryjnych, będących własnością podmiotu dokonującego tych czynności albo innego uprawnionego podmiotu, posiadających pozwolenie na dopuszczenie do obrotu wydane w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub pozwolenie, prowadzone z wytwórcami lub importerami w zakresie wytwarzanych lub importowanych przez nich produktów leczniczych, lub z przedsiębiorcami zajmującymi się obrotem hurtowym, lub z aptekami lub zakładami leczniczymi dla zwierząt, lub z innymi upoważnionymi podmiotami, z wyłączeniem bezpośredniego zaopatrywania ludności. Wprowadzenie do obrotu hurtowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej produktu leczniczego wymaga uprzednio powiadomienia podmiotu odpowiedzialnego o zamiarze przywozu produktu leczniczego oraz Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych (art. 72



ust. 3a pr.farm.). Wskazać trzeba, że zgodnie z art. 72 ust. 8 pr.farm. nie stanowi obrotu hurtowego: 1) przyjmowanie i wydawanie, w tym przywóz z zagranicy i wywóz za granicę produktów leczniczych i wyrobów medycznych przeznaczonych na pomoc humanitarną, z wyłączeniem środków odurzających i substancji psychotropowych oraz zawierających prekursorów kategorii 1, jeżeli odbiorca wyrazi zgodę na ich przyjęcie – pod warunkiem że produkty te będą spełniać wymagania określone odrębnymi przepisami; 2) przyjmowanie, przechowywanie i wydawanie przez stacje sanitarno-epidemiologiczne szczepionek zakupionych w ramach Programu Szczepień Ochronnych, jak również 3) sprzedaż przez naczelników urzędów skarbowych towarów zatrzymanych w trakcie kontroli ich przewozu – jeżeli Główny Inspektor Farmaceutyczny stwierdził na podstawie dokumentów przedstawionych przez podmiot wysyłający w rozumieniu ustawy o systemie monitorowania, a w przypadku powzięcia wątpliwości – także po przeprowadzeniu dodatkowego sprawdzenia, że towary te były transportowane i przechowywane zgodnie z wymaganiami Dobrej Praktyki Dystrybucyjnej lub Dobrej Praktyki Wytwarzania (por. art. 37azd ust. 1 pkt 1 pr.farm. w zw. z art. 16 ust. 1a ustawy z dnia 9 marca 2017r. o systemie monitorowania drogowego i kolejowego przewozu towarów oraz obrotu paliwami opałowymi (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2332 ze zm.)).

Obrót hurtowy produktami leczniczymi, co do zasady, mogą prowadzić wyłącznie hurtownie farmaceutyczne (art. 72 ust. 1 pr.farm.). Hurtownie farmaceutyczne mogą również prowadzić obrót hurtowy: 1) wyrobami medycznymi, 2) produktami leczniczymi przeznaczonymi wyłącznie na eksport, posiadającymi pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, 3) środkami spożywczymi specjalnego przeznaczenia żywieniowego, 4) suplementami diety, w rozumieniu przepisów o bezpieczeństwie żywności i żywienia, 5) produktami kosmetycznymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1223/2009 z dnia 30 listopada 2009 r. dotyczącego produktów kosmetycznych (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE L 342 z dnia 22 grudnia 2009 r., s. 59, z późn. zm.), z wyłączeniem produktów kosmetycznych przeznaczonych do perfumowania lub upiększania, 6) środkami higienicznymi, 7) przedmiotami do pielęgnacji niemowląt i chorych, 8) środkami spożywczymi zawierającymi w swoim składzie farmakopealne naturalne składniki pochodzenia roślinnego, 9) środkami dezynfekcyjnymi stosowanymi w medycynie, a także 10) produktami biobójczymi służącymi do utrzymywania higieny człowieka oraz repelentami lub atraktantami służącymi w sposób bezpośredni lub pośredni do utrzymywania higieny człowieka – spełniającymi wymagania określone w odrębnych przepisach (por. art. 72 ust. 5 pr.farm.). Hurtownie farmaceutyczne mogą też prowadzić obrót hurtowy środkami zaopatrzenia technicznego przydatnymi w pracy szpitali, aptek, punktów aptecznych oraz placówek obrotu pozaaptecznego (art. 72 ust. 6 pr.farm.).

W orzecznictwie sądowo-administracyjnym podnosi się, że obrót hurtowy obejmuje nie tylko przepływ produktów leczniczych między uprawnionymi podmiotami – przez zaopatrywanie się – ale także przechowywanie produktów lecz-

nicznych i dalszą ich dystrybucję (dostarczanie kolejnemu podmiotowi, eksport). Te działania (przechowywanie, dostarczanie/eksport) nie dotyczą działań prowadzonych przez podmioty uprawnione do prowadzenia obrotu hurtowego w relacji z wytwórcami produktów leczniczych, innymi hurtownikami itd. Tym samym obrót hurtowy to zarówno ciąg wymienionych działań (zaopatrywanie się, przechowywanie, dostarczanie) jak i każde z tych działań odrębnie<sup>14</sup>.

Prowadzenie obrotu hurtowego przez apteki ogólnodostępne jest niedopuszczalne i zakaz ten wynika z przepisów regulujących obrót hurtowy, tj. art. 72 ust. 1 w związku z art. 72 ust. 3 pr.farm., zgodnie z którymi obrót hurtowy może być prowadzony wyłącznie przez hurtownie farmaceutyczne. Przyjęcie przez ustawodawcę zasady, że obrót hurtowy mogą prowadzić wyłącznie hurtownie oznacza jednocześnie, że inne podmioty obrotu tego prowadzić nie mogą i właśnie z tego uregulowania wywieść należy zakaz prowadzenia obrotu hurtowego przez apteki ogólnodostępne<sup>15</sup>. Co więcej, prowadzenie przez jeden podmiot jednocześnie apteki ogólnodostępnej i hurtowni farmaceutycznej jest niemożliwe, bowiem prowadzenie jednej z tych działalności stanowi przeszkodę do uzyskania zezwolenia na prowadzenie drugiej. Na prowadzenie obrotu hurtowego potrzebne jest zezwolenie, którego nie może otrzymać podmiot prowadzący aptekę ogólnodostępną, zatem prowadzenie obrotu hurtowego przez apteki ogólnodostępne jest niedopuszczalne i zakaz ten nie wynika z treści art. 86 i 87 pr.farm. regulującego działalność aptek, tylko z treści przepisów regulujących obrót hurtowy, zgodnie z którymi obrót hurtowy może być prowadzony wyłącznie przez hurtownie<sup>16</sup>.

Żaden z przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne nie zezwala też na sprzedaż produktów leczniczych przez aptekę ogólnodostępną hurtowni farmaceutycznej. Tym samym dokonywanie sprzedaży produktów leczniczych wydawanych z przepisu lekarza, np. o kategorii dostępności Rp – hurtowni farmaceutycznej, powinno być uznane za branie udziału w tzw. odwróconym łańcuchu dostaw, co w konsekwencji stanowi o nienależytym prowadzeniu apteki i w pełni uzasadnia ocenę o utracie rękojmi należytego prowadzenia apteki ogólnodostępnej<sup>17</sup>. Stwierdzenie istnienia rękojmi lub jej braku jest kwestią oceny dokonywanej w oparciu o informacje na temat predyspozycji, cech i dotychczasowego zachowania się zainteresowanego, przy uwzględnieniu charakteru działalności zawodowej. Przesłanką utraty rękojmi jest naruszenie prawa i określonych warunków dotyczących prowadzenia apteki. Natomiast brak rękojmi jest wystar-

<sup>14</sup> Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 marca 2017 r., sygn. II GSK 1504/15, LEX nr 2274814.

<sup>15</sup> Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. II GSK 2669/16, LEX nr 2637444; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 maja 2014 r., sygn. I GSK 491/13, LEX nr 1490983; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 maja 2014 r. sygn. II GSK 632/13 i II GSK 491/13, LEX nr 1579414 i 1579396.

<sup>16</sup> Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. II GSK 2791/15, LEX nr 2339978.

<sup>17</sup> Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 marca 2017 r., sygn. VI SA/Wa 1439/16, LEX nr 2286166.

czającym powodem cofnięcia zezwolenia. Warunek rękojmi należytego prowadzenia apteki istnieć musi nie tylko w chwili udzielania zezwolenia na prowadzenie apteki ale musi trwać przez cały okres prowadzenia tego rodzaju działalności. Do utraty tej rękojmi może dojść w czasie prowadzenia działalności między innymi na skutek naruszenia przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne<sup>18</sup>.

Konkludując, wszelkie środki farmakologiczne, a zatem zarówno produkty lecznicze, jak i wyroby medyczne, powinny być nie tylko stosowane, ale i udostępniane pacjentom w sposób racjonalny, optymalnie zwiększający szansę uzyskania pozytywnych efektów leczenia i uniknięcia działań niepożądanych. Stanem pożądanym jest niewątpliwie uwzględnianie w obrocie produktami leczniczymi aktualnych, uznanych wytycznych postępowania klinicznego i dopuszczanie do obrotu wyłącznie lekami o udowodnionej skuteczności oraz o optymalnym profilu bezpieczeństwa. Jest to m.in. jedna z fundamentalnych zasad prowadzenia tzw. gospodarki lekami w podmiotach leczniczych. W wyniku kontroli działalności inspektoratów farmaceutycznych w latach 2012–2015 przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli, sformułowano ważną tezę, zgodnie z którą rynek farmaceutyczny pozostaje silnie regulowany w większości krajów europejskich, zaś rządy podejmując zdecydowane działania regulacyjne, biorą pod uwagę znaczenie społeczne i gospodarcze, jakie niesie posiadanie sprawnego systemu należytej dystrybucji leków. Niewątpliwy wpływ na kształtowanie się tego rynku mają zarówno regulacje i uwarunkowania wewnętrzne, jak i trendy oraz zjawiska globalne. Do tych ostatnich należy zaliczyć dynamiczny rozwój obszaru leków specjalistycznych, rosnący udział leków generycznych oraz postępującą konsolidację rynku, której wyrazem jest m.in. wzrost liczby sieci aptecznych. Do uwarunkowań wewnętrznych, stanowiących silne przesłanki dla rozwoju rynku farmaceutycznego w Polsce w ciągu najbliższych lat, należą postępujący proces starzenia się społeczeństwa oraz wzrost zachorowalności na choroby cywilizacyjne i przewlekłe. Zdaniem Najwyższej Izby Kontroli warunkiem kluczowym dla prawidłowego funkcjonowania rynku farmaceutycznego jest zapewnienie skutecznego nadzoru nad tym rynkiem<sup>19</sup>. Uzupełniając tę tezę można dodać, że równie istotnym czynnikiem sprzyjającym wykrywaniu, likwidowaniu, ale i przeciwdziałaniu nieprawidłowościom w obrocie produktami leczniczymi jest kształtowanie świadomości prawnej przedsiębiorców, przedstawicieli zawodów medycznych oraz pacjentów w zakresie legalnych form podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej w tak specyficznej branży jaką jest rynek usług farmaceutycznych, czy rozszerzając ten termin – sektor ochrony zdrowia.

---

<sup>18</sup> Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. VI SA/Wa 132/16, LEX nr 2137912.

<sup>19</sup> Zob. Najwyższa Izba Kontroli – Delegatura w Zielonej Górze, Informacja o wynikach kontroli. Wykonywanie przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną zadań określonych w ustawie Prawo farmaceutyczne, LZG–410.003.2015, nr ewidencyjny 17/2016/P/15/109/LZG, Źródło: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,10361,vp,12689.pdf> (dostęp: 22 stycznia 2020 r.).

## Bibliografia

1. Kaczocho M., Zezwolenie na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej i jego promesa – istota oraz cechy szczególne tych decyzji administracyjnych, Prz. Leg. 2016, nr 2.
2. Kondrat M. (red.), Prawo farmaceutyczne. Komentarz, Warszawa 2016, LEX 2020.
3. Królikowska-Olczak M., Import równoległy produktów leczniczych a zasada swobodnego przepływu towarów, St.Pr.–Ek. 2016, nr 100.
4. Kruszyński R.J., Obrót produktem leczniczym w ramach rynku wewnętrznego, PUG 2010, nr7.
5. Nowak-Chrząszczyk B., (w:) W. L. Olszewski (red.), Prawo farmaceutyczne. Komentarz, Warszawa 2016, LEX 2020.
6. Rabiega-Przyłęcka A., Odpowiedzialność za niezapewnienie bezpieczeństwa produktów leczniczych, PPP 2016, nr 12.

## Trading in medicinal products – legal issues

### Abstract

*The purpose of this article is to present the most important legal regulations related to conducting business activity involving trading in medicinal products for human use. The publication addresses issues such as the rules for the sale of medicines by pharmacies, pharmacy outlets, non-pharmacy distribution outlets and pharmaceutical wholesalers. This material is presented from the perspective of the most important provisions of broadly understood pharmaceutical law and the jurisprudence of administrative courts.*

### Key words

*Medicinal product, pharmacy, pharmaceutical wholesaler, health policy.*

**Tomasz Kruszyński**

## **Ekoprojektowanie produktów związanych z energią w świetle europejskiej polityki zrównoważonego rozwoju – uwarunkowania prawne**

### **Streszczenie**

*Narastające wyzwania środowiskowe wymagają coraz bardziej wyrafinowanych środków zaradczych na możliwie najwcześniejszym etapie działań gospodarczych człowieka. Produkcja towarów oraz świadczenie usług wywierają negatywny wpływ na środowisko, szczególnie w obliczu imperatywu nieustającego wzrostu PKB. Z jednej strony zaczyna brakować nam zasobów naturalnych, z drugiej zaś zaczynamy tonąć w nieumiarkowanie generowanych odpadach.*

*Gospodarka o obiegu zamkniętym i ekoprojekt stanowią odpowiedź władz europejskich na te wyzwania, wpisując się w ramy nowoczesnego, innowacyjnego podejścia Unii Europejskiej do zrównoważonego rozwoju.*

*Ekoprojekt zakłada wymóg identyfikacji aspektów środowiskowych związanych z produktem i włączenia ich w proces projektowania na wczesnym etapie jego opracowywania. Dyrektywa w sprawie ekoprojektu jest zasadniczym aktem prawnym w UE regulującym projektowanie produktów zgodnie z wymogami środowiskowymi. W Planie prac na rzecz ekoprojektu na lata 2016–2019 po raz pierwszy zaproponowano włączenie zaleceń gospodarki o obiegu zamkniętym do rozporządzeń wykonawczych dla dyrektywy.*

*Stało się to w październiku 2019 r. poprzez przyjęcie przez KE dziesięciu nowych przepisów do dyrektywy w sprawie ekoprojektu. Przełomową propozycją w tych przepisach była promocyjna możliwość naprawy i trwałość urządzeń poprzez ustanowienie środków dotyczących ekoprojektu, w celu ułatwienia naprawy produktów poprzez zapewnienie dostępności części zamiennych.*

### **Słowa kluczowe**

*Ekoprojekt, dyrektywa w sprawie ekoprojektu, gospodarka o obiegu zamkniętym, sprzęt (produkt) związany z energią, efektywność energetyczna, rozwój zrównoważony.*

## 1. Wprowadzenie

Pędząca lawina wyzwań środowiskowych sprawia ludzkości coraz większe problemy, wymuszając permanentną intensyfikację działań odporowych, profilaktycznie na coraz wcześniejszym etapie ludzkiej aktywności. Realne, a nie tylko deklaratywne stosowanie paradygmatu zrównoważonego rozwoju staje się coraz bardziej palące. Gospodarka materialna rozwija się w sposób niespotykany dotąd w historii osiągając wyżyny nowoczesnych technologii, wkraczając w głęboki kosmos albo rozwiązując kwantowe zagadki cząstek subatomowych, a z drugiej strony stan środowiska naturalnego pogarsza się tak spektakularnie, jak gospodarka kwitnie. Tempo i zakres dewastacji biosfery są tak zastraszające, że osiągają rozmiary globalnej katastrofy.

Rządy bogatych krajów dawno już o tym mówią, a od niedawna próbują też coś w tym zakresie zrobić. Prym wśród światowych szermierzy ochrony środowiska wiedzie Unia Europejska. Sukcesywne włączanie kolejnych aspektów środowiskowych w inne obszary gospodarczo-społeczne jest od dekad jej znakiem rozpoznawczym. Wspomniana koncepcja zrównoważonego rozwoju zajmuje szczególne miejsce w planowaniu strategicznym Wspólnoty. „(...) strategia UE na rzecz zrównoważonego rozwoju odnowiona w 2006 r. w celu połączenia wewnętrznych i międzynarodowych wymiarów zrównoważonego rozwoju dąży do stałej poprawy jakości życia przez zwiększanie dobrobytu, wspieranie ochrony środowiska i spójności społecznej. Zgodnie z tymi celami strategia »Europa 2020« dąży do inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu”<sup>1</sup>.

Jednym z filarów UE są gospodarki narodowe funkcjonujące w przestrzeni wolnego rynku, których podmioty wykorzystują liczne swobody ułatwiające wolną wymianę handlową. I choć w gospodarkach państw europejskich widocznym od lat trendem jest deindustrializacja, szczególnie dotycząca tak archaicznych branż, jak np. przemysł ciężki, to produkcja materialna nieustannie rośnie, przybierając bardziej innowacyjne i nowatorskie formy. Procesy produkcyjne w gospodarce, a także świadczenie szerokiej palety usług, generują obciążenia dla środowiska naturalnego, szczególnie w dobie imperatywu PKB, który ma stale rosnąć. Obok najpowszechniej kojarzonych i odczuwanych przejawów tych obciążeń, takich jak emisje zanieczyszczeń do powietrza, wody i gleby oddziałujących pośrednio i bezpośrednio na roślinność, faunę i człowieka, obserwujemy dramatyczne wyczerpywanie się zasobów naturalnych – materiałowych i energetycznych, które są przecież podstawą wytwarzanych w gospodarce produktów.

Z jednej strony mamy wyczerpywanie się zasobów naturalnych, z drugiej – nadmierną produkcję odpadów. Jeżeli obecne negatywne tendencje takie jak degradacja środowiska naturalnego i wyczerpywanie się zasobów będą nadal

---

<sup>1</sup> Parlament Europejski, Polityka w dziedzinie środowiska: ogólne zasady i podstawowe ramy, <http://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/71/polityka-w-dziedzinie-srodowiska-ogolne-zasady-i-podstawowe-ramy> (dostęp: listopad 2019 r.).

postępować, będzie też powstawać coraz więcej odpadów. Obecnie w UE każdego roku wykorzystywanych jest około 16 ton materiałów na jednego mieszkańca, z czego 10 ton trafia do zasobów materiałowych (infrastruktura, mieszkania, dobra trwałego użytku), a 6 ton usuwa się z gospodarki jako odpady<sup>2</sup>.

W grudniu 2015 r. Komisja Europejska (KE) zaprezentowała plan działania dotyczący gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ) i cztery wnioski ustawodawcze zmieniające następujące akty prawne: a) dyrektywę ramową w sprawie odpadów; b) dyrektywę w sprawie składowania odpadów; c) dyrektywę w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych; oraz d) dyrektywy w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów, a także w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (WEEE).

Obok rosnącej produkcji odpadów Europa i Świat odnotowują radykalny problem wyczerpywania się zasobów, szczególnie energetycznych. Niebagatelny udział w tym zjawisku mają produkty związane z energią, jak już prawie dwie dekady temu zauważyły władze Wspólnoty, przystępując niezwłocznie do zaplanowania posunięć przeciwdziałających.

Trwalszy, energooszczędny bądź zaprojektowany do „życia po życiu” produkt jest mniej surowcochłonny, przez co też w szerszym sensie bardziej przyjazny dla środowiska. Możliwość naprawienia, przerobienia lub recyklingu danego produktu oraz jego części składowych i materiałów zależy w dużej mierze od początkowego jego projektu. Istotne jest zatem, aby wytwórca brał te aspekty uwagę uruchamiając nową linię produkcyjną bądź modyfikując bieżącą. Mając na uwadze odpowiedzialne zużywanie zasobów, z biegiem czasu wypracowano otwarty katalog rozwiązań zmierzających do optymalizacji procesów produkcyjnych, na początek w przemyśle sprzętu elektrycznego, AGD oraz elektronarzędziowego, z którego przedsiębiorcy tych branż, nie tylko mogą, ale wręcz muszą korzystać.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że prośrodowiskowe projektowanie przeplata się z szerszą ideą GOZ, choć zapisy regulujące ekoprojekt pojawiły się w przestrzeni prawnej UE jako pierwsze. Aktualnie w organach ustawodawczych Wspólnoty trwają wysiłki żeby oba te obszary silniej zasymilować, kreując bardziej wszechstronną i inkluzywną legislację je obejmującą.

## **2. Atrybuty ekoprojektowania w ujęciu dyrektywy w sprawie ekoprojektu**

Szacuje się, że ponad 80% obciążającego środowisko wpływu powstaje w wyniku decyzji podejmowanych na etapie projektowania produktów<sup>3</sup>. „Ekopro-

---

<sup>2</sup> Eurostat.

<sup>3</sup> Por. U. Tischner, E. Schmincke, F. Rubik, M. Prasler, How to Do Ecodesign? A Guide for Environmentally and Economically Sound Design. German Federal Environmental Agency, Dessau-Roßlau, 2000.

jektowanie” polega na identyfikowaniu aspektów środowiskowych związanych z produktem i włączaniu ich do procesu projektowania już na wczesnym etapie rozwoju tego produktu. Według definicji zawartej w dyrektywie 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiającej ogólne zasady ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów związanych z energią (dyrektywa w sprawie ekoprojektu) termin „ekoprojekt” oznacza uwzględnienie aspektów środowiskowych przy projektowaniu produktu celem poprawy ekologiczności PWE<sup>4</sup> podczas jego całego cyklu życia. Jest to dość ogólna definicja, dlatego niżej przedstawiono bardziej szczegółowy katalog cech kryjących się pod tym terminem.

*Tabela 1. Wewnętrzne i zewnętrzne czynniki napędzające ekoprojekt w przedsiębiorstwach, w ujęciu środowiskowym, ekonomicznym i społecznym*

	Czynniki wewnętrzne	Czynniki zewnętrzne
Środowiskowe	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zmniejszenie zużycia zasobów,</li> <li>– ograniczenie wpływu na środowisko,</li> <li>– wzrost wydajności,</li> <li>– ulepszenie systemów zarządzania środowiskowego,</li> <li>– permanentne doskonalenie.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– wykorzystanie informacji środowiskowej,</li> <li>– zgodność z przepisami ochrony środowiska,</li> <li>– wkład w globalny zrównoważony rozwój.</li> </ul>
Ekonomiczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– oszczędności na kosztach zmiennych,</li> <li>– redukcja kosztów stałych,</li> <li>– pozyskiwanie nowych rynków,</li> <li>– opracowywanie nowych produktów,</li> <li>– poprawa jakość produktu.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– różnicowanie rynku.</li> <li>– „zielone” zamówienia publiczne,</li> <li>– zaspokajanie przez podmiot popytu na nowe „zielone” produkty i usługi,</li> <li>– udoskonalenie usług informowania o łańcuchach dostaw.</li> </ul>
Spoleczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– poprawa wizerunku przedsiębiorstwa,</li> <li>– wzrost innowacyjności i przedsiębiorczości,</li> <li>– zwiększona motywacja pracowników.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– świadomość ekologiczna,</li> <li>– odpowiedzialność za środowisko naturalne.</li> </ul>

*Źródło: Sanyé-Mengual E., García Lozano R., Farreny R., Oliver-Solà J., Introduction to the Eco-Design Methodology and the Role of Product Carbon Footprint, Assessment of Carbon Footprint in Different Industrial Sectors, Vol. 1, 2014.*

<sup>4</sup> PWE – produkt wykorzystujący energię.



Dyrektywa w sprawie ekoprojektu ustanawia ramy do ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów związanych z energią z założeniem, że wejdą one do swobodnego przepływu na rynku wewnętrznym, spełniając uzgodnione wymogi środowiskowe. Akt ten określa katalog produktów, które muszą spełniać podwyższone wymogi efektywności energetycznej, takich jak np. produkty oświetleniowe, sprzęt komputerowy RTV oraz AGD, urządzenia do ogrzewania i chłodzenia itp. Według definicji podanej w dyrektywie produkt związany z energią „(...) oznacza każdy towar mający wpływ na zużycie energii podczas jego używania, który jest wprowadzany do obrotu lub użytkowania i zawiera części, które mają zostać włączone do produktów związanych z energią objętych niniejszą dyrektywą, które są wprowadzane do obrotu lub użytkowania jako osobne części dla użytkowników końcowych, a których ekologiczność może być oceniana osobno”<sup>5</sup>. Przed wprowadzeniem tego rodzaju towarów na rynek UE państwo członkowskie powinno zagwarantować, że producent wytworzył je zgodnie z wymogami ekoprojektu.

„W tradycyjnym projektowaniu kluczową rolę pełnią takie aspekty, jak: funkcja, bezpieczeństwo, ergonomia, wytrzymałość, jakość czy koszty. Ekoprojektowanie natomiast wprowadza dodatkowe kryterium, jakim jest ocena danego produktu z punktu widzenia jego oddziaływania na środowisko”<sup>6</sup>. Ekoprojektowanie zaś w ujęciu strategicznym można uznać za takie podejście do projektowania produktów, ażeby zredukować wpływ na środowisko w całym ich cyklu życia – od wydobycia surowców, poprzez produkcję, transport i użytkowanie produktu, po etap wycofania z eksploatacji. Załącznik I do dyrektywy w sprawie ekoprojektu precyzuje to w ten sposób: „Istotne aspekty środowiskowe muszą być określone w odniesieniu do następujących etapów cyklu życia produktu, o ile odnoszą się do projektu produktu:

- wyboru i wykorzystania surowca;
- produkcji;
- pakowania, transportu i dystrybucji;
- instalacji i konserwacji;
- użytkowania; oraz
- końca przydatności do użycia, oznaczającego stan osiągnięcia przez dany produkt końca pierwotnego użytkowania aż do jego ostatecznego unieszkodliwienia”.

Parametry środowiskowe jakie należy wziąć pod uwagę przy projektowaniu produktu metodami zgodnymi z ekoprojektem, to m.in.: zużycie surowców, a także energii i wody, emisje zanieczyszczeń do powietrza, wody oraz gleby, zakłócenia fizyczne (hałas, wibracje promieniowanie itp.), produkcja odpadów,

---

<sup>5</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiająca ogólne zasady ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów związanych z energią. Dz. U. L. 285 z 31.10.2009, s. 15.

<sup>6</sup> M. Janicka, P. Hewelke, Ekoprojektownie jako ważne narzędzie ochrony środowiska na przykładzie sprzętu elektrycznego i elektronicznego, Przegląd Naukowy. Inżynieria i Kształtowanie Środowiska 2007, nr 4(38), s. 31.

możliwość odzysku i recyklingu materiałów lub energii. Dyrektywa koncentruje powyższe atrybuty w profilu ekologicznym rozumianym jako: „(...) opis, zgodnie ze środkiem wykonawczym mającym zastosowanie do produktu, elementów wejściowych i wyjściowych (jak materiały, emisje i odpady), związanych z danym produktem w całym jego cyklu życia, które są ważne z punktu widzenia oddziaływania przez niego na środowisko oraz są wyrażone w mierzalnych wielkościach fizycznych”<sup>7</sup>. Producenci są zobowiązani do ustalenia profilu ekologicznego dla swoich produktów i stosowania go do badania alternatywnych rozwiązań projektowych.

Projektowanie zgodne z zasadami ekoprojektu może przybierać różne formy, w zależności od etapu cyklu życia produktu, który chcemy udoskonalić w kontekście wpływu na środowisko, orientując przy okazji ekoprojektowanie na azymut GOZ. Wyróżnia się wtedy, m.in.<sup>8</sup>:

- projektowanie w celu regeneracji (przebudowy) polegające na przeprojektowaniu istniejącego produktu,
- projektowanie w celu demontażu zmierzające w kierunku optymalizacji żywotności produktu (np. zastąpienie części i naprawa), a także zwiększania możliwości recyklingu,
- projektowanie z uwzględnieniem ponownego użycia mające na celu optymalizację żywotności produktu,
- projektowanie dla recyklingu, z założeniem opracowania produktu z cechami ułatwiającymi jego recykling.

Z ekoprojektowaniem w unijnej legislacji powiązane jest zagadnienie etykietowania energetycznego co przekłada się na podwójną korzyść: zapewnienie, aby bardziej energooszczędne produkty trafiały na rynek (poprzez ekoprojektowanie) oraz zachęcenie konsumentów do kupowania najbardziej wydajnych produktów na podstawie użytecznych informacji (poprzez etykietowanie energetyczne). W ten sposób zmniejsza się zużycie energii przez konsumentów i przedsiębiorców, a co za tym idzie, także ich rachunki za energię i usługi komunalne<sup>9</sup>.

W przypadku gdy dany produkt spełnia kryteria określone w dyrektywie w sprawie ekoprojektu, zostaje on objęty tzw. środkami wykonawczymi lub środkami samoregulacji. „Środki wykonawcze” „(...) oznaczają środki przyjmowane na podstawie niniejszej dyrektywy, ustanawiające wymogi dotyczące ekoprojektu w odniesieniu do zdefiniowanych produktów lub ich aspektów środowiskowych”<sup>10</sup>, zaś: „samoregulacja”, o której mówi art. 17 Dyrektywy określona jest

<sup>7</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego I Rady 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiająca ogólne zasady..., dz. cyt., s. 15.

<sup>8</sup> E. Sanyé-Menguai, R. García Lozano, R. Farreny, J. Oliver-Solà, Introduction to the Eco-Design Methodology and the Role of Product Carbon Footprint, Assessment of Carbon Footprint in Different Industrial Sectors 2014, Vol. 1, s. 5.

<sup>9</sup> Por. Komunikat Komisji, Plan prac dotyczący ekoprojektu na lata 2016–2019, Bruksela, 30.11.2016, COM(2016) 773 final, s. 2.

<sup>10</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego I Rady 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiająca ogólne zasady..., dz. cyt., s. 15.

jako dobrowolne umowy lub inne środki o charakterze samoregulacji przedstawiane jako alternatywa dla środków wykonawczych.

Według zapisów artykułu 15 dyrektywy produkt kwalifikuje się do objęcia ekoprojektem, gdy wysokość jego sprzedaży na rynku Unii przekracza 200 tys. sztuk w ciągu roku. Wtedy ustanawiane są dla niego w środku wykonawczym dwa rodzaje podstawowych kryteriów:

- ogólne, dotyczące np. zapisów w instrukcji obsługi i nie związane z kwestiami środowiskowymi,
- szczegółowe, określone przez wartości graniczne, takie jak zużycie energii podczas pracy.

Wymogi ogólne nie narzucają wartości granicznych, ale na przykład przewidują, że<sup>11</sup>:

- produkt musi być „efektywny energetycznie” lub „nadający się do recyklingu”,
- należy podać informacje, w jaki sposób stosować i konserwować produkt tak, aby zminimalizować jego wpływ na środowisko,
- trzeba przeprowadzić analizę cyklu życia produktu, aby określić warianty projektu oraz rozwiązania umożliwiające jego odpowiednie ulepszenie.

Drugie z kryteriów stanowią wymogi ilościowe, które przewidują konkretne wartości graniczne, np. maksymalne zużycie energii czy minimalne ilości materiałów pochodzących z recyklingu, wykorzystywanych w produkcji.

Dyrektywa w sprawie ekoprojektu wdrażana jest za pośrednictwem trzyletnich planów prac, zapowiedzianych w art. 16 ust. 1, zawierających m.in. orientacyjne listy grup produktów, które traktowane są priorytetowo przy wprowadzaniu środków wykonawczych. Plan prac na lata 2016–2019 zakłada, że do 2020 r. dyrektywa przyniesie oszczędności energii pierwotnej w wysokości około 175 Mtoe rocznie, czyli więcej niż roczne zużycie energii pierwotnej we Włoszech. Dla konsumentów przełoży się to na 490 euro oszczędności na gospodarstwo domowe rocznie na rachunkach za prąd<sup>12</sup>.

### **3. Wkład ekoprojektu w gospodarke o obiegu zamkniętym**

W gospodarce o obiegu zamkniętym materiały i produkty je zawierające są wyżej cenione niż w tradycyjnym liniowym modelu ekonomicznym opartym na zasadzie „take–make–consume–throw away”, czyli „weź–wyprodukuj–skonsumuj–wyrzuć”. Ta inklinacja sprawia, że po przeprojektowaniu, zostają wykorzystywane jako zasoby ponownie wchodzące do produkcji, zamiast kończyć życie na podmiejskim wysypisku. W szerszym, bardziej interdyscyplinarnym ujęciu, idee GOZ i ekoprojektu przeplatają się z urbanistyczną koncepcją Smart City, czyli inteligentnego miasta – formą zarządzania funkcjami miejskimi przy użyciu no-

---

<sup>11</sup> Por. Wymogi dotyczące ekoprojektu, [https://europa.eu/youreurope/business/product-requirements/compliance/eco-design-requirements/index\\_pl.htm](https://europa.eu/youreurope/business/product-requirements/compliance/eco-design-requirements/index_pl.htm) (dostęp: listopad 2019 r.).

<sup>12</sup> Komunikat Komisji, Plan prac..., dz. cyt., s. 2.

wczesnych metod informatycznych w celu kompleksowej poprawy jakości życia mieszkańców<sup>13</sup>.

Nabierająca ostatnimi czasy sporej dynamiki inicjatywa KE dotycząca GOZ także przywiązuje kluczową wagę do etapu projektowania produktu. W ramach nowego pakietu dotyczącego gospodarki o obiegu zamkniętym, w grudniu 2015 r. KE przedstawiła plan działania na rzecz GOZ, a także pakiet czterech wniosków legislacyjnych zmieniających następujące akty prawne:

- Dyrektywa ramowa w sprawie odpadów (2008/98/EC),
- Dyrektywa w sprawie składowania odpadów (1999/31/EC),
- Dyrektywa w sprawie odpadów opakowaniowych (94/62/EC),
- Dyrektywy w sprawie: pojazdów wycofanych z eksploatacji (2000/53/EC), baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów (2006/66/EC) oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (2012/19/EU WEEE).

Plan prac dotyczący ekoprojektu na lata 2016–2019 także odwołuje się do tej właśnie inicjatywy m.in. poprzez zapowiedź większego ukierunkowania środków wykonawczych płynących z wdrażania dyrektywy w sprawie ekoprojektu na cele związane z GOZ.

Dzięki lepszemu projektowaniu produkty mogą być trwalsze lub łatwiejsze do naprawy, modernizacji czy regeneracji. Decyzje podejmowane na etapie projektowania mają duży wpływ na to, co dzieje się podczas faz użytkowania i wycofania z eksploatacji, nie tylko pod względem zużycia energii, ale także ze względu na żywotność, konserwację, naprawy, ponowne użycie, modernizację, możliwość recyklingu i postępowanie z odpadami.

Dyrektywa obejmuje dziś wszystkie istotne czynniki oddziaływania na środowisko występujące w cyklu życia produktów, jednak dotychczas nacisk kładziono głównie na poprawę efektywności energetycznej. Zdaniem ustawodawcy w przyszłości ekoprojekt powinien wносить znacznie większy wkład w rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym, na przykład poprzez bardziej usystematyzowane podejście do kwestii efektywności gospodarowania materiałami, takich jak ich trwałość i możliwość recyklingu<sup>14</sup>.

W Planie prac dotyczących ekoprojektu na lata 2016–2019 KE zapowiada wykonanie przeglądów istniejących środków wykonawczych do dyrektywy w sprawie ekoprojektu podkreślając, że zbada w jaki sposób aspekty istotne dla gospodarki o obiegu zamkniętym, na przykład efektywne gospodarowanie zasobami, możliwość naprawy, potencjał recyklingu i trwałość, mogą zostać ocenione i uwzględnione podczas przeglądu, a następnie inkorporowane do kolejnych aktów legislacyjnych. Mówiąc precyzyjnie, w ramach „(...) Planu prac Komisja zbada możliwość ustanowienia wymogów odnoszących się bardziej do danego produktu lub wymogów horyzontalnych w takich obszarach, jak trwałość (np. minimalny cykl życia produktów lub najważniejszych części składowych), możli-

<sup>13</sup> Por. T. Kruszyński, *Gospodarka o obiegu zamkniętym jako nowatorski trend w polityce miejskiej Europy*, (w:) I. Zgoliński (red.) i in., *Prawne aspekty ochrony środowiska*, Inowrocław 2019, s. 90.

<sup>14</sup> Por. Komunikat Komisji, *Plan prac...*, dz. cyt., s. 3.

wość naprawy (np. dostępność części zamiennych i instrukcji napraw, konstrukcja umożliwiająca naprawę), możliwość modernizacji, konstrukcja umożliwiająca demontaż (np. łatwość demontażu pewnych części składowych), informacje (np. oznaczenie części z tworzyw sztucznych), łatwość ponownego użycia i recyklingu (np. unikanie niezgodnych z przepisami tworzyw sztucznych), emisja gazów cieplarnianych i innych, a także możliwość dalszego tworzenia naukowych podstaw opracowania odpowiednich kryteriów spełniających wymogi określone w dyrektywie w sprawie ekoprojektu<sup>15</sup>.

KE zapowiada opracowanie zestawu instrumentów gospodarki o obiegu zamkniętym dla ekoprojektu w formie wytycznych w celu ujęcia aspektów efektywnego gospodarowania zasobami i materiałami dla nowych grup produktów oraz w celu zmiany istniejących środków wykonawczych.

Komisja przyjęła także wniosek o normalizację do europejskich organizacji normalizacyjnych dotyczący aspektów efektywnego gospodarowania materiałami. Zakres tego wniosku obejmuje przede wszystkim następujące aspekty<sup>16</sup>:

- wydłużenie okresu użytkowania produktu,
- zdolność ponownego użycia części składowych lub poddania recyklingowi materiałów przy wycofaniu z użytku,
- wykorzystanie w produktach ponownie użytych części składowych lub materiałów poddanych recyklingowi.

#### **4. Śmielej w kierunku GOZ – ekoprojekt to już nie tylko efektywność energetyczna**

Odpowiadając na wyzwania zrównoważonego rozwoju oraz realizując własne zapowiedzi ogłoszone m.in. w zaprezentowanym w poprzednim rozdziale Planie prac dotyczących ekoprojektu na lata 2016–2019, w dniu 1 października 2019 r. KE zatwierdziła rozporządzenia wykonawcze dla dziesięciu grup produktów, tj.:

- lodówek,
- pralek,
- zmywarek,
- wyświetlaczy elektronicznych (w tym telewizorów),
- źródeł światła i oddzielnego osprzętu sterującego,
- zasilaczy zewnętrznych,
- silników elektrycznych,
- lodówek z funkcją sprzedaży bezpośredniej (np. lodówki w supermarketach, automaty z zimnymi napojami),
- transformatorów,
- sprzętu spawalniczego.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 10.

<sup>16</sup> Tamże.

Nowe przepisy to kolejna edycja wymogów środowiskowych dla urządzeń AGD, wydawanych na podstawie dyrektywy w sprawie ekoprojektu. Komisja szacuje, że pakiet ten przyniesie 167 TWh oszczędności rocznie do 2030 r., a mówiąc bardziej obrazowo – równoważność rocznego zużycia energii w Danii. Oszczędności te przełożą się na redukcję emisji 46 mln ton ekwiwalentu CO<sub>2</sub>. Dzięki nowym regulacjom gospodarstwa domowe w UE powinny zaoszczędzić średnio 150 euro rocznie<sup>17</sup>.

Nowe rozporządzenia aplikują zatem zasady GOS do norm ekoprojektu. Po raz pierwszy środki wykonawcze ekoprojektu obejmują wymogi dotyczące możliwości naprawy i recyklingu sprzętu, przyczyniając się do osiągnięcia celów GOZ poprzez poprawę żywotności, konserwacji, ponownego użycia, modernizacji, recyklingu i przetwarzania urządzeń. Reguły te odnoszą się do części i podzespołów definiowanych w dyrektywie ws. ekoprojektu jako „(...) części, które mają zostać włączone do produktów oraz które nie są wprowadzane do obrotu lub użytkowania jako osobne części dla użytkowników końcowych lub których ekologiczność nie może być oceniana osobno”.

W celu promowania możliwości naprawy, a poprzez to wydłużenia żywotności urządzeń, zestaw wskazań zawarty w nowych regulacjach ma na celu ułatwienie naprawy produktów m.in. poprzez zapewnienie dostępności części zamiennych. Części te mają być od teraz dostępne w obrocie przez dłuższy niż dotąd czas po zakupie produktu<sup>18</sup>:

- minimum 7 lat w przypadku urządzeń chłodniczych (10 lat na uszczelki drzwi),
- minimum 10 lat w przypadku pralek i pralko-suszarek dla gospodarstw domowych,
- minimum 10 lat w przypadku zmywarek do naczyń (7 lat dla niektórych części, do których dostęp można ograniczyć do profesjonalnych warsztatów),
- we wskazanych wyżej okresach producent jest zobowiązany zapewnić dostawę części zamiennych w ciągu 15 dni roboczych;
- ponadto części zamienne powinny być tak zaprojektowane, żeby można je było wymienić za pomocą powszechnie dostępnych narzędzi i bez powodowania trwałego uszkodzenia danego urządzenia.

W celu wzmocnienia branży napraw i reperacji, producenci mają zagwarantować dostępność informacji o sposobach fachowej konserwacji i wykonywania napraw dla wyspecjalizowanych warsztatów<sup>19</sup>.

Komentując przyjęcie rozporządzeń, Monique Goyens, dyrektor generalny BEUC, Europejskiego Stowarzyszenia Konsumentów, zauważyła: „Nowe wymagania dotyczące napraw pomogą wydłużyć żywotność urządzeń codziennego

<sup>17</sup> Komisja Europejska, The new ecodesign measures explained, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/QANDA\\_19\\_5889](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/QANDA_19_5889) (dostęp: listopad 2019 r.).

<sup>18</sup> Por. Komisja Europejska, Regulation laying down ecodesign requirements 1 October 2019, <https://ec.europa.eu/energy/en/regulation-laying-down-ecodesign-requirements-1-october-2019> (dostęp: listopad 2019 r.).

<sup>19</sup> Por. Tamże.

użytku, które obecnie zawodzą zbyt szybko. Bardzo ważne jest, abyśmy odrzucili obecny trend »wyrzucania«, który wyczerpuje zasoby naturalne i opróżnia kieszenie konsumentów. To doskonała wiadomość, że zdrowie konsumentów będzie lepiej chronione dzięki mniejszej ilości migotających żarówek i usunięciu szkodliwych substancji ograniczających łatwopalność telewizorów. UE zaczęła od pięciu produktów, które większość z nas posiada w domu, a teraz gorąco zachęcamy ustawodawców, aby poszli krok dalej systematycznie poszerzali ten katalog<sup>20</sup>.

Nowe środki wykonawcze w zakresie ekoprojektu przewidziane dla pralek, pralko-suszarek i zmywarek ustalają także limity maksymalnego zużycia wody na cykl roboczy urządzenia, a także narzucają wartości dla minimalnej skuteczności prania oraz płukania, w taki sposób żeby zmniejszyć zużycie wody bez szkody dla wydajności tych procesów. Oszacowano przy tym skutki nowych rozporządzeń, informując, że powinny przełożyć się one, w przypadku pralek i pralko-suszarek AGD, na oszczędność wody w wielkości 711 mln m<sup>3</sup> rocznie w perspektywie do roku 2030. W przypadku zmywarek do naczyń oszczędność ta powinna wynieść 16 mln m<sup>3</sup> na rok.

Jak widać na powyższym przykładzie, w swoim awangardowym podejściu do zrównoważonego rozwoju oraz konieczności zatrzymania zmian klimatu Unia Europejska wykonała kolejny przebojowy krok, trochę w poprzek obowiązujących konsumpcyjnych trendów, nakazujących projektować tak, żeby się jak najszybciej zepsuło i to najlepiej bez możliwości naprawy; bo wtedy trzeba iść do sklepu po nowe. Takie podejście choć powszechne ostatnimi czasy, obiecując złudzenie (konsumpcyjnego) raj, nie sprzyja palącym problemom ekologicznym, które pozostawione bez rozwiązania rychło podkopią podstawy cywilizacji i naszej egzystencji na tym świecie.

## **Bibliografia**

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego I Rady 2009/125/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiająca ogólne zasady ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów związanych z energią. Dz. U. L. 285 z dnia 31 października 2009 r.
2. Janicka M., Hewelke P., Ekoprojektownie jako ważne narzędzie ochrony środowiska na przykładzie sprzętu elektrycznego i elektronicznego, *Przegląd Naukowy. Inżynieria i Kształtowanie Środowiska* 2007, nr 4(38).
3. Komisja Europejska, New rules make household appliances more sustainable, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP\\_19\\_5895](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_19_5895).
4. Komisja Europejska, Regulation laying down ecodesign requirements 1 October 2019, <https://ec.europa.eu/energy/en/regulation-laying-down-ecodesign-requirements-1-october-2019>.

---

<sup>20</sup> Komisja Europejska, New rules make household appliances more sustainable, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP\\_19\\_5895](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_19_5895) (dostęp: listopad 2019 r.).

5. Komisja Europejska, The new ecodesign measures explained, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/QANDA\\_19\\_5889](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/QANDA_19_5889).
6. Komunikat Komisji, Plan prac dotyczący ekoprojektu na lata 2016–2019, Bruksela, 30.11.2016, COM(2016) 773 final.
7. Kruszyński T., Gospodarka o obiegu zamkniętym jako nowatorski trend w polityce miejskiej Europy, (w:) Zgoliński I., Stefańska B., J., Jamiołkowski J. (red.), Prawne aspekty ochrony środowiska, Inowrocław 2019.
8. Parlament Europejski, Polityka w dziedzinie środowiska: ogólne zasady i podstawowe ramy, <http://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/71/polityka-w-dziedzinie-srodowiska-ogolne-zasady-i-podstawowe-ramy>.
9. Sanyé-Mengual E., García Lozano R., Farreny R., Oliver-Solà J., Introduction to the Eco-Design Methodology and the Role of Product Carbon Footprint, Assessment of Carbon Footprint in Different Industrial Sectors, Vol. 1, 2014.
10. Tischner U, Schmincke E, Rubik F, Prasler M., How to Do Ecodesign? A Guide for Environmentally and Economically Sound Design. German Federal Environmental Agency, Dessau-Roßlau, 2000.
11. Wymogi dotyczące ekoprojektu, [https://europa.eu/youreurope/business/product-requirements/compliance/eco-design-requirements/index\\_pl.htm](https://europa.eu/youreurope/business/product-requirements/compliance/eco-design-requirements/index_pl.htm).

## **Ecodesign of energy-related products in the eyes of European sustainable development policy – legal background**

### **Abstract**

*Accreting environmental challenges require increasingly elaborated countermeasures at a very early stage of human activities. Production of goods and delivering services generate environmental impact, especially when facing an obligation to endless GDP growing. On the one hand, we are running out of natural resources, and on the other, we experience excessive waste production.*

*Circular Economy and Ecodesign are the European authorities' answers to the challenges as part of the EU modern and innovative approach to sustainable development.*

*Ecodesign is about identifying environmental aspects associated with a product and incorporating them into the design process at an early stage of product development. Ecodesign directive is the main act that legislates rules for product designing in line with environmental requirements. Ecodesign Working Plan 2016–2019 for the first time proposes to include Circular Economy premises into the ecodesign implementing measures.*

*It has happened in October 2019 through the adoption by the EC of ten new regulations to the Ecodesign directive. A landmark proposition in these regula-*



*tions it was promotion reparability and durability of appliances through setting ecodesign measures with an aim at facilitating products repair by ensuring the availability of spare parts.*

### **Key words**

*Ecodesign, ecodesign directive, circular economy, energy-related appliances, energy efficiency, sustainable development.*

**Krzysztof Oleksy**

## **Chrześcijanin wobec idei państwa i prawa**

### **Streszczenie**

*Przedmiotowy artykuł stanowi próbę scharakteryzowania stanowiska chrześcijaństwa a szczególnie jego wiodącego nurtu, katolicyzmu wobec idei państwa i prawa. Stanowisko to ukazano w szerokiej perspektywie historycznej – od zarania tej wielkiej religii do czasów współczesnych. Ciężar rozważań skupiono na przedstawieniu ewolucji poglądów w odniesieniu do powyższych kwestii jaka dokonała się na przestrzeni dwóch tysięcy lat rozwoju chrześcijaństwa. Uwzględniono, między innymi, refleksje pierwszych chrześcijan, stanowisko średniowiecznych doktorów Kościoła czy tezy jakie głosili kolejni papieże. Należy podkreślić, iż zarysowana problematyka nabiera szczególnego znaczenia w obliczu dynamicznych zmian społecznych, kulturowych a także politycznych jakie zachodzą we współczesnym świecie. W tym kontekście celowym wydaje się dokonanie analizy tej materii, aby przybliżyć aktualne wyobrażenie na temat państwa i prawa jakie prezentuje Kościół katolicki. Zasadnym jest również odniesienie myśli politycznej owej wspólnoty religijnej do postaw jej wyznawców.*

### **Słowa kluczowe**

*Państwo, prawo, chrześcijaństwo, Kościół katolicki.*

### **Państwo i prawo**

Przedstawienie poglądów jakie wobec pojęć «państwo» i «prawo» na przestrzeni wieków zajmowało chrześcijaństwo wymaga w pierwszej kolejności podjęcia próby ich zdefiniowania.

Państwo to termin wieloznaczny<sup>1</sup>. Od starożytności do czasów współczesnych stworzono wiele definicji tego pojęcia. Zasadnym jest więc przytoczyć te spośród nich, które wywarły najistotniejszy wpływ na rozwój myśli polityczno-prawnej. Taką właśnie jest definicja państwa stworzona przez Arystotelesa. Według niego państwo powstało na drodze naturalnego rozwoju aby zaspokoić

---

<sup>1</sup> <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/panstwo;3953945.html> (dostęp: 22 września 2016 r.).

potrzeby ludzkiego życia a człowiek już ze swej natury jest stworzony do tego aby w nim żyć<sup>2</sup>. Na nierozzerwalny związek państwa i prawa zwrócił uwagę Immanuel Kant: „Państwo to związek pewnej grupy ludzi połączonych prawem. Jego celem jest przestrzeganie idei prawa”<sup>3</sup>. Georg Wilhelm Friedrich Hegel „sytuował państwo ponda społeczeństwem”<sup>4</sup> jednocześnie uważał, iż człowiek jako z natury istota polityczna nie jest w stanie żyć poza nim. Na potrzeby niniejszych rozważań stosownym będzie przytoczyć również kryteria państwowości wyróżnione przez Georga Jellinka. Są nimi ludność, terytorium oraz władza. Na tej podstawie G. Jellinek przedstawił trójelementową definicję państwa według, której jest nim wyposażona w suwerenną władzę jedność związkowa osiadłych ludzi<sup>5</sup>.

Nie sposób odmówić słuszności uwagom jakie na temat prawa czynił Lech Morawski. Zauważył on bowiem, iż różne kierunki filozoficzno-prawne pojmowały prawo w bardzo odmienny sposób. Prowadzi to do wniosku, że stworzenie jednej, uniwersalnej definicji prawa jest niemożliwe. Realizm prawniczy, na przykład, utożsamiał prawo z tekstem przepisu lub rozstrzygnięciem podejmowanym przez kompetentny organ. Z kolei, w oparciu o psychologiczną teorię prawa Leona Petrażyckiego prawo jest przeżyciem psychologicznym człowieka. Z punktu widzenia szkoły prawa natury prawo jest zbiorem słusznych norm wynikających z natury człowieka. Jednak najdonioślejsze ujęcie prawa sformułował pozytywizm prawniczy. John Austin, ojciec pozytywizmu anglosaskiego, rozumiał prawo jako rozkaz suwerennej władzy państwowej skierowany do obywatela pod groźbą przymusu<sup>6</sup>.

Przytoczone powyżej definicje i poglądy na temat tego czym jest państwo i prawo to jedynie wybrane przykłady. Mają one przybliżyć znaczenie wspomnianych terminów a jednocześnie uświadomić ich wieloznaczność oraz różnorodność płaszczyzn z punktu widzenia, których możliwa jest próba ich deskrypcji.

Tytułem wstępu należy zarazem podkreślić, za Mirosławem Sadowskim, że wzajemne relacje pomiędzy religią (w tym przypadku chrześcijaństwem) a prawem i państwem są tak stare jak cywilizacja stworzona przez człowieka<sup>7</sup>.

---

<sup>2</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2004, s. 12.

<sup>3</sup> J. Justyński, *Historia doktryn polityczno-prawnych*, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2004, s. 300.

<sup>4</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 131.

<sup>5</sup> Tamże, s. 157.

<sup>6</sup> Por. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2005, s. 21 i n.

<sup>7</sup> M. Sadowski, *Religie monoteistyczne o prawie i państwie*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Religia a państwo i prawo 2011, nr V, s. 13.

## Myśl polityczno-prawna wczesnego chrześcijaństwa

Za podstawowe źródło wiedzy o poglądach jakie głosił Jezus z Nazaretu należy uznać przede wszystkim cztery ewangelie kanoniczne wchodzące w skład Nowego Testamentu. Lech Dubel zauważa, iż Jezus nie sformułował w nich żadnej koncepcji prawa, państwa bądź władzy<sup>8</sup>. Trafnie podnosi z kolei M. Sadowski, iż wypowiedzi Chrystusa dotyczące władzy państwowej są nieliczne i symboliczne<sup>9</sup>. Janusz Justyński nadmienia jednak, iż mimo tego implikacje formułowanych w tych wypowiedziach poglądów są zasadnicze i głębokie<sup>10</sup>. Święty Jan w swej ewangelii przytacza słowa Jezusa „Królestwo moje nie jest z tego świata”<sup>11</sup>. Na ich podstawie oparta została teza o istnieniu dwóch sfer ludzkiego życia – duchowej i świeckiej<sup>12</sup>. Przemijalny charakter ziemskiej egzystencji człowieka prowadzi do pewnego rodzaju wycofania się pierwszych chrześcijan z życia publicznego. Henryk Olszewski zwraca uwagę, iż ich początkowa postawa przejawiała nawet indyferentyzm wobec zagadnień doczesnych<sup>13</sup>. Z kolei J. Justyński pisze, że chrześcijanina nie interesuje kariera polityczna, w czym nie dostrzega jednak negacji państwa. Chrześcijanin żyjący zgodnie z duchem ewangelii w nadziei życia wiecznego zobowiązany jest do współpracy z państwem w myśl słów Jezusa "Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga"<sup>14</sup>.

Przywołane powyżej wypowiedzi Chrystusa na temat władzy państwowej rozwijane były przez świętego Pawła z Tarsu. W liście do Rzymian pisał: „Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy – przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawili, ściągają na siebie wyrok potępienia”<sup>15</sup>. „Ujęcie takie prowadziło po raz pierwszy do tezy, że państwo ma boże zadania do spełnienia, (...) tępi ono złoczyńców, zapewnia porządek (...)”<sup>16</sup>. Należy jednak stanowczo zaznaczyć, iż nie ma w tych słowach aprobaty dla władzy absolutnej bowiem zadaniem władzy jest troska o moralną postawę poddanych tak aby ich udziałem stało się życie wieczne. Władza spełnia więc wobec swych poddanych rolę służebną<sup>17</sup>. Trafnie zatem spostrzega M. Sadowski, że chrześcijanin może zaakceptować tylko taki ustrój, który nie

<sup>8</sup> L. Dubel, Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 89.

<sup>9</sup> Tamże, s. 30.

<sup>10</sup> J. Justyński, Historia doktryn..., s. 111.

<sup>11</sup> Biblia Jan 18, 36.

<sup>12</sup> Por. M. Sadowski, Religie monoteistyczne..., s. 30 i n.

<sup>13</sup> H. Olszewski, Historia doktryn politycznych i prawnych, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1976, s. 44.

<sup>14</sup> Biblia Mateusz 22,21.

<sup>15</sup> Rz 13, 1–2.

<sup>16</sup> H. Olszewski, Historia doktryn..., s. 45.

<sup>17</sup> Por. J. Justyński, Historia doktryn..., s. 113.

sprzeciwia się nakazom Boga<sup>18</sup>. Lech Dubel wskazuje także, iż Paweł z Tarsu podkreślał znaczenie aktywnego realizowania obowiązków obywatelskich. Stanowisko to wyróżniało go na tle epoki, w której najczęściej spotykaną postawą był bierny lojalizm<sup>19</sup>.

W okresie między I a III stuleciem za dominujący wśród chrześcijan pogląd należy uznać stanowisko, iż spełnianie powinności wobec państwa nie stoi w sprzeczności z wypełnianiem nakazów religijnych pochodzących od Boga. Nie było to jednak stanowisko w pełni akceptowane zarówno przez Ojców Kościoła jak i zwykłych wyznawców nowej religii<sup>20</sup>. Henryk Olszewski opisuje ten okres jako czas pełen ostrych wewnętrznych sporów ideowych do jakich dochodziło na powyższym tle<sup>21</sup>.

„Gdy chodzi o prawo, wyodrębniano na ogół prawo boże, prawo natury oraz prawo ludzkie, wymagając jednak by być posłusznym prawom państwa jedynie wtedy, gdy zgadzają się one z prawem boskim; gdy (...) prawo państwa nakazuje coś innego aniżeli prawo boskie i naturalne, musimy ominąć nakazy państwa i słuchać tylko Boga (Orygenes)<sup>22</sup>.

W IV wieku widoczny jest wyraźny wzrost znaczenia chrześcijaństwa. W roku 313 Konstantyn Wielki i Licyniusz Edyktem Mediolańskim proklamowali swobodę wyznawania tej religii. Ostateczny tryumf chrześcijaństwa nastąpił w 392 roku kiedy cesarz Teodozjusz I uczynił je religią państwową. W tym kontekście nastąpiła konieczność zaadaptowania myśli politycznej chrześcijaństwa do potrzeb Cesarstwa. Istotną rolę w tym procesie odegrał Euzebiusz, biskup Cezarei. Zakładał on zwierzchność państwa nad Kościołem włącznie z prawem do podejmowania rozstrzygnięć w materii teologicznej<sup>23</sup>. Natomiast w odniesieniu do problematyki prawa, myśl chrześcijańska IV wieku w dalszym ciągu konfrontuje Prawo Boże z prawem ustanowionym przez człowieka.

## **Święty Augustyn**

Święty Augustyn uważany jest za twórcę chrześcijańskiej teologii politycznej<sup>24</sup>. W swych poglądach odwoływał się do klasycznej filozofii Greków i Rzymian aby stworzyć chrześcijański model państwa, który mógłby zostać przeciwstawiony jego pogańskiemu odpowiednikowi<sup>25</sup>. Święty Augustyn przyjął, za Arystotelesem, iż społeczna natura człowieka sprawia, że jest on stworzony do funkcjonowania w strukturze państwa. Państwo postrzegał natomiast jako „wewnętrzne zjednoczenie ludzi, połączone z dążeniem do dobra, które ci ludzie

---

<sup>18</sup> M. Sadowski, *Religie monoteistyczne...*, s. 32.

<sup>19</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 90 i n.

<sup>20</sup> Por. J. Justyński, *Historia doktryn...*, s. 117.

<sup>21</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 46.

<sup>22</sup> Tamże, s. 117.

<sup>23</sup> Tamże, s. 118.

<sup>24</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 13.

<sup>25</sup> M. Sadowski, *Religie monoteistyczne...*, s. 34.

uważają za dobro wspólne<sup>26</sup>. W refleksjach nad istotą państwa wiele miejsca poświęcił jego celom. Za najistotniejszy uznał zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju. Augustyn zaprezentował także koncepcje dwóch państw: państwa ziemskiego (*civitas terrena*) oraz państwa Bożego (*civitas Dei*). Państwa te, ze swej istoty, znajdowały się w nieustannym konflikcie, w którym ostatecznym zwycięzcą będzie państwo Boże. *Civitas Dei* jest to bowiem byt nierzeczywisty reprezentujący najwyższe wartości z Chrystusem jako jego władcą. Państwo ziemskie, rzeczywiste ale nieskonkretyzowane, jest natomiast synonimem zła i grzechu. „Rozdział między tymi dwoma państwami ma charakter wyłącznie moralny (...)”<sup>27</sup>. Jednak mimo tych ułomności państwa ziemskiego człowiek a zatem i chrześcijanin jest winny mu posłuszeństwo i lojalność.

Wskazane przez św. Augustyna główne zadania państwa a więc zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju realizowane powinny być przez stanowienie odpowiedniego prawa. Ład prawny tworzony przez ziemskiego prawodawcę jest jednym z kilku istniejących. Systemy te nie są jednak względem siebie równorzędne - przeciwnie mamy w tym wypadku do czynienia z ich hierarchizacją. Najistotniejsze jest prawo wieczne (*lex aeterna*) – jest to wola samego Boga. Poniżej w hierarchii znajduje się prawo naturalne (*lex naturalis*) czyli moralność człowieka wpisana w jego duszę przez Boga („dlatego nikt nie może się zastępować nieznaną przez prawa naturalnego”<sup>28</sup>). Najniżej znajduje się prawo stanowione (*lex temporalis*). Święty Augustyn eksponował jego niedoskonałość i zmienność. Zatem w przypadku sprzeczności norm prawa stanowionego z prawem naturalnym bądź prawem wiecznym tych pierwszych nienależy re-spektować.

Janusz Justyński odnotowuje, iż prezentowane przez św. Augustyna poglądy na temat państwa i prawa w sposób nieuprawniony interpretowane są jako głos opowiadający się za podporządkowaniem władzy państwowej zwierzchnictwu Kościoła. Interpretacja taka upowszechniła się w średniowieczu za sprawą augustynizmu politycznego a jej celem było uzasadnienie racji papieża w jego sporze z cesarstwem (walka uniwersalizmów). Według J. Justyńskiego, św. Augustyn pozostawał jednocześnie lojalny wobec państwa rzymskiego i wspólnoty chrześcijańskiej<sup>29</sup>. Odmiennie poglądy św. Augustyna ocenia M. Sadowski. Dostrzega w jego refleksji prawnopolitycznej wątki wskazujące na podporządkowanie władzy świeckiej Kościołowi. Równocześnie wskazuje także na powściągliwość wobec spraw doczesnych<sup>30</sup>.

Niemniej idee św. Augustyna wpłynęły na koncepcje polityczne papieża aż do XIII wieku zaś w okresie reformacji stanowiły inspirację dla koncepcji politycznych Marcina Lutra i Jana Kalwina<sup>31</sup>.

<sup>26</sup> Tamże, s. 34.

<sup>27</sup> J. Szacki, Historia myśli socjologicznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 41.

<sup>28</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), Leksykon myślicieli..., s. 13.

<sup>29</sup> Por. J. Justyński, Historia doktryn..., s. 126.

<sup>30</sup> Por. M. Sadowski, Religie monoteistyczne..., s. 36.

<sup>31</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), Leksykon myślicieli..., s. 13.

## Święty Tomasz z Akwinu

Święty Tomasz z Akwinu poddał generalnej rewizji filozofię opartą o doktrynę św. Augustyna<sup>32</sup>. Pomimo tego odwołał się do powtórzonej przez św. Augustyna koncepcji Arystotelesa, iż człowiek już ze swej istoty charakteryzuje się społeczną naturą. Święty Tomasz nauczał, iż tylko państwo jest w stanie zapewnić człowiekowi to co niezbędne do życia doczesnego a ponadto stwarza mu odpowiednie warunki do osiągnięcia zbawienia<sup>33</sup>. Janusz Justyński wskazuje, iż w odróżnieniu od św. Augustyna św. Tomasz postrzegał państwo jako dzieło Boga. Ze względu na powyższe instytucji tej należy jest szacunek<sup>34</sup>. „Władza państwowa, (...), tylko pośrednio pochodzi od Boga, bezpośrednio (...) ustanawiana jest przez ludzi”<sup>35</sup>. Zatem nie każda władza państwowa ma boską genezę. Toteż wobec władzy niegodnej i tyrańskiej ludowi przysługuje prawo a wręcz obowiązek sprzeciwu. Uprawnienie to może przybrać nawet formę zbrojną jednak w tym przypadku nie może prowadzić do zabójstwa despoty bowiem takie rozwiązanie może nieść ze sobą anarchię<sup>36</sup>.

Święty Tomasz w sformułowanej przez siebie definicji prawa wysunął na pierwszy plan jego rozumność jako cechę podstawową oraz cel, którym jest dobro wspólne. Natomiast samo stanowienie prawa należy do zadań władzy państwowej<sup>37</sup>.

Doktryna prawa św. Tomasza, podobnie jak św. Augustyna, zakłada hierarchiczną strukturę systemów norm prawnych<sup>38</sup>. Najwyższym prawem jest prawo wieczne (*lex aeterna*) czyli wola samego Boga. Poniżej znajduje się prawo naturalne (*lex naturalis*). Jest to ta część prawa wiecznego, która została zapisana w ludzkim rozumie (u Augustyna prawo naturalne wpisane było w ludzką duszę). Prawo naturalne daje jedynie ogólne wskazówki dotyczące moralnego postępowania stąd pojawia się konieczność jego skonkretyzowania. Następuje to mocą prawa ludzkiego (*lex humanae*) stanowionego przez państwo. W ocenie J. Szackiego wszystkie te prawa są w istocie przejawem jednego prawa Bożego i są z nim zgodne gdyż fakt niezgodność pozbawiał by je przymiotu prawa<sup>39</sup>.

Według św. Tomasza skutkiem istnienia prawa jest to, iż czyni ono ludzi dobrymi<sup>40</sup>.

---

<sup>32</sup> J. Justyński, Wybór tekstów źródłowych z historii doktryn polityczno-prawnych, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2004, s. 47.

<sup>33</sup> Tamże, s. 324.

<sup>34</sup> J. Justyński, Historia doktryn..., s. 156.

<sup>35</sup> J. Justyński, Wybór tekstów..., s. 47.

<sup>36</sup> Por. J. Justyński, Historia doktryn..., s. 158.

<sup>37</sup> Por. M. Sadowski, Religie monoteistyczne..., s. 22.

<sup>38</sup> J. Szacki słusznie zauważa, iż hierarchia to dla św. Tomasza synonim ładu. Zob. J. Szacki, Historia myśli..., s. 46.

<sup>39</sup> J. Szacki, Historia myśli..., s. 45.

<sup>40</sup> L. Dubel, Historia doktryn..., s. 109.

W kwestii stosunków państwo-kościół św. Tomasz nie zakładał rywalizacji między tymi instytucjami. Przeciwnie, wskazywał na ich uzupełniający się charakter. Henryk Olszewski scharakteryzował poglądy św. Tomasza na wzajemne relacje państwo-kościół jako elastyczne jednak niepozostawiające wątpliwości co do prymatu kościoła i papieżstwa. Zwrócił także uwagę na realizm polityczny św. Tomasza. W jego ocenie Akwinata zdawał sobie sprawę z konieczności wstrzemięźliwego wykorzystywania uprzywilejowanej pozycji kościoła tak aby unikać działań nierealnych bądź nieskutecznych<sup>41</sup>.

Należy podkreślić, iż doktryna św. Tomasza wywarła znaczący wpływ na współczesną katolicką doktrynę państwa i prawa<sup>42</sup>.

## Doktryna społeczno-polityczna kościoła katolickiego w XIX wieku

Przemiany zapoczątkowane przez rewolucję francuską nie pozostały bez wpływu na nauczanie kościoła katolickiego. Henryk Olszewski zauważa, iż kościół z ogromnymi oporami przystosowywał się nowej sytuacji społecznej i politycznej<sup>43</sup>. Papieżstwo w sposób wyraźny opowiedziało się za doktryną feudalno-absolutystyczną. Papież Grzegorz XVI w wydanej 15 sierpnia 1832 roku encyklice *Mirari vos* głosił: „że Kościół powszechny brzydzi się każdą nowością”<sup>44</sup>. „Miarą konserwatyzmu Grzegorza XVI był zakaz wprowadzania na terytorium Państwa Kościelnego kolei żelaznej i oświetlenia gazowego”<sup>45</sup>. Jego następcą, Pius IX, kontynuował tę zachowawczą politykę. W Syllabusie dołączonym do encykliki *Quanta cura* (1864 r.) wyliczył podstawowe błędy epoki do których zaliczył między innymi zasadę rozdziału kościoła od państwa i zasadę suwerenności ludu. Stanowisko kościoła nie nadążało więc ze zmianami politycznymi, społecznymi i filozoficznymi, jakie zaszły na przestrzeni XIX wieku i opierało się wciąż na obronie stosunków społecznych ukształtowanych w ramach systemu feudalnego.

Proces ewolucyjnych zmian w doktrynie kościoła katolickiego nastąpił w okresie pontyfikatu papieża Leona XIII. Jak trafnie zauważa J. Justyński był to czas adaptacji nauczania kościoła do wyzwań współczesności<sup>46</sup>.

Leon XIII w swoich rozważaniach na temat państwa<sup>47</sup> głosił, podobnie jak Tomasz z Akwinu, pogląd o społecznej naturze człowieka. Takie stanowisko

<sup>41</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 78.

<sup>42</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, dz. cyt., s. 325; M. Sadowski, *Religie monoteistyczne...*, s. 20.

<sup>43</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 323.

<sup>44</sup> [http://www.kns.gower.pl/grzegorz\\_xvi/mirari.htm](http://www.kns.gower.pl/grzegorz_xvi/mirari.htm) (2 października 2016 r.).

<sup>45</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 323.

<sup>46</sup> Por. J. Justyński, *Historia doktryn...*, s. 401.

<sup>47</sup> H. Olszewski stwierdza, że Leon XIII we wszystkich swych encyklikach wiele miejsca poświęcił sprawom państwa i jego organizacji. Zob. H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 327.



wykluczało więc poparcie dla oświeceniowej koncepcji umowy społecznej<sup>48</sup>. „Leon XIII nauczał, że owa umowa jest zmyślona i fikcyjna (...)”<sup>49</sup>. Realizm polityczny wymuszał jednak uznanie nowej formy sprawowania władzy państwowej jaka upowszechniła się na przestrzeni XIX wieku. Chodzi mianowicie o demokrację liberalną. W encyklice *Libertas Praestantissimus* (1888 r.) Leon XIII uznał podstawy funkcjonowania tego ustroju jakimi są parlamentaryzm, separacja państwa od kościoła i tolerancja religijna. Nie oznacza to jednak automatycznej rezygnacji z wpływu na instytucje państwowe. W celu zabezpieczenia tego wpływu papież podjął dzieło budowy formacji o charakterze politycznym – chrześcijańskiej demokracji. W jej programowym dokumencie jakim jest wydana w 1901 roku encyklika *Graves de Communi*, Leon XIII charakteryzuje ją następującymi słowami: „(...) chrześcijańska demokracja, właśnie dlatego, iż się chrześcijańską zowie, musi spoczywać na podstawach przez Boską wiarę ustanowionych, jako na jej fundamentach, a warstwom najniższym w ten sposób służyć, by one udoskonalały dusze stworzone dla wieczności”<sup>50</sup>.

„W papieskiej doktrynie prawa ważne miejsce zajmowało prawo do posiadania prywatnej własności. Wynikało ono z samej natury i było zarówno prawem naturalnym jak i społecznym”<sup>51</sup>.

## **Myśl społeczno-polityczna kościoła katolickiego w XX wieku**

Następca Leona XIII, papież Pius X odszedł od polityki wypracowanej przez swojego poprzednika. Jego pontyfikat „(...) stanowił znamienne, ale przejściowe załamanie ugruntowanej wcześniej tendencji do ustalenia kompromisu z państwem burżuazyjnym (...)”<sup>52</sup>. Henryk Olszewski określa tego papieża jako wroga demokracji i przeciwnika swobody jednostki w życiu politycznym<sup>53</sup>. Powrót na drogę reform nastąpił wraz z objęciem stolicy piotrowej przez Benedykta XV. Papież ten wyraźnie opowiedział się za demokratycznymi formami sprawowania władzy, przychylnie odnosił się do zawiązywania katolickich stronnictw politycznych.

Kontynuatorem polityki Benedykta XV stał się jego następca Pius XI. Zarysował on koncepcję ustroju chrześcijańskiego korporacjonizmu, systemu organizacji łączących wspólne interesy pracowników i pracodawców. Ustrój ten opierał się na zasadach solidaryzmu i subsydiarności. „Korporacje chrześcijańskie, (...) muszą powstawać oddolnie i nie mogą być organami administracji państwowej,

---

<sup>48</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 184.

<sup>49</sup> M. Sadowski, *Religie monoteistyczne...*, s. 39.

<sup>50</sup> [http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Leon\\_XIII/graves\\_de\\_communi/gdc.php](http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Leon_XIII/graves_de_communi/gdc.php) (dostęp: 7 października 2016 r.).

<sup>51</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 185.

<sup>52</sup> J. Justyński, *Historia doktryn...*, s. 463.

<sup>53</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 438 i n.

ani też służyć celom politycznym<sup>54</sup>. System ten jednak musi być oparty o treści moralne, sprawiedliwość społeczną oraz miłość.

Pius XI wyraźnie opowiadał się za bezwzględną ochroną własności prywatnej. Pochodząca z 1931 roku encyklika *Quadragesimo Anno*, jest wyrazem akceptacji ustroju kapitalistycznego<sup>55</sup>.

W kwestii relacji państwo-kościół H. Olszewski akcentuje realizm polityczny Piusa XI, który nie wypuklał już tezy o tym, że państwo powinno być chrześcijańskie. Pluralizm, postępująca laicyzacja życia publicznego, ruchy socjalistyczne powodują, iż papież ograniczył się do żądania aby aparat państwa nie był antychrześcijański<sup>56</sup>.

Kolejnym okresem w rozwoju współczesnej doktryny kościoła katolickiego był pontyfikat następnego papieża, Jana XXIII. Papież ten zaprezentował się jako zwolennik polityki uwspółcześnienia Kościoła – *aggiornamento*<sup>57</sup>. Warto odnotować, że „choć pontyfikat J. trwał zaledwie pięć lat, odegrał bardzo istotną rolę w dziejach Kościoła, poprzez włączenie go w rozwiązywanie najbardziej nabrzmiałych problemów współczesności”<sup>58</sup>.

W odniesieniu do instytucji państwa papież oczekiwał działań zmierzających do tworzenia takich warunków ekonomicznych, które pozwalają na rozwijanie indywidualnych form życia obywatelskiego. Państwo ma obowiązek redukować społeczne i materialne nierówności. Doniosłe znaczenie należy przypisać encyklice *Pacem in Terris* z 1963 roku. Jan XXIII pisze w niej o niezwywalnym prawie człowieka do aktywnego udziału w życiu społecznym co przyjmuje się powszechnie za niebudzący wątpliwości dowód akceptacji przez kościół katolicki demokracji. Za niezwywalne uznane zostało także prawo do wskazania przez lud osób, którym w jego imieniu powierza się sprawowanie władzy państwowej. W *Pacem in Terris* papież wskazał również na historyczną ewolucję struktur społecznych i politycznych<sup>59</sup>.

Za pontyfikatu Pawła VI kościół zadeklarował, że nie jest związany z żadnym określonym systemem politycznym lub społecznym. Taka postawa umożliwiła oddziaływanie nauki moralnej kościoła na społeczeństwa, które żyją w różnorodnych systemach politycznych<sup>60</sup>. Papież potwierdził także poparcie dla demokracji, praw człowieka i wolności demokratycznych. W liście apostolskim *Octogesima advenies* (1971 r.) wezwał katolików do udziału w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym<sup>61</sup>.

Jak zauważa J. Justyński, główne kierunki myśli politycznej Jana XXIII i Pawła VI kontynuowane były przez Jana Pawła II<sup>62</sup>. W *Centesimus annus* (1991 r.)

<sup>54</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 257.

<sup>55</sup> H. Olszewski, *Historia doktryn...*, s. 440.

<sup>56</sup> Tamże, s. 441.

<sup>57</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 432.

<sup>58</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 149.

<sup>59</sup> J. Justyński, *Historia doktryn...*, s. 468 i n.

<sup>60</sup> Tamże, s. 469.

<sup>61</sup> E. Kundera, M. Maciejewski (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 250.

<sup>62</sup> J. Justyński, *Historia doktryn...*, s. 471.

papież ten opowiedział się za zdrową teorią państwa i autentyczną demokracją, w której każdy obywatel dysponuje realnym wpływem na bieg spraw publicznych, możliwością wyboru władz publicznych, kontrolą i pokojową ich zmianą. Od instytucji państwa Jan Paweł II wymagał zagwarantowania obywatelom poczucia bezpieczeństwa oraz eliminowania patologii społecznych. Postulaty te wielokrotnie powtarzały się w wystąpieniach papieża. W encyklice *Redemptor hominis* (1979 r.) pisał, iż „Sam podstawowy sens istnienia państwa jako wspólnoty politycznej polega na tym, że całe społeczeństwo, które je tworzy- w danym wypadku odnośny naród- staje się niejako panem i władcą swoich własnych losów. Ten sens nie zostaje urzeczywistniony, gdy na miejsce sprawowania władzy z moralnym udziałem społeczeństwa czy narodu, jesteśmy świadkami narzucania władzy przez określoną grupę wszystkim innym członkom tego społeczeństwa”<sup>63</sup>. W *Redemptor hominis* padła również inna bardzo istotna deklaracja: „Kościół zawsze uczył obowiązku działania dla dobra wspólnego, przez to samo starał się wychować dobrych obywateli w każdym państwie”<sup>64</sup>. W podobnym tonie papież wypowiadał się przemawiając w gmachu polskiego parlamentu 11 czerwca 1999 roku: „Służba narodowi musi być zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela. Sobór Watykański II wypowiada się na ten temat bardzo jasno: «Wspólnota polityczna istnieje (...) dla dobra wspólnego”<sup>65</sup>.

Jan Paweł II eksponował także w sposób wyraźny zalety wartości demokratycznych obecnych w przestrzeni publicznej jednocześnie wskazując na jakie zagrożenia mogą być one narażone: „ Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział w decyzjach politycznych i rządzącym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także- kiedy należy to uczynić- zastępowania ich w sposób pokojowy. Nie ma zaś demokracja sprzyjać powstawaniu wąskich grup kierowniczych, które dla własnych partykularnych korzyści albo dla własnych celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w Państwie”<sup>66</sup>.

Warto pamiętać także słowa papieża Jana Pawła II na temat tego czym jest według niego katolicka nauka społeczna, którą określił nie jako żadną ideologię lecz etyczną refleksję nad sytuacją człowieka w społeczeństwie w świetle wiary i tradycji kościoła<sup>67</sup>.

Na niezbędność korelacji między wartościami moralnymi a życiem społecznym i politycznym Jan Paweł II zwrócił uwagę w encyklice *Veritatis splendor* (1993 r.). Uznał w niej za podstawy funkcjonowania państwa takie wartości jak poszanowanie praw przeciwników politycznych, ochronę praw oskarżonych, rze-

---

<sup>63</sup> J. J u s t y ń s k i (red.), *Nauka społeczna kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II. Wybór tekstów źródłowych*, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 1997, s. 196 i n.

<sup>64</sup> Tamże, s. 197.

<sup>65</sup> <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/600/pkt/3/pos/10/haslo/pa%C5%84stwo> (dostęp: 15 lipca 2019 r.).

<sup>66</sup> J. J u s t y ń s k i (red.), *Nauka społeczna...*, s. 245.

<sup>67</sup> E. K u n d e r a, M. M a c i e j e w s k i (red.), *Leksykon myślicieli...*, s. 150.

telne gospodarowanie środkami publicznymi oraz moralność w dążeniu do objęcia władzy publicznej<sup>68</sup>.

Kolejny papież, Benedykt XVI, w swym nauczaniu także odnosił się do kwestii związanych z prawem. W przemówieniu wygłoszonym 22 września 2011 r. w Bundestagu zwrócił się do niemieckich polityków następującymi słowami: „Jak rozpoznać, co jest słuszne? W historii przepisy prawne były niemal zawsze uzasadniane religijnie: o tym, co wśród ludzi jest słuszne, rozstrzyga się na podstawie odniesienia do Bóstwa. W przeciwieństwie do innych wielkich religii chrześcijaństwo nigdy nie narzucało państwu i społeczeństwu prawa objawionego, uregulowania prawnego, wywodzonego z objawienia. Odwoływało się natomiast do natury i rozumu jako prawdziwych źródeł prawa — odwoływało się do zgody między rozumem obiektywnym i subiektywnym, do zgody, która jednak zakłada istnienie jednego i drugiego, powstałych w stwórczym Umyśle Boga. W ten sposób teologowie chrześcijańscy przyłączyli się do ruchu filozoficznego i prawnego, który zaczął się tworzyć od II w. przed Chr<sup>69</sup>.

W kontekście nauczania Benedykta XVI dotyczącego materii społeczno-politycznej ciekawego spostrzeżenia dokonuje M. Sadowski. Wskazuje on, iż od czasów pontyfikatu Leona XIII w tym zakresie dominowały poglądy zaczerpnięte z nauczania św. Tomasza. Tymczasem w encyklikach Benedykta XVI wydanych do 2009 roku nawiązania do Akwinaty występują zaledwie trzykrotnie podczas gdy św. Augustyn przywołany został dwadzieścia dwa razy<sup>70</sup>.

Pontyfikat papieża Franciszka, zważywszy na niezwykłą charyzmę tego następcy św. Piotra, jawi się jako czas kolejnych przełomów w doktrynie Kościoła katolickiego. Zapowiedzią korekty w nauczaniu o państwie i prawie mogą być tezy jakie Franciszek wygłosił w wywiadzie dla francuskiego dziennika *La Croix*. Wyraźnie stwierdził tam, iż to właśnie państwo laickie, oparte na solidnym prawie gwarantującym wolność religii to punkt odniesienia do rozwoju narodu. Ponadto oświadczył, że państwo wyznaniowe jest sprzeczne duchem historii a jako forma sprawowania władzy skazane jest na porażkę<sup>71</sup>.

Myśl chrześcijańska, od zarania swojej historii aż po teraźniejszość, nieustannie w swej refleksji odnosi się do instytucji i idei państwa oraz prawa. Nasiłenie zainteresowania tą problematyką na przestrzeni wieków bywało różne tak jak i różnie było na nią spojrzenie Kościoła. Nie sposób jednak nie zauważyć jak widoczny jest wpływ owej refleksji na kulturę prawną i polityczną całego kontynentu europejskiego.

<sup>68</sup> J. J u s t y ń s k i, *Historia doktryn...*, s. 472.

<sup>69</sup> <http://www.fronda.pl/a/benedykt-xvi-serce-rozumne-refleksje-nt-podstaw-prawa-koniecznie-przeczytaj,63968.html> (dostęp: 12 października 2016 r.).

<sup>70</sup> M. S a d o w s k i, *Religie monoteistyczne...*, s. 45.

<sup>71</sup> <http://www.newsweek.pl/opinie/papiez-franciszek-o-swieckim-panstwie,artykuly,385882,1.html> (dostęp: 15 lipca 2019 r.).

## **Bibliografia**

1. Dubel L., Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2007.
2. Justyński J., Historia doktryn polityczno-prawnych, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2004.
3. Justyński J. (red.), Nauka społeczna kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II. Wybór tekstów źródłowych, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 1997.
4. Justyński J., Wybór tekstów źródłowych z historii doktryn polityczno-prawnych, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2004.
5. Kundera E., Maciejewski M. (red.), Leksykon myślicieli politycznych i prawnych, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2004.
6. Morawski L., Wstęp do prawoznawstwa, TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2005.
7. Olszewski H., Historia doktryn politycznych i prawnych, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1976.
8. Sadowski M., Religie monoteistyczne o prawie i państwie, Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Religia a państwo i prawo 2011, nr V.
9. Szacki J., Historia myśli socjologicznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

## **A Christian's View On The Idea Of The State And Law**

### **Abstract**

*The article constitutes an attempt at characterizing the position of Christianity and particularly its mainstream, namely Catholicism, on the idea of the state and law. The position is depicted in a broad historical perspective – since the dawn of this great religion to modern times. The discussion, in essence, focuses on presenting the evolution of views on the above-mentioned issues which has occurred over two thousand years of the development of Christianity. The author takes into consideration, inter alia, reflections of the first Christians, the position of medieval doctors of the Church and theses advanced by subsequent popes. It should be emphasized that the outlined issues acquire a particular significance in the face of dynamic social, cultural and political changes which are taking place in the modern world. In such a context it seems appropriate to perform the analysis of the subject in order to explain the present per-*

*ception of the state and law which is presented by the Catholic Church. It is also justified to relate the political thought of the religious community to the attitudes of its followers.*

**Key words**

*State, law, Christianity, Catholic Church.*



